Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

Colour Chart #13

DANES-PICTA.COM

Blue | Cyan | Green | Yellow | Red | Magenta | White | 3/Color | Black



DANES-PICTA.COM

C M Y K

B 15 14 13 12 11 17 18 19

Grey Scale #13

R G B WH GR BL

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11

ZADANIA TAKTYCZNE
DLA
PODSTAWOWYCH JEDNOSTEK BRONI.

ZESZYT VI.

GRONO PROFESORÓW W.S.WOJ.

Z A D A N I A T A K T Y C Z N E

dla podstawowych jednostek broni.

Z E S Z Y T V I.

1928. r.

Załączniki :
6 szkiców /na 2-ch arkuszach do poroczcinania/.

Grono profesorów W.S.Woj.

Na prawach rękopisu.

LITOGRAFJA WYŻ. SZK. WOJ.

TREŚĆ ZESZYTU VI.

I. - TAKTYKA PIECHOTY.

A/- Rozwiązanie zadań zeszytu V.
1. - Luzowanie bataljonu II/6.p.p. przez I/3.p.p.
2. - Rozkaz ustny dowódcy bataljonu I/3.p.p., przygotowujący dowódców kompanij do natarcia.
3. - Ogólny rozkaz operacyjny dowódcy natarcia czołowego /dcy p.d./.

B/- Omówienie powyższych rozwiązań.

C/- Pytania do zeszytu VII :
1. - rozkaz do natarcia dowódcy II/2.p.p. /bataljonu lewoskrzydłowego natarcia czołowego/.
2. - plan działania dowódcy natarcia oskrzydlającego /dowódcy 1.p.p./ oraz jego rozkaz.

Autor : Ppłk.S.G.Krzyżanowski.

II. - TAKTYKA ARTYLERJI.

A/- Rozwiązanie pytań zeszytu V.
1. - Rozkazy dowódcy grupy wschodniej bezpośredniego wsparcia /dowódcy 1.p.a.p./.
- Omówienie tych rozkazów.
- Rozkazy dowódcy grupy ogólnego działania, oraz ich omówienie.
2. - Organizacja służby wywiadowczej w artylerji dywizyjnej /S.W.A./.

B/- Pytania do zeszytu VII.:
1. - Rozkazy dowódcy dywizjonu 100 /natarcie oskrzydlające/.
2. - Zwalczanie artylerji nieprzyjacielskiej w ciągu dnia bitwy,
3. - Praca S.W.A. w dniu bitwy.

Autor: Mjr.S.G. Korewo

Autor : Mjr.S.G. Onacewicz

III. - TAKTYKA KAWALERJI.

A/- Rozwiązanie pytań zeszytu V.
1. - Ocena położenia przez dowódcę 3.b.k. i jego plan działania.
2. - Organizacja zwiadów w związku z powziętym planem działania.
3. - Ogólny rozkaz operacyjny na dz. 31.V.
Odnośne uwagi.

B/- Pytania do zeszytu VII.:
1. - Decyzja dowódcy 3.b.k. o godz. 3.30 w Mizocz.
2. - Ocena położenia przez dowódcę 3.b.k. o godz.6,30, jego decyzja i zarządzenia.

Autor : Ppłk.S.G.Mikulicz-Radecki.

Biblioteka Wojsk. Akad. Polit. im. F. Dzierżyńskiego 4571/3.

IV. - UŻYCIE SAPERÓW. — Autor : Kpt.S.G.Tyszyński.

A/- Rozwiązanie pytań zeszytu V.
1. - Instrukcja techniczna naprawy i utrzymania szlaków komunikacyjnych l.d.p.
2. - Rozkaz dowódcy bataljonu saperów.

B/- Omówienie rozwiązań.

V. - LOTNICTWO. — Autor : Mjr.S.G. Heller.

Pytania do zeszytu VII., studjujące współpracę lotnictwa z piechotą i artylerją na podstawie konkretnych wypadków na polu bitwy :
1. - Skierowanie ognia artylerji na gniazdo k.m.
2. - Zwalczanie artylerji nieprzyjacielskiej.
3. - Skierowanie ognia artylerji na miejsca zbiórki nieprzyjaciela.
4. - Tłumienie przeciwnatarcia w zarodku.
5. - Podsuwanie własnej piechoty wobec lokalnego wycofywania się przeciwnika.

VI. - ŁĄCZNOŚĆ. — Autor : Ppłk.S.G. Dahlen.

A/- Rozkaz łączności technicznej l.d.p.wraz z omówieniem.

B/- Pytania do zeszytu VII. :
1. - Organizacja łączności w natarciu czołowem.
2. - Organizacja łączności w artylerji l.d.p.
3. - Organizacja łączności w 3.b.k.
4. - Organizacja łączności w Z.p.p.

VII. - SŁUŻBA SZTABÓW. — Autor : Mjr.S.G. Nadachowski.

A. - Założenie dla służb.
B. - 2-ga część rozkazu operacyjnego l.d.p.
C. - Omówienie.
D. - Pytanie odnośnie zaopatrywania 3.b.k.

---+++++++---

TAKTYKA PIECHOTY.

ROZWIĄZANIE PYTAŃ ZESZYTU V.

/ Opracował Ppłk.S.G.Krzyżanowski /.

1 - sze p y t a n i e.

Przedstawić sposób przeprowadzenia luzowania II/6.p.p. przez I/3.p.p.
/Podać czynności dowódców, przygotowanie i przeprowadzenie luzowania/.

Dowódca I/3.p.p., odjeżdżając około g.16.30 z rej. na pnc. od Lebiedzie do rejonu zajmowanego przez II/6.p.p., wysyła gońca konnego do adjutanta swego bataljonu z rozkazem skierowania natychmiast dowódców 1. i 2.kompanji, oraz dowódcę k.k.m. do pnc. skraju m.Wierzchów; również należy natychmiast pociągnąć linję telefoniczną z obecnego m.p. dowódcy I/3.p.p. do pnc. skraju m.Wierzchów. /względnie włączyć się do centrali telef. 2.d.p. o ile taka w pobliżu istnieje/.

Sam dowódca baonu odszukuje dowódcę II/6.p.p. i wysyła z jego m.p. gońca celem sprowadzenia do m.p. dowódcy II/6.p.p. dowódców kompanij I/3.p.p., oczekujących w m.Wierzchów, i przedłużenia linji telefonicznej wzdłuż drogi Wierzchów - Lebiedzie aż do m.p. dowódcy II/6.p.p.

Można przyjąć, że dowódca I/3.p.p. odszukał m.p. dowódcy II/6.p.p. około godz. 17; dowódca II/6.p.p. informuje go o położeniu swego oddziału /wręcza mu odręcznie zrobiony szkic/, podaje mu wiadomości o nieprzyjacielu, poczem obydwaj udają się na pagórek o 1000 m na płd. od 233,4, skąd dowódca I/3.p.p. zapoznaje się z terenem, zajmowanym obecnie przez II/6.p.p., oraz z terenem przyszłego natarcia. Około g.17.45 wywiad ten jest ukończony i dowódcy baonów wracają do m.p. dowódcy II/6.p.p.

W międzyczasie dowódcy kompanij I/3.p.p. przybyli do pnc. skraju m.Wierzchów /około g.17.30/, tam oczekiwał ich już goniec z II/6.p.p., tak że na g.17.45 dowódcą I/3.p.p. spotyka swych dowódców kompanij w m.p. dowódcy II/6.p.p. Tam wydaje im około g.18 rozkaz luzowania i równocześnie rozkaz przygotowujący dowódców kompanij do natarcia na dzień następny, oraz zarządza, z chwilą gdy budowa linji telefonicznej będzie ukończoną, i pogotowie marszowe na g.20.

Po otrzymaniu tych rozkazów dowódcy kompanij udają się do 1-szej linji, zapoznają się z uszykowaniem oddziałów II/6.p.p. i z terenem przyszłego natarcia.

Odnośnie przeprowadzenia luzowania dowódca I/3.p.p. wydaje po porozumieniu się z dowódcą II/6.p.p. następujące zarządzenia :

" Uszykowanie oddziałów naszego bataljonu ma się wzorować ściśle na obecnem uszykowaniu II/6.p.p.

Celem przeprowadzenia luzowania I/3.p.p. wyruszy o godz. 20.30 ze swego obecnego miejsca postoju i przejdzie do m.Wierzchów /kościół/. Przy kościele będą na niego oczekiwali przewodnicy - po jednym na każdy pluton strzelecki i pluton k.m., którzy doprowadzą oddziały na ich miejsce przeznaczenia.

1.kompanja luzuje 5.kompanję 6.p.p.
2. " " 4. " 6.p.p.
3. " " 6. " 6.p.p.

Luzowanie zakończyć do g.24.
Tabor bojowy przechodzi do m.Wierzchów na g.23.
Dowódcy kompanij udają się po przeprowadzeniu wywiadu terenu do swych kompanij.
Ja znajduję się w obecnem m.p. dowódcy II/6.p.p., dokąd dołączy mój poczet.

/Uwaga : równocześnie dowódcy kompanij zostają poinformowani o swych zadaniach w natarciu na dzień następny - patrz odpowiedź na pytanie Nr.3./.

Dowódcy kompanij przeprowadzają między g.18 - 19. wywiad terenu, poczem wracają do swych kompanij, sprawdzają amunicję - wydanie strawy i na godz.21.00 bataljon przechodzi pod rozkazami adjutanta bataljonu do rej. kościoł Wierzchów.

Tam oczekują na niego przewodnicy z II/6.p.p. Przewodnicy ci zostają podzieleni między plutony strzeleckie i k.m. - i począwszy od skrzyżowania dróg na pnc.-zach. od m.Wierzchów kompanje a potem poszczególne plutony zaczynają się rozchodzić na swe stanowiska.

Około g.22.30 wszystkie oddziały znajdują się już w 1-szej linji i następuje zdanie odcinka przez II/6.p.p.

Czynności zdawania odcinka są unormowane w punkcie 117.Reg. Piechoty,Cz.II.str.43; ten punkt regulaminu omawia jednak luzowanie w walce pozycyjnej - podczas gdy czynności dowódców w czasie luzowania w walce ruchowej - co ma miejsce w danym wypadku - będą znacznie prostsze.

W ten sposób odpadną np. punkty 117, e, l, ł, m, n, o, p.

Dowódca bataljonu zarządzi wymianę drutu telefonicznego z m.p. dowódcy bataljonu do m.p. dowódców kompanij i do rej.Wierzchów, to znaczy, że dowódca bataljonu II/6.p.p. otrzyma odszkodowanie w odpowiedniej ilości drutu.

Począwszy od g.24. oddziały II/6.p.p. odmaszerowują. Kompanje zbierają się za swemi odcinkami w punktach, wyznaczonych przez swych dowódców - skąd przechodzą na miejsce zbiórki bataljonu, wyznaczone przez dowódcę bataljonu w rej. na pnc. od Wierzchów. Stąd po stwierdzeniu obecności wszystkich oddziałów bataljonu odmaszerują do miejsca swego nowego przeznaczenia.

Jest jednak bardzo prowdopodobnem, że za porozumieniem się obydwóch dowódców bataljonów,dowódca I/3.p.p. pozostawi aż do świtu z II/6.p.p. :

po 1 oficerze na każdą kompanję 1-szej linji.
" 1 podofic. na pluton k.m. i broni towarz.
" 1 podofic. na placówkę

celem zaznajomienia dowódców pododdziałów i placówek z właściwościami terenu, szczegółami służby i wskazanie im o świcie ugrupowania nieprzyjaciela.

--+++--

2 - gie p y t a n i e.

/załączony szkic na arkuszu szkiców/.

ROZKAZ USTNY DOWÓDCY I/3.p.p.,

PRZYGOTOWUJACY DOWÓDCÓW KOMPANIJ DO NATARCIA.

/ Wydany dnia 30.maja o godz.18.15 w m.p. dowódcy II/6.p.p. /
/ Rozkaz wydany w terenie, uzupełniony według mapy 1 : 100.000 /

" W związku z przewidzianem na jutro rano natarciem naszej dywizji nasz bataljon będzie nacierał wzdłuż rzeczki Hulcza - Lebiedzie.

Przewiduję wykonanie natarcia bataljonu w sposób następujący :

1.kompanja będzie nacierała po zachodnich stokach wzgórza 233,4 - osiągnie ona w 1-szym skoku 233,4 - następnie wzgórze na płd. od napisu "Hulcza". Wydzieli słaby oddział łącznikowy, który będzie się posuwał po wschodnich stokach 233,4 z zadaniem utrzymania łączności z 2.d.p.

2.kompanja będzie nacierała po wschodnich stokach 236,5 wzdłuż osi: wsch. skraj m.Lebiedzie - zlew rzeczek na płd. od Hulcza; osiągnie w 1-szym skoku grzbiet opadający z 236,5 na wschód - następnie zlew dwóch rzeczek w rej. na płd. od m.Hulcza.

3.kompanja w odwodzie - ugrupuje się początkowo za grzbietem przy drodze Lebiedzie - Wierzchów, skąd przejdzie za wzg.233,4 z chwilą, gdy kompanje 1-go rzutu wyruszą do drugiego skoku.

k.k.m. przydzieli po 1 dr. c.k.m. do 1. i 2.kompanji, przygotuje się do utworzenia podstawy ogniowej, złożonej z :
- 2 druż. k.m. na grzbiecie na pnc. od Lebiedzie, z zadaniem głównem ułatwienia posuwania się 1.kompanji,
- 2 druż. k.m. na wzgórzu o 1 km na płd. od 233,4 z zadaniem ułatwienia posuwania się 2.kompanji.

Po osiągnięciu przez oddziały przedmiotu 1.skoku przesunie podstawę ogniową na grzbiet opadający z 236,5 ku wschodowi i na wzg.233,4.

Pluton broni tow. początkowo w rej. wzg. o 1 km na płd. od 233,4 - przewiduję jego działa-

nie zasadniczo na korzyść 1.kompanji. Przesunie się po osiągnięciu przez 1.komp. przedmiotu 1-go skoku.

Panowie przeprowadzą natychmiast rozpoznanie terenu i przeprowadzą do godz.24. luzowanie II/6.p.p. z tem, że uszykowanie I/3.p.p. ma odpowiadać ściśle obecnemu uszykowaniu II/6.p.p.

Wszelkie zmiany w ugrupowaniu przeprowadzić o świcie, ograniczając je do minimum.

W razie natarcia nieprzyjaciela przed wyruszeniem własnego natarcia oddziały mają utrzymać zajmowane stanowiska.

W ciągu nocy wydam rozkaz szczegółowy, w którym podam godzinę natarcia - aż do tej chwili należy zachować zupełną tajemnicę odnośnie zamierzonego natarcia.

Moje m.p. - grzbiet na wsch. od Lebiedzie. "

Następnie dowódca bataljonu wydaje zarządzenia odnośnie przygotowania łączności - wydania żywności i amunicji, ugrupowania taboru bojowego, przygotowania punktu opatrunkowego i t.d., oraz nakazuje uregulowanie zegarków.

--+++++--

3 - cie p y t a n i e.

/ załączony szkic
na arkuszu szkiców./

l.d.p.
dca p.d.

m.p. dn.30.maja, g.21.

OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY Nr.3.

na dzień 30.maja.

Mapa 1 : 100.000

I. - Położenie.

a/- własne : l.d.p. wzmocniona przez 3.b.k. wyszła na płd. skrzydło armji niebieskiej, walczącej frontem na wschód. Oddziały własne luzują oddziały 2.d.p. na linji: grzbiet 600 m na pnc. od Lebiedzie - wzgórze 1 km na płd. od 233.4.
W rejonie Kol.Zalesie i lasu Kłopot kawalerja dywizyjna 2.d.p. w walce z kawalerją nplską.

b/- npla : szczegóły patrz biuletyn wywiadowczy Nr.7. l.d.p. z dnia 30.V.

II. - Zamiar dztwa wyższego.

Uderzyć na płd. flankę armji niebieskiej po ogólnej osi Lebiedzie - Urwena /l.d.p./, kombinując to natarcie z natarciem czołowem od wschodu /2.d.p./.

III. - Zadanie.

Skład ugrupowania dcy p.d. /natarcie czołowe dywizji/ :

2.p.p. oraz I/3.p.p.
Bezpośrednie wsparcie : grupa dcy 1.p.a.p. /2 dywony 75 mm z 1.p.a.p./.

Pas działania :
granica wschodnia : droga Wierzchów - Hulcza /wył./
granica zachodnia : zach.skraj m.Dermań - wąwóz na pnc. od Horodyszcze - zach.skraj m. "do Hulczy" - wzg.269.

Zadanie :
Zdobyć grzbiet na wschód od cechy 269 wraz z zachodnią częścią m.Hulcza i wykorzystać na stanowiska artylerji npla w rej. Urwena.

Sąsiedzi :
na prawo : 2.d.p. naciera z krawędzi Zawidowo w kierunku północno-zachodnim.
na lewo : 1.p.p. wspiera natarcie dcy p.d., zdobywając wschodnie stoki na płd.zachód i zachód od "do Hulczy" i grzbiet na zachód od 269.

IV. - Myśl manewru.

Nacierać silnem lewem skrzydłem, wprowadzając do 1.linji 3 baony.
Na lewo wprowadzić 2.p.p. celem zdobycia grzbietu na wschód od 269.
Na prawo będzie nacierał baon 3.p.p. po obydwóch brzegach rzeczki Lebiedzie - Hulcza z zadaniem osłony natarcia od wschodu i utrzymania łączności z 2.d.p.
Odwody umieścić za lewem skrzydłem, aby przedłużyć jego działanie i osłonić natarcie od zachodu.
Natarcie wykonać w 3 skokach :
1.skok : 236,5 - 233,4
2.skok : przejścia przez rz.Hulcza w rejonie "do Hulczy" i m.Hulcza, przyczem baon prawoskrzydłowy stanie przed m.Hulcza,
3.skok : grzbiet na wschód od 269 - wykona 2.p.p.

V. - Wykonanie.

a/- 2.p.p. bez 1 baonu i bez plutonu konnych wywiadowców.

Pas działania : granica zachodnia : granica zachodnia natarcia czołowego dywizji,
granica wschodnia : droga Lebiedzie - Hulcza /wł./.
Podstawa wyjściowa grzbiet 600 m na pnc. od Lebiedzie - płd.wsch. część lasu Horodyszcze.

Zadanie : Zdobyć grzbiet na wsch. od 269. - zach.część m.Hulcza, nacierając dwoma baonami obok siebie.

- W 1.skoku osiągnąć linję grzbietu 236,5 i pnc. część lasu Horodyszcze,gdzie oddziały zatrzyma-

ją się na czas nie dłuższy, niż tego wymaga urządzenie nowej podstawy ogniowej.

- W 2.skoku zdobyć przejście przez rzeczkę Hulcza. Skok ten na rozkaz dcy 2.p.p.

- W 3.skoku zdobyć grzbiet na zachód od 269 i zachodnią część m.Hulcza. Skok ten na rozkaz dcy p.d.

Po osiągnięciu przedmiotu natarcia wykorzystać na artylerję npiską w rej. Urwena i przygotować zdobyty przedmiot do obrony.

b/- I/3.p.p.

Pas działania : między 2.p.p. a 2.d.p.

Podstawa wyjściowa : grzbiet o 600 m na pnc.wsch. Lebiedzie i grzbiet o 1000 m na płd. od 233,4.

Zadanie : nacierając na zachód od linji grzbietowej 233,4 osłonić natarcie 2.p.p. od wschodu, zdobywając zachodnie stoki grzbietu 233,4 aż do pagórka na płd. od napisu "Hulcza".

1.skok : linja 233,4 - 236,5
2.skok : pagórek na płd. od napisu"Hulcza"- płd. brzeg rz.Hulcza, gdzie przejść do obrony; wiązać ogniem npla w m.Hulcza, działając ogniem na korzyść 2.p.p.

Wyruszenie do 2-go skoku na rozkaz dcy baonu.
W czasie całej akcji zapewnić łączność między 2.d.p. a 2.p.p.

c/- Odwód.

Skład : jeden baon z 2.p.p.
pluton konnych wywiadowców 2.p.p.

Zadanie :

W nocy z dn.30/31.maja baon w m.Dermań część pnc. gotów do obrony tej miejscowości frontem na pnc. i zachód.

Od świtu dn.31.maja baon wysunie 2/3 swych k.m. wraz z odpowiednią osłoną na grzbiet przy literze " H " napisu Horodyszcze, gotowe do zwalczania npla na stokach opadających do rz.Hulcza na płd. od "do Hulczy".

Po rozwinięciu się natarcia 2.p.p. baon przejdzie na płd. skraj lasu Horodyszcze i w miarę posuwania się natarcia 2.p.p. /po wyruszeniu do 2-go skoku/ osiągnie pnc. skraj lasu, ściągając do siebie swe k.m.

Po ukończeniu przez 2.p.p. 2-go skoku przewiduję przejście baonu na mój specjalny rozkaz doliną rz.Hulcza do rej. "do Hulczy" i następnie przekroczenie przez linję i przeprowadzenie natarcia na grzbiet na wsch.od 269, przyczem baon ten przejdzie pod rozkazy dcy 2-p p

Pluton konnych wywiadowców 2.p.p. przy m.p. dcy p.[illegible] - młyn na pnc.zach. od Fw.Zastawie.

VI. - Użycie artylerji.

Grupa bezpośredniego wsparcia : 2 dyony 75 m/m pod rozkazami dcy 1.p.a.p.

Zadania :

a/- Przygotowanie :
na cele nakazane przez dcę d.p. ze szczególnem uwzględnieniem odkrytych gniazd k.m.

b/- Bezpośrednie wsparcie :
Początkowo : cele jak podczas przygotowania, aż do chwili zbliżenia się piechoty do celów 1-go skoku.
Następnie : kolejne koncentracje według szkicu.
Silniejsze wsparcie zapewnić na korzyść 2.p.p.

Przenoszenie ognia :
Przed osiągnięciem przez piechotę celów 1-go skoku na podstawie obserwacji artylerji.
W razie mgły lub złej widoczności zdjęcie ognia dla celów :

cel Nr.1.	godzina	G + 9 minut
cel Nr.2.	"	G + 3 "
cel Nr.3.	"	G + 6 "

Następnie przenoszenie ognia na żądanie dców baonów; znak : rakieta 1 gwiazda oznacza przeniesienie ognia artylerji w całym pasie natarcia baonu.
Zdjęcie ognia tylko z jednego celu żądać innemi środkami łączności przez oddziały łącznikowe artylerji.

Po zajęciu przedmiotu natarcia artylerja przygotuje ognie osłaniające na płd.-zach. skraj m.Urwena.

VII. - Przepisy szczególne.

a/- Godzina rozpoczęcia natarcia : godzina 4.30 po 15 minutowem przygotowaniu artylerji.

b/- Na wypadek natarcia npla przed wyruszeniem własnego natarcia :
Oddziały I.linji utrzymają swą podstawę wyjściową; baon odwodowy osłoni lewe skrzydło, trzymając pnc. część m.Dermań.

c/- Łączność między natarciami.
- Między natarciem dcy p.d. a natarciem dcy 1.p.p. początkowo przez baon odwodowy, następnie staraniem dcy 1.p.p.,
- między natarciem 2.p.p. a I/3.p.p. staraniem dcy I/3.p.p.,
- między natarciem dcy p.d. a natarciem 2.d.p. staraniem dcy I/3.p.p.

d/- Obrona przeciwlotnicza,
1 pluton k.m. z baonu odwodowego.

e/- Wytyczenie linji.
Po g.6. na żądanie lotnika /rakieta 6 gwiazd/.

f/- Znaki umówione.
Patrz rozkaz łączności technicznej jako załącznik.

VII. - M.p., punkty obserwacyjne, łączność.

M.p. dcy p.d. początkowo : młyn 1 ½ km na pnc.zach. od Fw.Zastawie,
nast. : " do Hulczy ",
p.o. dcy p.d. : pnc.wsch. skraj lasu Horodyszcze.
m.p. dcy 2.p.p. na osi 236,5 - osiedle o 800 m na pnc. zach. od m.Hulcza,
m.p. dcy I/3.p.p. początkowo przy drodze na wsch.Lebiedzie,
m.p. dcy baonu odwodowego: początkowo pnc.część m.Dermań,
nast. : płd.skraj lasu Horodyszcze,
m.p. dcy l.p.a.p. z dcą p.d.

Oś łączności : młyny na zachód od Fw.Zastawie - do Hulczy-269.
Wysunięta składnica meldunkowa dywizji : chutor na płd. od Horodyszcze.

Otrzymują : /-/ Płk.X.

Dca 2.p.p.
" l.p.a.p.
" I/3.p.p.
" baonu odwodowego z 2.p.p.
" d.p. /jako meldunek/.

---+++++---

O M Ó W I E N I E.

1. p y t a n i e.

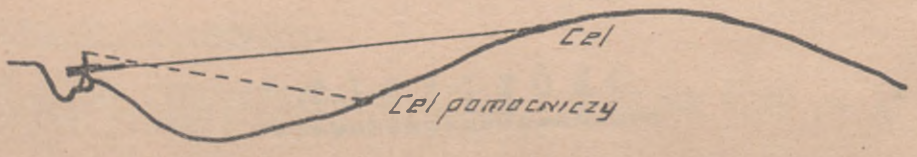
Luzowanie w nocy c.k.m., stojących na stanowiskach ogniowych i przygotowanych do strzału nocnego, jest sprawą najbardziej delikatną, gdyż właśnie na ogniu tych c.k.m. polega przedewszystkiem obrona ogniowa danego odcinka. Najsłuszniej byłoby pozostawić c.k.m. oddziału luzowanego, na odcinku aż do świtu, t.zn. do chwili, gdy nowoprzybyłe oddziały k.m. będą mogły w dobrych warunkach przygotować się do strzelania. Gdy rozwiązanie to nie jest możliwem, można w ciągu nocy przygotować świeżo przybyłe c.k.m. do wykonania tych ogni, do których przygotowane są c.k.m. luzowane. Chcąc to przeprowadzić, należy przed zdjęciem odchodzącego c.k.m. ze stanowiska wytyczyć oś /kierunek/ strzału /przez wbicie w ziemię 2 palików przy wylocie lufy i 2 palików, określającego położenie tylców/, oraz stwierdzić kąt nachylenia lufy w stosunku do poziomu, czyli kąt podniesienia /przez użycie poziomnicy/. Następnie zdejmuje się odchodzący c.k.m. ze stanowiska, a na jego

miejsce umieszcza się nowy w ten sposób, by lufa i tylce znalazły się między wbitemi poprzednio palikami, poczem nadaje się lufie poprzednio stwierdzony kąt nachylenia. Jest to sposób dostatecznie dokładny, by uzyskać zaporę ogniową przed frontem obronnym w terenie stosunkowo równym i gdy nie zachodzi obawa porażenia własnych oddziałów, co może nastąpić przy ogniu przenośnym, przy nieznacznem wzniesieniu wiązki strzałów nad głowami przestrzeliwanego oddziału, przy ogniu skierowanym w wąskie przerwy między własnemi oddziałami i t.p.

Istnieje inny system wycelowania świeżo przybyłego c.k.m. na cel, do ostrzeliwania którego był przygotowany za dnia c.k.m. luzowany :

przed c.k.m. luzowanym po ustawieniu i zaryglowaniu go, umieszcza się cel pomocniczy /jasny kamień, pomalowana wapnem cegła i t.p./, który mógłby być widocznym w nocy, kładąc go na ziemi w linji celu przy podniesionym odpowiednio celowniku /przesuwamy odpowiednio cel, nie ruszając wycelowanego c.k.m./. Po przybyciu nowego c.k.m. wystarczy wycelować na cel pomocniczy tym samym celownikiem.

By system ten mógł być zastosowany, trzeba, by luzowane c.k.m. umieściły cele pomocnicze za dnia /co w styczności z nplem może być trudne/, oraz by teren przed stanowiskiem c.k.m. wogóle nadawał się do umieszczenia takiego celu. Np. stojąc na stoku i strzelając na przeciwległy grzbiet, łatwo może się zdarzyć, że nawet przy najwyższym celowniku - cel pomocniczy musiałby być umieszczony zbyt daleko od stanowiska c.k.m., by można go było zobaczyć w nocy, lub też wewnątrz stanowisk npla, co również jest niemożliwem.



O M Ó W I E N I E.

2. p y t a n i e.

a/- Wydanie przez dowódcę bataljonu rozkazu natarcia na dzień następny.

Studjując dany konkretny wypadek, może zapaść wątpliwość, czy dowódca I/3.p.p. może oraz czy powinien wydać jeszcze wieczorem dnia 30.V. rozkaz natarcia na dzień następny.

Przedewszystkiem należy stwierdzić, że zbyt wczesne wydawanie rozkazów jest często równie szkodliwe, jak wydawanie ich zbyt późno. W danym naprzykład wypadku byłoby bardzo wskazane, by

wykonawcy otrzymali rozkaz natarcia stosunkowo późno, np. dopiero o świcie dnia 31.V., a to dlatego, by jaknajdłużej zachować tajemnicę zamierzonego działania, a dzięki temu tem pewniej uzyskać zaskoczenie. Doświadczenia ostatniej wojny wykazały, że zwłaszcza w walce ruchowej, wiele natarć nie osiągnęło zamierzonego zaskoczenia jedynie dzięki temu, że przeciwnik został o nich powiadomiony dość wcześnie przez samych wykonawców natarcia. Wystarczy, by nieprzyjacielowi udało się wziąć do niewoli jakiś patrol lub placówkę, albo, by jeden z szeregowców zastraszony przyszłem natarciem zbiegł do nieprzyjaciela,a całe nasze natarcie może się natknąć na przeciwnika zaalarmowanego i przygotowanego do stawienia nam czoła. W danym wypadku jest to tembardziej możliwe, gdyż od wyruszenia natarcia dzieli nas cała noc i pierwsza godzina świtu, a jeżeli nieprzyjaciel, mimo wszelkich naszych ostrożności, powziął jakieś podejrzenia co do naszych poruszeń na południowem skrzydle, możemy się spodziewać, że będzie on chciał w ciągu nocy sprawdzić swe podejrzenia przez wykonanie jakiegoś lokalnego wypadu dla wzięcia jeńców.

Z drugiej jednak strony doświadczenia tej samej wojny stwierdzają, iż bardzo wiele natarć nie rozpoczęło się wogóle, lub rozpoczęło się z dużem opóźnieniem dzięki zbyt późnemu wydaniu rozkazów wykonawczych. Gdyby np. dowódcy kompanij I/3.p.p. dowiedzieli się o natarciu dopiero w nocy 30/31.V., byłoby im bardzo trudno w ciągu jednej godziny świtu, dzielącej ich od wyruszenia, rozpoznać teren, powziąć decyzję, przegrupować swe oddziały i wydać im rozkazy, jednem słowem, przygotować się do natarcia. Trudności te nie istniałyby, gdyby I/3.p.p. nacierał w terenie, który już zna, t.zn. na którym znajdował się już dnia poprzedniego, w danym wypadku jednak tak nie jest. I/3.p.p. przychodzi na swój odcinek w nocy, musi dokładnie skopjować uszykowanie obronne swego poprzednika / II/6.p.p. /, gdyż możliwem jest natarcie nieprzyjaciela, a dopiero później przegrupuje się do natarcia, co w styczności z nieprzyjacielem jest działaniem trudnem, często skomplikowanem, a zawsze wymagającem pewnego czasu.

Z przytoczonych wyżej powodów dowódca I/3.p.p. decyduje się jeszcze wieczorem dnia 30.V. poinformować swych dowódców kompanij o zamierzonem natarciu, dzięki czemu dowódcy ci będą mogli większą część swej pracy osobistej wykonać jeszcze tegoż dnia,a szczegółowy rozkaz natarcia, który nadejdzie w nocy, nie zaskoczy ich. W każdym razie dowódca I/3.p.p. zastrzega konieczność zachowania tajemnicy, tak iż sami wykonawcy dowiedzą się o natarciu, gdy będzie ono już przygotowane przez dowódców wyższych, co jest zupełnie możliwem, gdyż dla plutonu lub drużyny, stojącej na podstawie wyjściowej natarcia, czas potrzebny na przygotowanie się do rozpoczęcia ruchu równa się kilku lub kilkunastu minutom.

Na pytanie : czy dowódca I/3.p.p. na podstawie ogólnikowego rozkazu dowódcy p.d., jaki otrzymał w czasie wywiadu terenu, m o ż e już powziąć swą decyzję i wydać własny rozkaz natarcia - musimy również odpowiedzieć twierdząco. Dowódca bataljonu, który zna podstawę wyjściową, pas działania swego bataljonu, przedmiot jaki ma zdobyć, godzinę wyruszenia natarcia /przynajmniej w przybliżeniu/, oraz który wie, co robią jego sąsiedzi - na wszelkie potrzebne elementy, by na ich podstawie zbadać teren, zebrać konieczne wiadomości o nieprzyjacielu i powziąć swą decyzję. Być może, że szczegółowy rozkaz natarcia, jaki nadeśle w ciągu nocy

dowódca p.d., wprowadzi pewne zmiany w myśli przewodniej dowódcy bataljonu, jednak zmiany te będą miały znaczenie drugorzędne /np. określenie ilości i nazw stoków i t.p./, gdyż rozkaz dowódcy p.d. nie zmieni form terenu, który będzie miał decydujący wpływ na sposób przeprowadzenia natarcia. Przeciwnie, rozkaz dowódcy p.d. sprecyzuje cały szereg spraw bardzo ważnych /jak np. sposób wspierania ogniem artylerji, łączność taktyczna i techniczna i t.d./, bez których rozkaz natarcia dowódcy bataljonu byłby niekompletny. Z tych też przyczyn dowódca I/3.p.p. poinformuje swych dowódców kompanij tylko ogólnikowo o swym zamiarze, a rozkaz natarcia wyda dopiero po otrzymaniu rozkazu dowódcy p.d.

b/- Umotywowanie myśli manewru dowódcy I/3.p.p.

I/3.p.p. ma nacierać po obydwu stronach rzeczki Lebiedzie - Hulcza. Brzegi tej rzeczki są podmokłe, a chociaż nie stanowią one przeszkody dla ruchu piechoty, nie należy się spodziewać, iż nieprzyjaciel umieści swe oddziały obrony w wodzie.

Pas natarcia bataljonu jest ograniczony bardzo wyraźnie na wsch. granicą wycinka terenowego, jaką jest grzbiet ciągnący się ze wzgorza 233,4 ku północy - na zach. granica wycinka terenu jest mniej wyraźną /byłby nią zapewne grzbiet opadający ze wzg.236,5 ku północy/, lecz tam nacierają w bezpośredniej łączności inne oddziały /2.p.p./. Szerokość tego pasa /od drogi Lebiedzie - Hulcza do grzbietu 233,4/ wynosi około 1500 m, a jeżeli odejmiemy od tego szerokość bagnistej dolinki 100 - 200 m, otrzymamy front około 1400 m, na którym bataljon ma nacierać. Pas działania bataljonu, który sięga aż do drogi Wierzchów - Hulcza, jest znacznie szerszy, ale to co się będzie działo między tą drogą a grzbietem 233,4 w innym wycinku terenowym, nie ma bezpośredniego wpływu na przebieg własnego natarcia, nie będziemy więc rozciągali jeszcze bardziej i tak bardzo już szerokiego frontu natarcia i ograniczymy się do obserwowania wschodnich stoków grzbietu 233,4. Obydwa stoki dolinki Lebiedzie - Hulcza mają różny charakter. Stok opadający z grzbietu 233,4 ku zachodowi, jest dość gwałtowny, poprzerzynany drugorzędnemi dolinkami o kierunku prostopadłym do kierunku natarcia, które od podstawy wyjściowej do przedmiotu natarcia tworzą 4 kolejne i równoległe do siebie grzbiety. Przeciętna szerokość tej części pasa natarcia /od grzbietu 233,4 do dolinki/ wynosi około 500 - 600 m. Dalej na zachód stok wzgórza 236,5 ma charakter bardzo łagodny i lekko falisty, za to przeciętna szerokość pasa natarcia /od drogi Lebiedzie - Hulcza do dolinki/ wynosi około 750 m.

Poza tem wschodni brzeg dolinki panuje nad brzegiem zach.
Z powyższego przeglądu terenu możemy wyciągnąć szereg wniosków, które umotywują decyzję natarcia powziętą przez dowódcę I/3.p.p.

Ważniejszą częścią terenu do zdobycia jest część prawa, gdyż wszelkie posuwanie się oddziałów po łagodnych i odkrytych stokach wzg. 236,5 będzie niemożliwe, dopóki k.m. nieprzyjaciela będą mogły z zachodnich stoków grzbietu 233,4 razić te oddziały ogniem bocznym. Zwalczenie tych k.m. własnym ogniem /artylerji lub piechoty/ będzie bardzo trudne, gdyż teren daje dużo możliwości dobrego ich ukrycia.

Lewa część pasa działania jest mniej ważną, nie można jej nie objąć własnym natarciem, gdyż w tym wypadku k.m. nieprzyjaciela /których część została tutaj już rozpoznaną/ mogłyby swobod-

nie powstrzymać ogniem bocznym ruch naszych oddziałów po odkrytych zachodnich stokach grzbietu 233,4 lub też ruch naszych sąsiadów, schodzących ze wzg. 236,5. W tej części terenu wsparcie ogniowe, jakie będziemy mogli dać naszym oddziałom nacierającym, będzie znacznie łatwiejsze i skuteczniejsze, niż na prawo,dzięki większej łatwości obserwacji, oraz dzięki brakowi naturalnych zasłon, które mógłby wykorzystać nieprzyjaciel. Wychodząc jednak z tych samych rozważań, musimy stwierdzić, że na lewo nasze oddziały będą narażone bardziej na skuteczny ogień nieprzyjaciela, aniżeli oddziały nacierające na prawo.

Wnioski te znajdują swój oddźwięk w decyzji dowódcy I/3.pp., który nakazuje natarcie wprowadzające po jednej kompanji strzeleckiej z każdej strony dolinki, przyczem kompanja prawa ma front węższy /ważniejsze zadanie/, kompanja lewa front szerszy /zadanie mniej ważne, większe narażenie na ogień nieprzyjaciela/.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski, oraz studjując dalej możliwości terenowe, dowódca bataljonu rozstrzygnie, w jaki sposób wesprzeć swe kompanje strzeleckie ogniem komp.k.m. oraz jak zorganizować swą podstawę ogniową.

Forma terenu umożliwia w danym wypadku zorganizowanie podstawy ogniowej w ten sposób, by k.m. z grzbietu 233,4 wspierały ruch kompanji lewej, wykorzystując dogodne warunki obserwacji; dla wsparcia zaś kompanji prawej umieścić k.m. na zachodnim brzegu dolinki, skąd będą one mogły łatwiej wglądnąć w zagłębienia terenu, przez które będzie musiała przejść wspierana przez nie kompanja. Przy tym systemie ogni kompanje będą mogły wykorzystać ogień skośny c.k.m., który jest skuteczniejszym i łatwiejszym do wykorzystania, aniżeli ogień czołowy - przenośny, którego bardzo często nie będziemy mogli stosować ze względu na bezpieczeństwo przestrzeliwanych oddziałów. System ten jest jednak możliwy do zastosowania w pewnych szczególnych wypadkach , a dowodca bataljonu będzie najczęściej starał się zgrupować swe k.m. na jednem stanowisku, by z niego wspierać w miarę potrzeby to jedną, to drugą kompanję strzelecką.

Wspieranie kompanji prawej ogniem z zachodniego brzegu dolinki może jednak okazać się niewystarczającem wobec charakteru terenu, w jakim ma ona nacierać. Dlatego też dowódca bataljonu zgóry przydziela do tej kompanji 1 drużynę k.m. i posuwa za tą kompanją swój pluton broni towarzyszącej. Wspieranie ogniem kompanji lewej ze wschodniego brzegu dolinki, zważywszy na dogodne warunki terenowe, możnaby uznać teoretycznie za wystarczające. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, że dowódca bataljonu i plutonu k.m., wspierający 2.kompanję, będą dość daleko od tej kompanji, że łączność z nimi w czasie walki może być trudną, oraz że walka lub warunki atmosferyczne mogą utrudnić obserwację z rej. 233,4, łatwo spostrzeżemy, że żądanie ognia k.m., jakie może w walce skierować do dowódcy bataljonu dowódca 2.kompanji, mogłyby nadejść ze znacznem opóźnieniem lub też ogień tych k.m. mógłby być skierowany niewłaściwie, a jedno i drugie miałoby za skutek zatrzymywanie się natarcia 2.kompanji. Poza tem między I/3.pp. a sąsiednim oddziałem 2.p.p. z konieczności będzie istniała pewna przerwa, nie objęta oddziałami nacierającemi, którą trzeba będzie objąć własnym ogniem. Wszystkie te względy skłaniają dowódcę bataljonu do oddania 2.kompanji jednej drużyny k.m. do wyłącznej dyspozycji dowódcy kompanji - tak więc obydwie kompanje pierwszej linji otrzymują po jednej drużynie k.m., chociaż każ-

Biblioteka Wojsk. Akad. Polit.

da otrzymuje ją z innych powodów. Poza tem dowódca bataljonu ma zawsze możność użyć do wsparcia danej kompanji wszystkich lub części k.m., stojących za jej frontem, gdyż k.m. te zależą bezpośrednio od niego, a nie od dowódców kompanij, które wspierają. Jest to jeden z potężnych środków, jakie ma w swych rękach dowódca bataljonu, by dać odczuć w czasie walki swą wolę, a którego to środka pozbyłby się dobrowolnie, gdyby rozdzielił schematycznie po jednym plutonie k.m. na każdą kompanję strzelecką.

Rozkaz dowódcy bataljonu przewiduje posuwanie się kompanji odwodowej za prawą kompanją. Wynika to

1/- z ważności zadania prawego skrzydła bataljonu,
2/- z większej łatwości ukrycia ruchu tej kompanji w terenie bardziej pofałdowanym.

Teoretycznie rzecz biorąc, możnaby ją przesuwać za środkiem bataljonu, lecz wówczas posuwałaby się ona bagnistem dnem dolinki, znajdującej się pod doskonałem ostrzałem z rej. Hulcza, a poza tem najbardziej narażonej na skuteczne działanie gazów bojowych nieprzyjaciela.

c/- Uwagi do szkicu, przedstawiającego moment wyruszenia I/3.p.p. do natarcia.

Uszykowanie I/3.p.p. do natarcia jest bardzo zbliżone do uszykowania, jakie posiadał on poprzednio w obronie. Jest to jednak wypadek szczególny i nie należy wyciągać stąd fałszywego wniosku, że bataljon będzie zawsze tak samo ugrupowany w natarciu, jak i w obronie. W danym naprzykład wypadku, mamy do czynienia z bataljonem, który musiał w nocy, na ślepo, skopjować uszykowanie swego poprzednika, a dopiero z brzaskiem dnia przystąpić do dostosowania swego uszykowania do nowego zadania, jakie ma wykonać. Należy stwierdzić, że I/3.p.p. miałby znacznie łatwiejsze zadanie, gdyby zajął odrazu swój odcinek w uszykowaniu do natarcia, czyli gdyby nie miał on przed natarciem zadania obrony. Jak wspomniano wyżej, przegrupowanie oddziałów, będących w styczności z nieprzyjacielem w dzień, nasuwa wiele trudności, wynikających z niemożliwości przesuwania oddziałów wzdłuż frontu pod ogniem piechoty nieprzyjaciela, oraz z możliwości zwrócenia uwagi nieprzyjaciela na odcinek frontu, na którym chcemy nacierać. Z tych też powodów przesunięcie oddziałów przed wyruszeniem natarcia należy ograniczyć do minimum, przesunięcia konieczne wykonywać stopniowo, małemi oddziałami /co wymaga czasu/, ograniczając się o ile możności do ruchu oddziałów tylko w tył lub naprzód /a nie wzdłuż frontu/, jeżeli ruch ten ma się odbywać w terenie narażonym na obserwację z ziemi.

Porównamy obecnie uszykowanie I/3.p.p., jakie miał on w nocy po zluzowaniu II/6.p.p. /szkic w zeszycie Nr.V./, z uszykowaniem, jakie przyjął on przed wyruszeniem natarcia.

Zasadnicza różnica między jednem a drugiem polega na nieznacznem zmniejszeniu frontu i głębokości uszykowania bataljonu /około 300 m/, oraz na odmiennem uszykowaniu ciężkiej broni piechoty /komp.k.m./.

1/- Uszykowanie kompanij strzeleckich.

1-sza kompania. Ma ona nacierać na lewo od grzbietu 233,4, podczas gdy poprzednio miała po jednym plutonie w pierwszej linji

z każdej strony tego grzbietu. Dowódca kompanji musi więc zgęścić pierwszą linję na lewem skrzydle, zabierając niepotrzebne oddziały z prawego skrzydła. Jednak oddziały staną się tam niepotrzebnemi dopiero po wyruszeniu własnego natarcia, gdy natarcie to zwiąże nieprzyjaciela, a do tej chwili kompanja musi bronić odcinka aż do drogi Wierzchów - Hulcza - chwilowo więc prawoskrzydłowy pluton musi pozostać na swych dotychczasowych stanowiskach. Zgęszczenie oddziałów na lewem skrzydle uzyska więc dowódca kompanji przez wprowadzenie na skrajne lewe skrzydło plutonu, który dotychczas był w odwodzie, a teren /dwa małe laski/ w dużym stopniu ułatwi to przesunięcie. Pluton, który poprzednio stał na lewo, a obecnie ma się znaleźć w środku kompanji, zgęści swój własny front, wprowadzając np. drużynę z drugiej linji do pierwszej, a umieszczając za to w drugiej swej linji drużyny, które zastąpił lewoskrzydłowy pluton.

Pluton prawoskrzydłowy, który początkowo znajduje się w pierwszej linji, sam nie będzie nacierał, lecz w miarę postępów natarcia swej kompanji przesunie swe 3 drużyny na lewo od grzbietu 233,4 i w ten sposób utworzy odwód kompanji, umieszczony za prawem skrzydłem. Jedna drużyna tego plutonu będzie posuwała się wzdłuż grzbietu 233,4 dla obserwowania jego wsch. stoków, oraz postępów natarcia 2.d.p. W ten sposób początkowe uszykowanie 1-szej kompanji, która ma trzy plutony w pierwszej linji, przekształci się wkrótce w szyk : 2 plutony w 1-szej linji i 1 pluton w drugiej za prawem skrzydłem.

2.kompanja. Ogólne uszykowanie tej kompanji pozostaje bez zmiany, /dwa plutony w pierwszej linji i jeden pluton w odwodzie/, należy jedynie ścieśnić nieco front plutonów pierwszej linji, by utworzyć między nimi większą przerwę, gdzie staną 2 drużyny k.m., które następnie będą przez pewien moment strzelały nad głowami prawego plutonu. Związane z tem poruszenia są dość łatwe, jeżeli zważymy, że grzbiet, na którym stoją czołowe drużyny, zasłania nieprzyjacielowi, z którym kompanja jest w styczności, wgląd na nasze tyły. Wystarczy, by dowódca kompanji nakazał wykonać te przesunięcia dość wcześnie o świcie, by nie spostrzegł ich nieprzyjaciel ze wsi. 233,4.

Poza tem pluton odwodowy, który dotychczas stał w m.Lubiedzie, wysunie się ze wsi, by wcześniej stanąć i zejść z grzbietu, stanowiącego podstawę wyjściową, oraz by oddalić się od punktu, który przyciąga ogień artylerji nieprzyjaciela, a takim jest skraj miejscowości.

Front kompanji jest początkowo bardzo szeroki /około 800 m/, jednak dzięki zbieżnemu posuwaniu się plutonów 1-szej linji, już na czołowej linji nieprzyjaciela front kompanji zmniejszy się do 500 m , co w warunkach walki z nieprzyjacielem nieumocnionym może być uważane za dostateczne. Pluton odwodowy będzie się posuwał za środkiem pierwszej linji.

3.kompanja. Tutaj różnica w uszykowaniu jest minimalna. Kompanja skupiła jedynie swe plutony bliżej grzbietu, za którym jest ukryta, by później, w odpowiedniej chwili szybko i niespodziewanie przejść przez odkryty grzbiet i ukryć w zalesionej dolince.

2/- Uszykowanie kompanji k.m.

Rozmieszczenie ciężkiej broni piechoty wykazuje najwięcej różnic w stosunku do rozmieszczenia w obronie, a to z tego powodu, że poprzednie rozmieszczenie kompanji k.m. nie odpowiada myśli przewodniej natarcia, jaką powziął dowódca bataljonu. Tutaj, podobnie jak było to w kompanjach strzeleckich, będziemy się starali również o ograniczenie poruszeń do minimum, nie wahając się nawet rozerwać organicznego składu poszczególnych plutonów, jeżeli dzięki temu będziemy mogli uzyskać zmniejszenie ilości koniecznych przesunięć.

W uszykowaniu obronnem II/6.p.p. widzimy po jednym plutonie k.m. w rejonie każdej z kompanij strzeleckich; dla natarcia dowódca bataljonu chce mieć trzy drużyny k.m. w rejonie 2.kompanji, 2 drużyny k.m. za 1.kompanją i 1 drużynę k.m. przydzieloną do 1-szej kompanji.

Przegrupowanie to osiągnie dowódca kompanji k.m. najprościej w następujący sposób :

Pluton k.m., stojący w rej. 1.kompanji, pozostaje na swych stanowiskach z tem, że czołowa drużyna k.m. przechodzi do dyspozycji dowódcy 1.kompanji. Do drużyny k.m., stojącej nieco w tyle, dołączy jeszcze jedna drużyna k.m. z plutonu drugiej linji. Druga drużyna tego plutonu dołączy do drużyny k.m., stojącej w środku 2.kompanji. Drużyna k.m., stojąca na skrajnem lewem skrzydle bataljonu, przechodzi pod rozkazy dowódcy 2.kompanji, nie zmieniając stanowiska. W ten sposób tylko 2 drużyny k.m. zmieniają swe stanowiska, przyczem przejście drużyn z plutonu drugiej linji na nowe stanowiska nie napotka na większe trudności.

Pluton broni towarzyszącej został zawczasu przesunięty naprzód, a to dlatego, by uniknąć w przyszłości przechodzenia pod ogniem odkrytego stoku, co ze względu na ciężar sprzętu mogłoby być rzeczą delikatną.

Przestudjowawszy w ten sposób wszystkie przesunięcia oddziałów, jakie będzie musiał przeprowadzić I/3.p.p. przed wyruszeniem do natarcia, widzimy, iż nieprzyjaciel będzie może mógł zobaczyć przesuwanie się 3 - 4 drużyn strzeleckich : 1 - 2 drużyn k.m., co rozłożone w przestrzeni /na front 1500 m/ i w czasie /1 godziny/ nie powinno go zaniepokoić i zdradzić naszych zamiarów.

3/- Ognie kompanji k.m. przy wyruszeniu i w czasie natarcia.

Pluton k.m., stojący za 1.kompanją, dzięki dogodnym warunkom terenowym będzie mógł strzelać ponad głowami tej kompanji przed front kompanji 2-giej. Z chwilą, gdy 2.kompanja zbliży się tak bardzo do ostrzeliwanych celów, że będzie zachodziła obawa ostrzeliwania własnych drużyn, przeniesie on ogień na obszar, w którym wykryto gniazda k.m. drugiej linji nieprzyjaciela, a dowódca tego plutonu będzie pilnie śledził, czy nie ukaże się jeszcze jaki inny opór powstrzymujący ruch naprzód własnych oddziałów i każe wziąć go natychmiast pod ogień, zwalczając przedewszystkiem te opory, których nie zwalcza własna artylerja. Gdy 1.kompanja zdobędzie grzbiet 233,4, pluton k.m. przesunie się stopniowo

na nowe stanowiska na zach. odnodze tego grzbietu, skąd będzie wspierał wykonanie 2-go skoku przez 2.kompanję. Dla wsparcia końcowego aktu natarcia 2.kompanji pluton k.m. będzie musiał zapewne zmienić jeszcze raz stanowiska, umieszczając się na grzbiecie o 600 m na północ od cechy 233,4. Tak więc z 3 kolejnych stanowisk pluton k.m. będzie mógł wspierać natarcie kompanji na 2 km głębokości.

Lewe zgrupowanie k.m. /2 drużyny/ początkowo będzie mogło ostrzeliwać rejon 233,4 ogniem skośnym, strzelając przed frontem prawego plutonu 2.kompanji, po wyruszeniu tego plutonu do natarcia, c.k.m. stojące wyżej będą mogły kontynuować swój ogień, strzelając ponad głowami nacierającego plutonu. /Konieczność zastosowania tutaj ognia przenośnego motywuje umieszczenie prawego plutonu 2.kompanji jaknajdalej od strzelających nad nim c.k.m., oraz możliwie niżej od stanowisk tych c.k.m./. W dalszym ciągu natarcia zgrupowanie to będzie zmieniało kolejno swe stanowiska w miarę postępów 2.kompanji, strzelając stale przed front 1.kompanji. Ogniem swym będzie ono mogło z łatwością panować nad szczytami i płd. stokami grzbietów, które opadają ku strumieniowi Lebiedzie - Hulcza. By zwalczyć nieprzyjaciela,umieszczonego na pnc. stokach tych grzbietów lub na samych linjach ściekowych, dowódca 1.kompanji będzie mógł użyć przydzielonej mu drużyny k.m., którą w tym celu będzie przesuwał wzdłuż grzbietu 233,4 ku północy. W tym samym celu dowódca I/3.p.p. umieścił i będzie przesuwał za 1.kompanją pluton broni towarzyszącej.

Ruchem drużyny k.m., przydzielonej do 2.kompanji, będzie kierował dowódca tej kompanji, przesuwając ją zapewne na swem lewem skrzydle, skąd będzie ona mogła lepiej obserwować przedpole swej kompanji, oraz będzie panowała ogniem nad przerwą, dzielącą I/3.p.p. od 2.p.p.

Po zdobyciu przedmiotu natarcia dowódca bataljonu użyje gros swych k.m. do ostrzeliwania skraju m.Hulcza na korzyść 2.p.p. W tym celu może umieścić jedno zgrupowanie k.m. za pagórkiem na płd. od napisu Hulcza - wykonując nim ogień w kierunku zachodnim /stanowiska zupełnie zasłonięte od pnc. i pnc.-zachodu/, drugie zgrupowanie na lewem skrzydle swego bataljonu w rejonie drogi Lebiedzie - Hulcza. Tylko część k.m., np. 2 drużyny, które poprzednio były przydzielone do kompanij strzeleckich, będą wiązały nieprzyjaciela przed frontem własnego bataljonu i będą gotowe do odparcia ewentualnych przeciwnataré.

---

3. p y t a n i e.

OMÓWIENIE.

Uzasadnienie myśli manewru dowódcy p.d.

Obliczenie sił potrzebnych do natarcia.

Dowódca p.d. zamierza nacierać silnem lewem skrzydłem - wprowadzając do 1-szej linji 3 bataljony.

Szerokość odcinka natarcia dowódcy p.d. wynosi od wąwozu na zachód od Horodyszcze do drogi Hulcza - Wierzchów około 5 ½ km; przeprowadzenie natarcia nie wymaga jednak nacierania na całym tym odcinku. Wystarczy, jeżeli natarcie będzie przeprowadzone w środkowym wycinku terenu, ale wówczas musi ten wycinek całkowicie wypełnić.

Granice wycinka terenu : na wschodzie granica jest wskazaną przez dowódcę dywizji, - jest nią grzbiet 233,4 - na zachodzie natarcia, które ma się posunąć na m.Hulcza, musi objąć swem lewem skrzydłem wschodni skraj lasu Horodyszcze i następnie posuwać się poprzez wzgórze w kierunku na mostek "do Hulczy"; nieprzyjaciel, który znajduje się na zachód od tej linji, a więc w głębi lasu i w wąwozie Horodyszcze nie może swym ogniem przeszkodzić naszemu posuwaniu się. Nad rzeczką "do Hulczy" wycinek na lewo się rozszerza, - lecz flankujące niebezpieczne stoki na zach. i płd.-zach. od wsi "do Hulczy" obejmie natarcie l.p.p.

Widzimy więc, że szerokość wycinka terenu, w którym dowódca p.d. m u s i nacierać, wynosi na podstawie wyjściowej nieco ponad 3 km, - wzrasta jednak w miarę posuwania się ku pnc. i na wysokości rzeczki Hulcza dosięga prawie 4 km.

Według regulaminu jest to front natarcia prawie 4 batalionów, gdyż polski Reg.sł.pol. określa front natarcia jednego bataljonu na około 1000 m, francuski Reg.piechoty najwyżej na 800 m, - na tyleż samo niemiecki Reg. "Dowodzenie i walka broni połączonych".

Powyższe określenia maksymalnego frontu 1 bataljonu w natarciu mają na celu uzyskanie do natarcia dużych sił - wychodząc z założenia, że nigdy nie jest się dostatecznie silnym w miejscu rozstrzygającem, oraz licząc się z koniecznością uzyskania przez nacierającą piechotę przewagi ognia nad obrońcą. Środki ogniowe, któremi rozporządza bataljon, pozwalają na osiągnięcie tej przewagi ogniowej w natarciu na frontach nieprzekraczających 1000 m.

Natarcie dowódcy p.d. ma się posunąć na około 3 km w głąb stanowisk nieprzyjacielskich.

Regulaminy nasze - oparte na doświadczeniach wojny - mówią, że bataljon może posunąć się przeciętnie na 2 km w natarciu; dalsze posuwanie będzie zazwyczaj trudne, gdyż oddziały będą zmęczone, związki organiczne pomięszane i oddziały dopiero po uporządkowaniu staną się znów zdolne do walki.

W naszym wypadku dowódca p.d. nakazuje dowódcy 2.p.p. przeprowadzenie natarcia aż do grzbietu 269 i dopuszcza to Reg.Sł. Pol.Cz.VIII.pkt.50. W warunkach wojny ruchowej bowiem, przy niedość dokładnej znajomości siły nieprzyjaciela, może się zdarzyć, że bataljony, które wyruszają z podstawy wyjściowej, zdołają osiągnąć ostateczny przedmiot natarcia. W ten sposób uniknęlibyśmy straty czasu przy przekraczaniu przez linję i zachowalibyśmy świeży bataljon do dalszego działania.

Dowódca p.d. dysponuje do natarcia czterema bataljonami; przynajmniej jeden musi sobie zachować w odwodzie, chcąc osiągnąć grzbiet opadający z 269 ku m.Hulcza, aby po wyczerpaniu bataljonów nacierających na grzbiet 236,5 i rz.Hulcza móc go wprowadzić do 1.linji i prowadzić dalsze natarcie.

Bataljon prawy 2.p.p. będzie musiał po dojściu do rz.Hulcza wykonać jeszcze pewien wysiłek : osłoni on mianowicie natarcie bataljonu odwodowego, zajmując zach. część nakazanego przedmiotu /grzbietu opadającego z 269 ku m.Hulcza/. Z podstawy wyjściowej wyruszą więc w pierwszej linji jedynie 3 bataljony; gdybyśmy te trzy bataljony rozstawili na równie szerokich frontach i kazali każdemu z nich nacierać w pasie o przeciętnej szerokości około 1200 m - natarcie nasze byłoby wszędzie słabe, gdyż nasze oddziały prawdopobodnie nie zdołałyby sobie nigdzie zapewnić przewagi ogniowej nad przeciwnikiem.

Dowódca p.d. musi się więc zdecydować, w której części swego wycinka chce być silniejszym, a gdzie może się ograniczyć do natarcia słabszego.

Jego ostateczny cel natarcia leży na skrzydle lewem; tutaj natarcie ma dotrzeć do stanowisk artylerji nieprzyjaciela i tutaj ma być osiągnięta decyzja. Dlatego też na lewem skrzydle natarcie dowódcy p.d. musi być silniejsze. Natarcie na prawem skrzydle ma jedynie osłonić od wschodu posuwanie się na grzbiet 269 i nawet w razie niezupełnego powodzenia natarcie spełni swe zadanie, gdyż związe k.m. nieprzyjaciela, znajdujące się w jego pasie działania i nie pozwoli mu na flankowanie natarcia lewego skrzydła. Z tych powodów można prawoskrzydłowemu bataljonowi przydzielić pas natarcia szerszy, niż bataljonowi lewego skrzydła. Nie jest to sprzeczne z Reg.Sł.Pol., który dopuszcza w pewnych warunkach przekroczenie frontu 1000 m dla bataljonu w natarciu. Zauważmy ponadto, że część pasu natarcia tego bataljonu jest podmokła i tem samem pozbawiona oporów nieprzyjaciela.

Określenie skoków natarcia.

Natarcie piechoty polega na stosowaniu ognia z równoczesnym ruchem naprzód, przyczem ten ruch naprzód jest niejako wykorzystaniem osiągniętej w danej chwili przewagi ognia nad przeciwnikiem.

Ruch więc będzie w natarciu czynnikiem decydującym, a posunięcie się naprzód linji piechoty lub jej zatrzymanie będzie wyrazem powodzenia lub niepowodzenia. Żywą siłę nieprzyjaciela można zniszczyć,gdyż żywą siłą dotrzemy do niego - i w rezultacie walka wręcz zadecyduje o zwycięstwie. Ogień - choćby najsilniejszy - nie wyzyskany przez ruch naprzód piechoty , decyzji nie sprowadzi. Ogień będzie miał jednak znaczenie zupełnie pierwszorzędnej wagi. Wszelki ruch naprzód bez osiągnięcia przewagi ogniowej będzie niemożliwy w nowoczesnem natarciu wobec przeciwnika uzbrojonego w broń samoczynną. który chce się bronić i umie potęgę swej broni wykorzystać. Ogień musi być prowadzony równocześnie z ruchem naprzód, nie może on ani na chwilę osłabnąć podczas posuwania się naprzód oddziałów. Na najniższym szczeblu organizacyjnym ta kombinacja ruchu i ognia wyraża się w formie ruchu sekcji grenadjerskiej - osłoniętej przez ogień r.k.m., względnie przez posunięcie się naprzód sekcji fizyljerskiej pod osłoną ognia sekcji grenadjerskiej.

Jak długo mamy do czynienia ze sprzętem ogniowym bardzo lekkim, jak r.k.m. lub l.k.m., który posuwa się równie łatwo jak oddziały grenadjerów i który nie potrzebuje wiele czasu na zajęcie stanowiska i otwarcia ognia, sprawa uregulowania jego posuwania się jest bardzo prosta.

Z chwilą jednak, gdy wchodzi w grę najpotężniejszy środek ogniowy piechoty - c.k.m. - sprawa się komplikuje i dowódca natarcia musi uregulować moment przesunięcia tego sprzętu.

W chwili wyruszenia natarcia z podstawy wyjściowej większa część c.k.m. bataljonów nacierających znajduje się na podstawie wyjściowej i prowadzi ogień na nieprzyjaciela, znajdującego się między podstawą wyjąciową a grzbietem 236,5.

Strzelając w luki między własnemi oddziałami, mogą one ten ogień prowadzić tak długo, aż własne oddziały nie podejdą do 236,5.

Dalszy ogień będzie niemożliwy, gdyż od 236,5 ku pnc. teren opada i staje się z naszej podstawy wyjściowej niewidoczny.

Chcąc zapewnić oddziałom strzeleckim dalsze poparcie ogniem, należy więc c.k.m. przesunąć na nową podstawę ogniową - a będzie nią w naszym wypadku grzbiet 236,5 - i dopiero po zajęciu tej podstawy ogniowej może natarcie dalej wyruszyć.

Artylerja wykorzysta również to zatrzymanie się piechoty na przeniesienie swych punktów obserwacyjnych na linję grzbietu 236,5. Przeniesienia tego nie może nakazać dowódca p.d., gdyż artylerja nie jest pod jego rozkazami, wyniknie to jednak z porozumienia się dowódcy p.d. z dowódcą grupy bezpośredniego wsparcia.

Posunięcie naprzód oddziałów strzeleckich, nie czekając na nadejście c.k.m., doprowadziłoby napewno do niepowodzenia, gdyż oddziały strzeleckie bez c.k.m. nie zdołają zapewnić sobie przewagi ognia nad obrońcą, który te c.k.m. posiada, a jak mówiliśmy już, natarcie w nowoczesnej walce nie osiągnie powodzenia, jeżeli uprzednio nie osiągnie przewagi ogniowej.

Widzimy więc, ze w natarciu nastąpią pewne zatrzymania, spowodowane koniecznością podciągnięcia ciężkiej broni maszynowej. Są to tak zwane skoki.

Dowódca natarcia musi okreslić, na jakich linjach terenowych chce, ażeby te zatrzymania się odbyły; określa je podając ilość skoków.

W naszym wypadku :

Pierwszy skok : jest to wzg.236,5 - jest to jasne, gdyż poza 236,5 broń samoczynna o płaskim torze pocisku nie może działać.

Drugi skok : są to przejścia przez rz.Hulcza w rejonie "do Hulczy " i Hulcza; tutaj granica skoku zbiega się również z granicą wycinka terenu /ograniczonego od pnc. wsią i laskami/.

Powód jednak, dla ktorego dowódca natarcia chce zatrzymać na tych przejściach swe oddziały jest podwójny :

1/- konieczność podciągnięcia c.k.m.,

2/- konieczność zluzowania oddziałów; bataljony nacierające przeszły już 2 km, - będą zmęczone, trzeba wprowadzić do 1.linji nowy bataljon.

Trzeci skok : jest to ostateczny cel natarcia : grzbiet 269.

Wydanie rozkazów do rozpoczęcia kolejnych skoków zostanie omówione przy omawianiu organizacji dowództwa.

Organizacja dowództwa.

Jednostką piechoty dyspozycyjną - wymienną - wyposażoną we wszelki sprzęt ogniowy piechoty - jest bataljon. Obliczając siły potrzebne do natarcia, oblicza je dowódca w ilości bataljonów, tworząc w miarę potrzeby kilkobataljonowe zgrupowania. Wielkość tego zgrupowania zależy od szerokości i głębokości wycinka terenu natarcia, przyczem istnieje zasada, że jeden dowódca dowodzi wszystkiemi siłami działającemi w danym wycinku terenowym.

W naszym wypadku tym dowódcą jest dowódca p.d.

Możnaby więc wyobrazić sobie, że w wypadku naszym nacierałaby pewna ilość bataljonów, zależnych bezpośrednio od dowódcy p.d.

Dowódca p.d. zorganizował jednak dowództwo inaczej.

Na prawo naciera 1 bataljon 3.p.p., bezpośrednio zależny od dowódcy p.d.

Na lewo nacierają dwa bataljony 2.p.p. pod rozkazami dowódcy 2.p.p.

Należy sobie zadać pytanie, czy tak pojęta organizacja dowództwa jest słuszną i czy nie sprowadza się ona właściwie jedynie do utworzenia jeszcze jednego szczebla w dowodzeniu bez widocznej korzyści.

Otóż wyznaczenie dowódcy pułku na dowódcę 2 bataljonów, wykonywujących wysiłek główny po osi natarcia, ma niezaprzeczalne korzyści, a są one dwojakiego rodzaju.

1. - Ścisłe uzgodnienie ruchu tych 2 bataljonów.
2. - Zapewnienie ciągłości dowodzenia przez jednego dowódcę na najważniejszym kierunku natarcia.

Uzgodnienie ruchów 2 bataljonów lewego skrzydła jest bardzo ważne, gdyż powodzenie lub niepowodzenie przed frontem jednego z nich wpłynie bezpośrednio na posuwanie się drugiego.

Każdy np. c.k.m. nieprzyjaciela, znajdujący się przed frontem skrajnego lewego bataljonu, nie związany ogniem czołowym i mogący swobodnie strzelać ogniem bocznym, zatrzyma napewno bataljon prawy i naodwrót.

Czynnikiem drugim, który wpływa na powierzenie dowódcy 2.p.p. dowodzenia nad 2 bataljonami na skrzydle lewem, jest chęć zapewnienia ciągłości dowodzenia na najważniejszym kierunku natarcia.

Kierunek 236,5 - grzbiet opadający z 269 ku m.Hulcza - Urwena jest kierunkiem głównego natarcia dywizji. Jest to kierunek, na którym będą zaangażowane kolejno odwody dowódcy p.d., później może odwody dywizji, ażeby dotrzeć do stanowisk artylerji nieprzyjaciela i osiągnąć rozstrzygnięcie.

Gdyby natarcia lewego skrzydła nie połączyć pod wspólnem dowództwem, to po ukończeniu drugiego skoku i przejściu przez linje bataljonu odwodowego do dalszego natarcia, bezpośrednim dowódcą prowadzącym natarcie byłby dowódca tegoż odwodowego bataljonu, a więc człowiek, który nie zna dokładnie przebiegu działania w pierwszych dwóch skokach, nie wyrobił sobie zdania o nieprzyjacielu, a więc nie zdoła się dostatecznie wczuć w sytuację własną i nieprzyjaciela.

Tym dowódcą, prowadzącym bezpośrednio natarcie, nie może być dowódca p.d., - nie może on się bowiem poświęcić całkowi-

cie walce piechoty w pierwszej linji, gdyż jego zadaniem będzie koordynowanie wysiłków nie tylko w ramach piechoty, ale również piechoty z artylerją.

Jedynym więc człowiekiem, powołanym do zapewnienia ciągłości dowództwa w natarciu głębokiem, będzie dowódca pułku piechoty.

Musimy przyjąć za zasadę, że na jednym kierunku natarcia powinien całą akcję od początku do końca przeprowadzić ten sam dowódca; oddziały nacierające mogą i muszą się zmieniać. Oddziały zużyte będą zastępowane przez świeże, będziemy wprowadzali coraz to nowe odwody w miarę rozwoju akcji, dowódca jednak powinien pozostać, ażeby natarcie rozwijało się planowo i dążyło do wytkniętego od samego początku celu.

Wydanie rozkazów do rozpoczęcia skoków.

Na prawo rozpoczęcie skoków ureguluje dowódca I/3.p.p., jest on dowódcą bezpośrednio zależnym od dowódcy p.d., on jeden może określić, kiedy jego bataljon będzie gotów do rozpoczęcia skoków.

Na lewo w natarciu 2 bataljonów 2.p.p. ureguluje początek drugiego skoku dowódca 2.p.p., gdyż będąc blisko bataljonów 1.linji może on najlepiej określić, kiedy będą one gotowe do wyruszenia do 2-go skoku, to znaczy kiedy zdążą podciągnąć groz c.k.m. na nową podstawę ogniową.

Dowódca p.d. nie potrzebuje tutaj wkraczać.

Natomiast nie dowódca 2.p.p., lecz dowódca p.d. ureguluje początek 3-go skoku, gdyż skok ten będzie wykonany przez I bataljon nacierający poprzednio, oraz ewentualnie przez bataljon odwodowy, który narazie dowódcy 2.p.p. jeszcze nie podlega; wreszcie chwila rozpoczęcia trzeciego skoku będzie uzależniona od tego, kiedy dywizjon wspierający dotychczas częściowo I/3.p.p., a który obecnie ma w całości wspierać natarcie 2.p.p., będzie gotów do działania.

Łączność piechoty z artylerją.

Dobrze funkcjonująca łączność między oddziałami piechoty 1.linji a artylerją bezpośredniego wsparcia będzie jednym z głównych warunków powodzenia natarcia.

Łączność tę ustala dowódca natarcia, jako ten, który dysponuje ogniem artylerji bezpośredniego wsparcia.

Podczas wykonywania 1.skoku łączność jest nadzwyczaj łatwą do zrealizowania, gdyż odległość przedmiotu 1.skoku od podstawy wyjściowej wynosi najwyżej 600 m. Obserwator art., umieszczony na podstawie wyjściowej, może więc doskonale śledzić postępy własnej piechoty, przenosić ogień artylerji lub też nakazać otwarcie ognia na nowo odkryte cele.

W wypadku, jeżeliby z powodu mgły lub dymów obserwator postępów piechoty nie mógł śledzić, można ogień artylerji dostosować do ruchów piechoty w czasie.

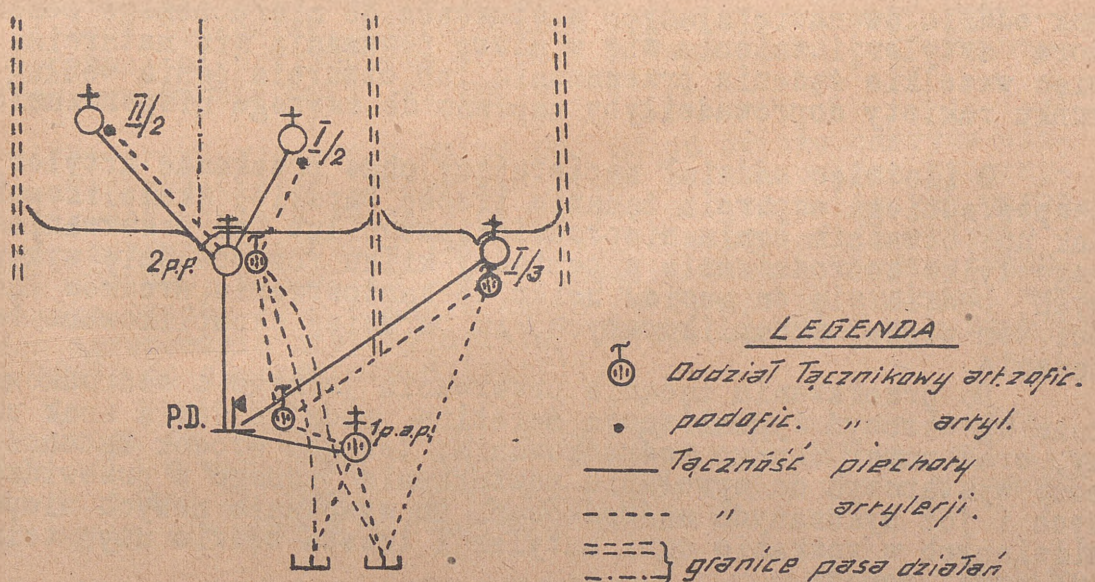
Dowódca natarcia może sobie obliczyć, że lewoskrzydłowe bataljony będą się posuwały od postawy wyjściowej do grzbietu 236,5 przez minut 18 /licząc szybkość posuwania się piechoty w natarciu = 100 m w ciągu 3 minut/.

Artylerja musi przerwać swój ogień z chwilą, gdy piechota zbliży się mniej więcej na 300 m do ostrzeliwanego przez artylerję celu, a więc dowódca natarcia może nakazać, że artylerja przerwie swój ogień na 236.5 w 9 minut po wyruszeniu natarcia piechoty. Podobnie licząc, uzyskamy jako godzinę, w której należy ogień artylerji przerwać dla prawego skrzydła 2.p.p. i lewego skrzydła I/2.p.p. = 3 minuty, dla reszty I/3.p.p. = 6 minut, licząc od chwili wyruszenia natarcia.

Z chwilą jednak, gdy oddziały wyruszą do 2.skoku, sprawa utrzymania łączności komplikuje się niezmiernie.

Obserwator artylerji nie może dostatecznie dokładnie śledzić ruchów piechoty. Wobec tego żądanie przeniesienia ognia lub też otwarcia ognia na nowe, nieprzewidziane w rozkazie dowódcy p.d. cele, będzie musiało wyjść od oddziałów piechoty, walczących w 1.linji.

Łączność między artylerją a piechotą będzie zorganizowaną w sposób następujący :

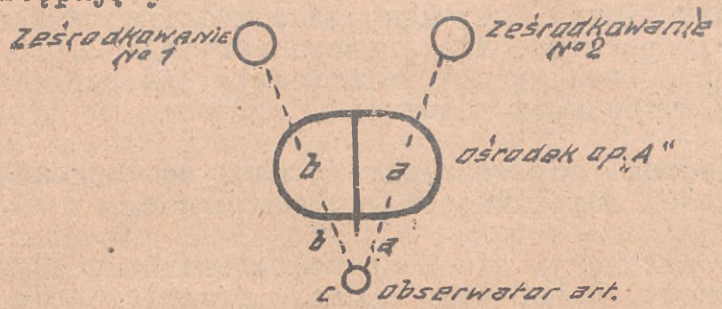


Łączność między piechotą a artylerją za pośrednictwem oddziałów łącznikowych artylerji służy przedewszystkiem dla umożliwienia powzięcia właściwej i zrozumiałej dla artylerzystów decyzji przez dowódcę natarcia /p.d./. Większość żądań skierowanych przez czołowe oddziały piechoty będzie załatwiana za pośrednictwem obserwatorów artylerji, którzy zawsze będą się starali żądania te zaspokoić.

Najprostsze żądanie zmiany ognia, t.j. przeniesienia ognia na dalsze, już uprzednio w rozkazie dowódcy p.d. określone cele, z chwilą, gdy oddziały nacierające zbliżą się dostatecznie do poprzednio przez artylerję ostrzeliwanych celów, może nastąpić na sygnał bardzo prosty, t.j. rakietę, z tem jednak zastrzeżeniem, że na sygnał ten oddany z osi posuwania się dowódcy bataljonu 1.linji artylerja przeniesie swój ogień w c a ł y m pasie natarcia bataljonu.

Sygnał rakietą nie pozwoli bowiem w natarciu na określenie, że np. z dwóch ześrodkowań, położonych w pasie działania danego bataljonu, ma być przerwane i przeniesione dalej tylko

jedno ześrodkowanie i to właśnie np. prawe. W obronie jest rzeczą stosunkowo łatwą wywołać np. zapomocą rakiety otwarcie pewnego zgóry określonego ognia artylerji. Można np. zastosować system następujący :



Na rakietę piechoty z kierunku " a " obserwator artylerji w punkcie " c " żąda otwareia ognia w ześrodkowaniu Nr.2.; na rakietę piechoty z kierunku " b " obserwator artylerji w punkcie " c " żąda otwarcia ognia w ześrodkowaniu Nr.1.

System ten w natarciu nie da się zastosować, gdyż kierunek oddziałów nacierających w stosunku do nieruchomego obserwatora artylerji zmienia się w miarę posuwania się natarcia, a więc wszelkie żądania przesuwania lub otwarcia ognia według kierunku rakiety doprowadziłyby napewno do szeregu nieporozumień.

O ile więc oddział nacierający chce przekazać artylerji bezpośredniego wsparcia żądanie trochę bardziej skomplikowane, jak np. otwarcie ognia nieprzewidzianego lub też przerwanie jednego tylko ześrodkowania z pomiędzy kilku równocześnie wykonywanych, będzie się on musiał uciec do zastosowania środków łączności tem więcej skomplikowanych, im bardziej skomplikowane będzie żądanie.

Do przekazania żądania przerwania jednego z ześrodkowań może wystarczyć sygnalizacja świetlna, podając jakiś znak umówiony, oraz numer danego ześrodkowania; ten sam środek łączności może wystarczyć do wywołania powtórzenia jednego z przewidzianych i już wykonanych ześrodkowań. Do wywołania nowych nieprzewidzianych w rozkazie ogni artylerji trzeba będzie użyć telefonu lub nawet gońców.

W każdym razie możemy ustalić, że żądania ognia będą skierowane przez piechotę nacierającą do dowódcy p.d. /przez dowódcę I/3.p.p. lub dowódcę 2.p.p./, a dowódca p.d., który jako dowódca natarcia dysponuje całym ogniem artylerji bezpośredniego wsparcia, rozstrzygnie, które z żądanych ogni mają być wykonane, względnie które mają pierwszeństwo.

Równocześnie żądanie ognia będzie zakomunikowane przez dowódców batalionów nacierających oddziałom łącznikowym artylerji, które się przy tych dowódcach znajdują, i zostanie przez środki łączności artylerji przekazane do odnośnego dowódcy grupy artylerji bezpośredniego wsparcia za pośrednictwem oddziału łącznikowego przy dowódcy p.d., a w pewnych wypadkach bezpośrednio do dowódcy zainteresowanego dywizjonu.

Bardzo często zajdą wypadki, że o żądaniu ognia artylerji dowie się dowódca p.d. najpierw od artylerji, a potem dopiero dojdzie do niego meldunek odnośnej jednostki piechoty, żądającej tego ognia.

W wojnie ruchowej ilość ześrodkowań, określonych przed wyruszeniem natarcia, będzie niewielka; dowódca natarcia zażąda przedewszystkiem ześrodkowania ognia artylerji w te miejsca, gdzie bądź to rozpoznanie z ziemi /przez patrole bojowe, obserwację i t.p./, bądź też rozpoznanie lotnicze ustaliło istnienie organizacyj obronnych nieprzyjacielskich. Ponadto dowódca natarcia, wczuwając się w sytuację nieprzyjaciela i wyobrażając sobie zorganizowaną przez niego obronę, ustali, które punkty, względnie obszary terenowe nadają się w pierwszym rzędzie do stworzenia przez obrońcę ważnych stanowisk obronnych /np. stanowiska flankujące broni samoczynnej - punkty obserwacyjne i t.p./. Na te wybrane przez siebie strefy dowódca natarcia zażąda również skierowania ognia artylerji. Możemy być jednak przekonani, że w czasie samego natarcia pojawi się dużo organizacyj obronnych nieprzyjacielskich, bądź to dobrze zamaskowanych, których ani obserwacja ziemna, ani lotnicza nie zdołała wykryć, bądź to umieszczonych w takich miejscach, których dowódca natarcia nie przewidywał.

Żądanie skierowania ognia na te już w czasie natarcia wykryte organizacje obronne nieprzyjacielskie będzie zazwyczaj trwało najdłużej, gdyż będzie to żądanie, które wyjdzie z 1-szej linji od tych jednostek, które ogniem pojawiającej się organizacji obronnej nieprzyjaciela zostały w swym ruchu zatrzymane, a własnym ogniem nie mogą jej zwalczyć.

Ażeby artylerja mogła wziąć pod ogień świeżo odkryte stanowiska nieprzyjaciela, trzeba nie tylko te stanowiska nieprzyjacielskie dokładnie w terenie oznaczyć, co już w naszych warunkach, gdy zarówno piechota, jak i artylerja posiadają jedynie mapy 1 : 100.000, a brak im planów, będzie rzeczą bardzo trudną, ale ponadto trzeba, aby żądanie ognia /w formie np. szkicu, wskazującego ugrupowanie nieprzyjaciela/ doszło od dowódcy kompanji 1-szej linji do obserwatora artylerji.

A droga ta, która na mapie może być nawet bardzo krótką, może się stać w warunkach bojowych czasem bardzo długą, gdy linje telefoniczne są ciągle przerywane, gdy gońcy pieszy z powodu silnego ognia nie mogą się swobodnie poruszać.

Trudności nawiązania raz przerwanej łączności może najlepiej zilustrować jeden z licznych przykładów z wojny światowej, gdy w natarciu w dn.21.marca 1918 r. oddziały 73.p.p. fizylierów niemieckich dotarły w dn.21.marca około g.14. na bardzo bliską odległość do stanowisk artylerji polowej francuskiej; nie mogły one do tej artylerji dotrzeć,gdyż w tym momencie niemiecka artylerja otworzyła ogień zaporowy, obawiając się francuskiego przeciwnatarcia i dopiero około g.7.,t.j.dn.22.marca rano piechota niemiecka 1.linji zdołała przekazać własnej artylerji żądanie przedłużenia ognia.

W wojnie ruchowej przy mniejszym znacznie zużyciu amunicji podobny fakt prawdopodobnieby się nie zdażył,trudności w nawiązaniu i utrzymaniu łączności między artylerją a piechotą będą jednak zawsze w walce istniały i będą jednym z ważnych powodów zatrzymania lub opóźnienia natarcia.

Należy wobec tego postawić zasadę,że należyte zorganizowanie łączności między piechotą a artylerją jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, a organa,które mają tę łączność zapewnić, powinny być bardzo bogato wyposażone w sprzęt łączności.

Początkowe użycie bataljonu odwodowego.

Dowódca p.d. nie może w swym rozkazie, wydanym wieczorem dn.30.V. na dzień następny, określić szczegółowo zadania bataljonu odwodowego w natarciu. Nie może on tego zrobić, gdyż wojna ruchowa nawet przy natarciu dywizji, opartej o oba skrzydła stwarza tyle nieprzewidzianych sytuacyj bojowych, że określenie szczegółowe zadania odwodu i wydanie odnośnych rozkazów doprowadziłoby napewno do odwoływania tych rozkazów.

Przewiduje to nasz Reg.Sł.Pol., który mówi w Cz.VIII.§ 50., że " w walce ruchowej nie należy użycia odwodów definitywnie określać ".

Ponieważ 1.p.p. walczy na lewem skrzydle czerwonej armji i dowódca p.d. nie ma żadnej pewności, czy natarcie 1.p.p. wogóle będzie mogło wyruszyć, a nawet czy 1.p.p. zdoła w ciągu nocy nadejść na wysokość lewego skrzydła ugrupowania dowódcy p.d., postawi on swój bataljon odwodowy początkowo za swem lewem skrzydłem, jako bardziej zagrożonem i nakaże mu osłonę tego skrzydła.

Osłonę tą przeprowadzi bataljon odwodowy, obsadzając pnc.-zach. skraj wsi przez placówki i umieszczając tam część swych k.m. pod osłoną placówek, oraz części oddziałów strzeleckich, zapoczątkując w ten sposób obronę. Reszta bataljonu na kwaterach alarmowych w pnc. części tej miejscowości. W razie pojawienia się nieprzyjaciela od zach. gros bataljonu może bądź to wzmocnić obsadę skraju wsi i stworzyć obronę, bądź też jest gotowe do ewentualnych przeciwnatarć na npla, któryby już do wsi wtargnął.

Z chwilą, gdy 1.p.p. osiągnie drogę Kłopot, osłona lewego skrzydła ugrupowania dowódcy p.d. przez bataljon odwodowy staje się mniej aktualną, gdyż osłonę tą wykonuje 1.p.p. przez samą swą obecność; wobec tego bataljon odwodowy może być zorjentowany w kierunku jego przyszłego działania. Nie będzie on jednak biernym świadkiem natarcia, prowadzonego przez 2.p.p. Dowódca p.d. użyje go tak, aby był stale odwodem niezaangażowanym, a jednak w natarciu współdziałał, to znaczy nakaże mu współdziałanie w natarciu ogniem.

Ogień tego bataljonu - a właściwie ogień 2/3 jego c.k.m., jako broni dalekonośnej, będzie skierowany na wschodnie stoki wzgórza opadającego do wąwozu Horodyszcze /płd.-zach. od "do Hulczy"/, aby :

1/- Zmusić do milczenia ewentualne k.m. nieprzyjacielskie, któreby z tych stoków mogły ogniem bocznym przeszkadzać posuwaniu się lewoskrzydłowego bataljonu 2.p.p.

2/- W razie przeciwnatarcia nieprzyjacielskiego, wychodzącego z tych stoków na lewe skrzydło natarcia dowódcy p.d., starać się powstrzymać i załamać te przeciwnatarcie.

Być może, że ogień ten nie będzie potrzebny, a to w wypadku, gdyby 1.p.p. zdołał się bardzo szybko naprzód posunąć i z chwilą przekroczenia przez 2.p.p. pnc. skraju lasu Horodyszcze wychodził już z lasu Kłopot w kierunku pnc.-wsch. Ogień ten będzie więc prowadzony jedynie w tym wypadku, jeżeli rzeczywiście okażą się cele do zwalczenia. Skądinąd wiemy, że dowódca dywizji przewidział ewentualny ogień grupy ogólnego działania na te same cele.

Następnie dowódca p.d. przewiduje przejście bataljonu odwodowego przez las Horodyszcze i po ukończeniu 2.skoku przejście przez linję i prowadzenie dalszego natarcia przez ten bataljon na 269; nie daje on jednak wiążących w tym względzie rozkazów z powodów poprzednio podanych.

P Y T A N I A D O O P R A C O W A N I A.

1. p y t a n i e.

Dowódca 2.p.p. wydaje,po otrzymaniu rozkazu do natarcia dowódcy p.d., rozkaz do natarcia dla 2.p.p., uzupełniając w szczegółach rozkaz dowódcy p.d.
Uzupełnienia te byłyby następujące :

1/- Podział zadań między baony; na prawo naciera I/2.p.p.
na lewo naciera II/2.p.p.
w odwodzie III/2.p.p.
Pasy natarcia baonów - patrz szkic /załącznik do rozwiązania 3-go pytania/.
Zadania szczególne : II/2.p.p.; przy wyruszeniu ubezpieczy się na płd. skraju lasu "Horodzyszcze",gdzie ubezpieczenie to pozostanie aż do ukończenia 1-go skoku.
Po ukończeniu 2-go skoku II/2.p.p. rozszerzy swój pas działania w lewo,oczyszczając zachodnią część m. "do Hulczy".
I/2.p.p. podczas wykonywania 3-go skoku będzie prowadził manewr swem lewem skrzydłem, dążąc do oskrzydlenia m.Hulcza,

2/- Oddziały pułkowe.
Oddział artylerji pułkowej stanie za II/2.p.p. gotów do zwalczania celów, które się ukażą; przesunięcie na rozkaz dowódcy p.p.

Pluton pionierów.
Początkowo w odwodzie za I/2.p.p. Podczas wykonywania 3-go skoku przewiduje się oddanie ich do dyspozycji I/2.p.p. dla rzucenia kładek przez rz.Hulcza.

Pluton łączności : dla pamięci.

Na podstawie rozkazu dowódcy p.d. i uzupełnień do rozkazu dowódcy p.d., wydanych przez dowódcę 2.p.p., podać rozkaz do natarcia dowódcy II/2.p.p.; załączyć szkic w skali 1 : 25.000, zawierający uszykowanie II/2.p.p. i nakazane przez dowódcę bataljonu ognie k.m. i broni towarzyszącej w chwili wyruszenia natarcia.

Początkowe użycie bataljonu odwodowego.

Dowódca p.d. nie może w swym rozkazie, wydanym wieczorem dn.30.V.na dzień następny,określić szczegółowo zadania bataljonu odwodowego w natarciu. Nie może on tego zrobić, gdyż wojna ruchowa nawet przy natarciu dywizji, opartej o oba skrzydła stwarza tyle nieprzewidzianych sytuacyj bojowych, że określenie szczegółowe zadania odwodu i wydanie odnośnych rozkazów doprowadziłoby napewno do odwoływania tych rozkazów.

Przewiduje to nasz Reg.Sł.Pol., który mówi w Cz.VIII.§ 50., że " w walce ruchowej nie należy użycia odwodów definitywnie określać ".

Ponieważ 1.p.p. walczy na lewem skrzydle czerwonej armji i dowódca p.d. nie ma żadnej pewności, czy natarcie 1.p.p. wogóle będzie mogło wyruszyć, a nawet czy 1.p.p. zdoła w ciągu nocy nadejść na wysokość lewego skrzydła ugrupowania dowódcy p.d., postawi on swój bataljon odwodowy początkowo za swem lewem skrzydłem, jako bardziej zagrożonem i nakaże mu osłonę tego skrzydła.

Osłonę tą przeprowadzi bataljon odwodowy, obsadzając pnc.-zach. skraj wsi przez placówki i umieszczając tam część swych k.m. pod osłoną placówek, oraz części oddziałów strzeleckich,zapoczątkując w ten sposób obronę. Reszta bataljonu na kwaterach alarmowych w pnc. części tej miejscowości. W razie pojawienia się nieprzyjaciela od zach. gros bataljonu może bądź to wzmocnić obsadę skraju wsi i stworzyć obronę, bądź też jest gotowe do ewentualnych przeciwnatarć na npla,któryby już do wsi wtargnął.

Z chwilą, gdy 1.p.p. osiągnie drogę Kłopot, osłona lewego skrzydła ugrupowania dowódcy p.d. przez bataljon odwodowy staje się mniej aktualną, gdyż osłonę tą wykonuje 1.p.p. przez samą swą obecność; wobec tego bataljon odwodowy może być zorjentowany w kierunku jego przyszłego działania. Nie będzie on jednak biernym świadkiem natarcia, prowadzonego przez 2.p.p. Dowódca p.d. użyje go tak, aby był stale odwodem niezaangażowanym, a jednak w natarciu współdziałał, to znaczy nakaże mu współdziałanie w natarciu ogniem.

Ogień tego bataljonu - a właściwie ogień 2/3 jego c.k.m., jako broni dalekonośnej, będzie skierowany na wschodnie stoki wzgórza opadającego do wąwozu Horodyszcze /płd.-zach. od "do Hulczy"/, aby :

1/- Zmusić do milczenia ewentualne k.m. nieprzyjacielskie, któreby z tych stoków mogły ogniem bocznym przeszkadzać posuwaniu się lewoskrzydłowego bataljonu 2.p.p.

2/- W razie przeciwnatarcia nieprzyjacielskiego, wychodzącego z tych stoków na lewe skrzydło natarcia dowódcy p.d., starać się powstrzymać i załamać te przeciwnatarcie.

Być może, że ogień ten nie będzie potrzebny, a to w wypadku, gdyby 1.p.p. zdołał się bardzo szybko naprzód posunąć i z chwilą przekroczenia przez 2.p.p. pnc. skraju lasu Horodyszcze wychodził już z lasu Kłopot w kierunku pnc.-wsch. Ogień ten będzie więc prowadzony jedynie w tym wypadku, jeżeli rzeczywiście okażą się cele do zwalczenia. Skądinąd wiemy, że dowódca dywizji przewidział ewentualny ogień grupy ogólnego działania na te same cele.

Następnie dowódca p.d. przewiduje przejście bataljonu odwodowego przez las Horodyszcze i po ukończeniu 2.skoku przejście przez linję i prowadzenie dalszego natarcia przez ten bataljon na 269; nie daje on jednak wiążących w tym względzie rozkazów z powodów poprzednio podanych.

P Y T A N I A D O O P R A C O W A N I A.

1. p y t a n i e.

Dowódca 2.p.p. wydaje, po otrzymaniu rozkazu do natarcia dowódcy p.d., rozkaz do natarcia dla 2.p.p., uzupełniając w szczegółach rozkaz dowódcy p.d.
Uzupełnienia te byłyby następujące :

1/- Podział zadań między baony; na prawo naciera I/2.p.p.
na lewo naciera II/2.p.p.
w odwodzie III/2.p.p.

Pasy natarcia baonów - patrz szkic /załącznik do rozwiązania 3-go pytania/.

Zadania szczególne : II/2.p.p.; przy wyruszeniu ubezpieczy się na płd. skraju lasu "Horodzyszcze", gdzie ubezpieczenie to pozostanie aż do ukończenia 1-go skoku.
Po ukończeniu 2-go skoku II/2.p.p. rozszerzy swój pas działania w lewo, oczyszczając zachodnią część m. "do Hulczy".
I/2.p.p. podczas wykonywania 3-go skoku będzie prowadził manewr swem lewem skrzydłem, dążąc do oskrzydlenia m.Hulcza,

2/- Oddziały pułkowe.
Oddział artylerji pułkowej stanie za II/2.p.p. gotów do zwalczania celów, które się ukażą; przesunięcie na rozkaz dowódcy p.p.

Pluton pionierów.
Początkowo w odwodzie za I/2.p.p. Podczas wykonywania 3-go skoku przewiduje się oddanie ich do dyspozycji I/2.p.p. dla rzucenia kładek przez rz.Hulcza.

Pluton łączności : dla pamięci.

Na podstawie rozkazu dowódcy p.d. i uzupełnień do rozkazu dowódcy p.d., wydanych przez dowódcę 2.p.p., podać rozkaz do natarcia dowódcy II/2.p.p.; załączyć szkic w skali 1 : 25.000, zawierający uszykowanie II/2.p.p. i [illegible]azane przez dowódcę bataljonu ognie k.m. i broni towarzyszącej w chwili wyruszenia natarcia.

---

2. p y t a n i e.

a/- Podać, w jaki sposób dowódca 1.p.p. wyobraża sobie przed rozpoczęciem ruchu z miejsca postoju w lesie Pasieka Żukowskiego przeprowadzenie całego działania aż do natarcia włącznie.

b/- Na podstawie rozkazu do natarcia, wydanego przez dowódcę d.p., podać rozkaz dowódcy 1.p.p., wydany przed rozpoczęciem ruchu z linji drogi Kłopot, zakładając, że nie zaszły żadne nowe wypadki.

-+++++++-

T A K T Y K A A R T Y L E R J I.

ROZWIĄZANIE PYTAŃ ZESZYTU V.

1. p y t a n i e.

OPRACOWANIE ROZKAZÓW.

1/- ROZKAZ PRZYGOTOWAWCZY D-CY 1.p.a.p.

/ Opracował Mjr.S.G.Onacewicz /

/ Załączony szkic na arkuszu szkiców./

D-two 1.p.a.p.
L.dz. ...

M.p.Przysiółek Załuże, dn.30/V.
g.14. m.15.

D O
D-ców I. i II.dyonów.

Jutro rano natarcie w kierunku mm.Hulcza i "do Hulczy".

Przybyć jaknajwcześniej wraz z d-cami bateryj, wywiadami, potrzebnemi środkami obserwacji i łączności na skrzyżowanie dróg 1 ½ km na płd.-wsch. od Fw.Zastawie, gdzie będą czekali łącznicy.

Cel : wybór stanowisk bateryj dla I.dyonu w rej.na płd.-zach. II.dyonu na płd.-wsch. od Fw.Zastawie, punktów obserwacyjnych w pobliżu bateryj na wzgórzach Fw.Zastawie i wysuniętych punktów obs. przypuszczalnie : dla I.dyonu w rej.lasku 1 ½ km na zach.od m.Lebiedzie i dla II.dyonu w rej. 1 km na wsch. od tej miescowości; urządzenie obserwacji, nawiązanie łączności i wykonanie prac topograficznych /przedewszystkiem określenie stanowisk bateryj/ przed zapadnięciem zmroku.

Ruchy wywiadów możliwie dyskretne, ruchy bateryj i wozów amunicyjnych dopiero po zapadnięciu zmroku.

Szczegóły po przybyciu na miejsce zbiórki.

Otrzymują :

D-ca 1.p.a.p.
/podpis/

D-cy I. i II.dyonów.

Po wydaniu tego krótkiego rozkazu dowódca p.a.p. wyjeżdża na wywiad z dowódcą p.d. Po drodze przegląda szybko rejon stanowisk dywizjonów, stwierdza jego przydatność i pozostawia oficera ze sztabu z 1 podoficerem i 2 łącznikami celem wskazania rejonów dowódcom dywizjonów.

Podczas wywiadu z dowódcą p.d. ustala z nim cele dla artylerji, przybliżony podział amunicji na poszczególne skoki oraz cele i sposoby łączności artylerji z piechotą.

Po wyjaśnieniu tego wszystkiego i otrzymaniu planu użycia A.D., pisze następujący rozkaz :

D-ca l.p.a.p. M.p. dn.31.maja, g.21.
Sztab
L. .....

ROZKAZ DZIAŁANIA.

Mapa 1 : 100.000

I. - Położenie.

1.d.p. naciera jutro o g.4.m.30 po 15 minut.przygotowaniu art., w ogólnym kierunku na m.Hulcza, Urwena.
Czołowe natarcie pod d-twem d-cy p.d. wykona 2.p.p. i I/3.p.p.
Granice, kolejne przedmioty, podstawa wyjściowa i t.d. jak na szkicu 1 : 25.000.

II. - Organizacja d-twa, zadania, stanowiska.

Natarcie czołowe wspiera grupa wschodnia d-cy 1.p.a.p. w składzie I. i II.dyonu.
Stanowiska ! jak na szkicu.
Punkty obs. !

Pasy działania dyonów :
zasadnicze : rozgraniczone linją wsch. skraj m.Lebiedzie, zach. skraj m.Hulcza, zach.skraj Mirotyn, i ograniczone granicami natarcia czołowego;
przypuszczalne : dla każdego dyonu pas zasadniczy sąsiedniego dyonu grupy;
ponadto : dla I.dyonu stoki na płd.-zach. i zach. od "do Hulczy";
dla II.dyonu do doliny Zawidowo - Hłupanin.
Dla celów ulotnych : do drogi Ujeźdźce - Hulcza.
III.dyon przydziela się do dyspozycji d-cy 1.p.p. /przydzielony rozkazem szczególnym do natarcia oskrzydlającego/.

III. - Zajęcie stanowisk.

Zakończyć do godz.24.
Wymarsz z miejsca postoju :
I.dyon, godz.20 ! drogą przez skrzyżowanie G na
II.dyon, godz.20.m.30 ! pnc. od m.Przysiółek Załuże.

Kolumny dyonowe wyładują na stanowiskach bateryj 2 j.o.; ruch po zapadnięciu zmroku; uzupełnienie amunicji według późniejszych rozkazów.

Na stanowiskach bateryj i punktach obserwacyjnych wykopać w nocy rowki dla obsługi i starannie zamaskować.

IV. - Przygotowanie strzelania.

Wstrzeliwanie od świtu.
Przygotować strzelanie topograficznie.
Stacja meteorologiczna w pobliżu 289,5 /na płd. od Fw.Zastawie/. Pierwsza emisja o g.24, następne co 4 godz.

V. - Obserwacja.

Wysunięte oddziały obserwacyjne należy przydzielić możliwie do oddziałów łącznikowych przy piechocie. Po opanowaniu wzg. 236,5 i 233,4 przesuną się natychmiast na ten grzbiet.

VI. - Przygotowanie natarcia. /Cele - patrz szkic/.

Dyony	Cele	Godziny strzelania	Zużycie amunicji	Pociski	U w a g i
I.	1	Od g.4.m.15 do g.4.m.21.	250	80 % granatów z zapalnikiem bez zwłoki. 20 % szrapneli	Od g.4.m.21. strzela nadal ogniem nieregularnym 1 pluton.
	2	Od g.4.m.23 do g.4.m.27	190		To samo od g.4.m.27.
II.	3	Od g.4.m.16 do g.4.m.20	190	to samo	To samo od g.4.m.20.
	4	Od g.4.m.23 do g.4.m.26	90		To samo od g.4.m.26.

Ześrodkowania całym dyonem. Zacząć w tempie powolniejszem, wzmocnić ku końcowi.

Dcy dyonów określą dokładnie cele dla bateryj, dążąc do zmniejszenia powierzchni i osiągnięcia największej możliwej gęstości ognia.

Wstrzeliwanie oraz przedłużenie ześrodkowania strzelaniem 1 plutonu z ogólnej liczby amunicji, przydzielonej na cel.

VII. - Natarcie.

/ Cele - patrz szkic. /

Podział amunicji :

1. skok - 1 j.o.

2. " - 1 ½ j.o.

3. " - 1 j.o.

Skoki	Dyony	Cele	Rozpoczęcie i zaprzestanie ognia	Zużycie amunicji	Pocisk	Ilość bateryj na cel	Uwagi
1	I	1	Rozpoczęcie na cele 1,2 i 3 o g.G na rozkaz, przeniesienie ognia na 4,5,6,i 7 po zbliżeniu się piechoty do 1.przeszk.naturalnej	260 poc.	80 % granatów z zapalnikiem ze zwłoką, o ile teren i odległość umożliwiają odbicie; w przeciwnym razie z zapalnikiem natychmiastowym. 20 % szrapneli.	2	x/ Na zach.od drogi, c.k.m. włącznie.
		2 x/		40		1	
		4		160		2	xx/ Na wsch.od drogi, c.k.m. włącznie.
		5		80		1	
	II	2 xx/		40		1	xxx/ W razie złej widoczności /mgły/ przenieść ogień z celu
		3		140		2	
		6		80		1	
		7		160		2	
2	I	4	Na żądanie piechoty : rakieta jedna gwiazda dla całego pasa natarcia, innemi środkami łączności dla poszczególnych celów.	160		2	1 - o g.G + 9°
		5		80		1	2 - o g.G + 3°
		8		320		2	3 - o g.G + 6°
		9		160		1	
		12		80		2	
		13		40		1	
	II	6		80		1	
		7		160		2	
		10		280		2	
		11		140		1	
		14		120		2	
		10		60		1	
3	I	12		80	80 % granatów, zapalnik natychmiastowy, 20 % szrapneli.	1	
		13		160		2	
		16		160		2	
		17		80		1	
	II	14		160		2	
		15		80		1	
		17		80		1	
		18		160		2	

Podczas każdego skoku przewidziano 20 poc. na działo, na cele ulotne i ognie zaporowe,

VIII. - Osłona zdobytych przedmiotów.

Po zakończeniu każdego skoku artylerja powinna być gotowa do osłony ogniem zdobytego przedmiotu. Pogotowie : 1 bat. na dyon.

Po zdobyciu przedmiotu 3.skoku d-cy dyonów przygotują niezwłocznie, w porozumieniu z d-cami baonów, ognie zaporowe przed tym przedmiotem.

IX. - Zwalczanie artylerji.

Zapewnione przez grupę ogólnego działania. Jednak na mój rozkaz 1 baterja na dyon może być również użyta do tego zadania w pasie działania dla celów ulotnych,

X. - Osłona podstawy wyjściowej.

Na wypadek, gdyby npl uprzedził nas i natarł, dyony przygotują, w porozumieniu z d-cami baonów 1.linji, ognie zaporowe przed podstawą wyjściową.
Rozpoczęcie ognia na mój rozkaz.
Trwanie : 3 minuty, po 4 strzały na działo i minutę.

XI. - Łączność.

Oddział łącznikowy d-cy 1.p.a.p. do d-cy p.d. odejdzie natychmiast w następującym składzie :
D-ca : kpt.W.
1 oficer z I.dyonu
1 oficer z II.dyonu
4 podofic. /z tego 1 z II.dyonu/
2 patrole telefoniczne
2 gońców konnych
2 gońców pieszych.
Ponadto dyony nawiążą bezpośrednią łączność :
d-ca I.dyonu z d-cą 2.p.p.
d-ca II.dyonu z d-cami I/3.p.p. i 2.p.p.
Moje m.p. i centrala grupy na początku natarcia przy d-cy p.d., młyn 1 ½ km na zach. od fw.Zastawie.

XII. - Zmiana stanowisk.

Po zdobyciu przedmiotu 3.skoku, przewidziana jest zmiana stanowisk. Rozkazy później.

D-ca 1.p.a.p.
/podpis/

Za zgodność :

Adjutant /podpis/.

Otrzymują :

D-cy I. i II.dyonów.
D-ca A.D. /jako sprawozdanie/.

---+++++---

O M Ó W I E N I E

ROZKAZÓW DOWÓDCY 1.p.a.p.

/Opracował Mjr.S.G.Onacewicz /

W danem położeniu dowódca grupy wschodniej powinien :

1/- wybrać na mapie rejony stanowisk dywizjonów i sprawdzić w terenie ich przydatność;

2/- wezwać natychmiast dowódców dywizjonów ze wszystkiemi siłami pomocniczemi celem wykorzystania kilku pozostałych godzin dnia dla zorganizowania stanowisk, obserwacji, łączności i przygotowania strzelania;

3/- razem z dowódcą piechoty dywizyjnej zrobić wywiad terenu natarcia i ustalić warunki wsparcia artylerji, czyli cele, oraz ogólny podział amunicji;

4/- opracować dokładny plan ognia swojej grupy.

Z rozkazu przygotowawczego dowódcy 1.p.a.p. dostatecznie jasno widać, w jaki sposób wykonywuje on 2 pierwsze zadania. 3-cie i 4-te wymagają pewnych wyjaśnień.

Współpraca dowódcy p.a.p. z dowódcą p.d.

Dlaczego dowódca p.a.p. ustala cele wspólnie z dowódcą p.d., dlaczego artylerja nie wyznacza sobie celów samodzielnie ?

Dowódca p.d. wybiera, w przydzielonym sobie pasie natarcia, kierunki, na których naciera mocniej, słabiej lub wcale nie naciera. W każdym z tych kierunków potrzebne jest niejednakowe wsparcie ognia artylerji, i tę potrzebę oczywiście najlepiej określi dowódca natarcia. Ponadto, pewne przeszkody piechota uważa za szczególnie dla siebie groźne i na nie żąda szczególnie mocnego ognia artylerji.

Dowódca p.a.p., natomiast, informuje dowódcę p.d. o technicznych możliwościach swojej grupy, np. o ogólnej powierzchni, którą może ostrzelać, co wpłynie na ograniczenie celów do najważniejszych; o najmniejszej odległości od własnej piechoty, na której mogą być te cele; o przewidywanej skuteczności ognia artylerji i t.d.

Czy ogólny podział amunicji na poszczególne skoki należy robić w porozumieniu z dowódcą natarcia ? Jest to bardzo pożądane. Ilość przewidzianej amunicji decyduje o sile wsparcia; mogłoby się zdarzyć, że artylerzysta wyznaczy na 1.skok 2 razy więcej amunicji, niż na 2-gi, podczas gdy dowódca natarcia uważa za szczególnie trudny właśnie 2-gi skok.

W danym wypadku, przy podziale amunicji kierowano się następującem rozumowaniem :

1.skok jest bardzo ważny, jego niepowodzenie oznaczałoby niepowodzenie całego natarcia : wyznaczono na ten skok 1 ½ j.o., z tego ½ na przygotowanie.

2.skok - trudny ze względu na ruch po przeciwstoku i na zabudowania "do Hulczy" i "Hulcza" : 1 ½ j.o.,

3.skok - front węższy, natarcie po stoku : 1 j.o.

Praca dowódcy grupy bezpośredniego wsparcia.

A/- Ogólna organizacja wsparcia.

Dowódca p.a.p. napotyka na trudność przy organizacji wsparcia, mianowicie : na 3 bataljony pierwszej linji posiada 2 dywizjony artylerji, wobec czego nie może dać każdemu bataljonowi wsparcia 1 dywizjonu. Każdy dywizjon musi wspierać 2 bataljony, przytem 1 bataljon /środkowy/ wspierają obydwa dywizjony. Trudność rozwiązuje dowódca p.a.p. w sposób następujący :

Teren natarcia dzieli na 2 równe pasy działania zasadnicze dywizjonów, ponadto każdy dywizjon musi być w stanie strzelać na pas sąsiada jako na swój przypuszczalny /szerokość pasa natarcia 4 - 5 km na to pozwala/. Celem dostosowania siły wsparcia do rzeczywistych potrzeb natarcia, wyznacza dywizjonom ześrodkowania również w pasach przypuszczalnych.

Przykład : o g.G cel Nr.2., w pasie zasadniczym II.dywizjonu, jest ostrzeliwany również przez 1 baterję I.dywizjonu.

Taki podział utrudnia łączność : II.dywizjon musi nawiązać łączność z obydwu dowódcami nataré, które wspiera; byłoby to jednak potrzebne i z tego względu, że w 3-cim skoku ten dywizjon wspiera tylko natarcia dowódcy 2.p.p. /Szczegółowo o łączności na str.38/.

B/- Obliczenie i podział amunicji

na dla artylerji, zwłaszcza niebogatej, ogromne znaczenie, jest to jedyny sposób planowego użycia ognia i zapobieżenia wyczerpaniu amunicji w najkrytyczniejszej chwili. To też wszystkie przytoczone obliczenia, napozór skomplikowane, w rzeczywistości łatwe, powinny zawsze być wykonywane przez dowódcę grupy artylerji.

1/- Przygotowanie artyleryjskie.

Na całe przygotowanie dowódca A.D. wyznaczył ½ j.o., jednak dowódca p.a.p. rozdzielił tę amunicję nierównomiernie pomiędzy dywizjony : I. - otrzymał około 36 pocisków na działo, II.- około 24.

Ten podział został spowodowany niejednakową powierzchnią celów przydzielonych I. i II.dywizjonom.

Istotnie, zostały przyjęte następujące wymiary celów :

Nr.1.	:	800 x 300	=	24 ha
Nr.2.	:	600 x 300	=	18 "
Nr.3.	:	600 x 300	=	18 "
Nr.6.	:	300 x 300	=	9 "

Dywizjony mają więc do ostrzelania :

I.dyon : 24 + 18 = 42 ha, na co wyznaczono 440 pocisków ! patrz rozkaz działania 1.p.a.p.

II.dyon : 18 + 9 = 27 ha, na co wyznaczono 280 pocisków !

Sposób niejednakowego przydziału amunicji umożliwia manewrowanie ogniem przez zmianę nie ilości strzelających dział, lecz ilości wystrzelonych na cel pocisków /ten sposób nie może być zastosowany, o ile działa strzelają już z maksymalną szybkością, co w danym wypadku niema miejsca/.

Dowódca p.a.p. zalecił dowódcom dywizjonów dokładne wyznaczenie celów baterjom, co pozwoli na zmniejszenie ogólnie obliczonej powierzchni każdego celu, przy której na 1 ha padłoby zaledwie około 11 pocisków. Ponadto nakazał strzelanie całym dywizjonem, co zwiększa moralne działanie ognia, oraz przyczynia się do bardziej regularnego rozrzutu pocisków.

2/- Natarcie.

Obliczenie powierzchni celów niewidocznych może być oczywiście wykonane tylko w przybliżeniu, jednak i ono pozwoli ułożyć plan ognia.

Ześrodkowania całym dywizjonem, przy niewielkiej ilości artylerji, trudno jest stosować, gdyż podczas ostrzeliwania jednej części frontu, na drugiej piechota nacierałaby bez osłony; ogień z konieczności jest więcej rozproszony, niż podczas przygotowania.

W przewidywaniu strzelania na cele niespodziewane, zarezerwowano po 1/3 j.o. podczas każdego skoku. Takie odwody amunicji tworzą dowódcy artylerji na wszystkich szczeblach.

Łączność.

Dowódca p.a.p. obiera sobie m.p. obok dowódcy p.d., co umożliwi obu bezpośrednie porozumiewanie się w kwestjach współpracy broni. Takie umieszczanie dowódców grup artylerji bezpośredniego wsparcia obok dowódców nataré jest prawie zawsze możliwe, o ile dowódca grupy nie jest jednocześnie dowódcą dywizjonu. Dowódca dywizjonu kieruje bezpośrednio ogniem swych bateryj i musi być na odpowiednim punkcie obserwacyjnym, wobec tego, o ile jest jednocześnie dowódcą grupy i nie może znaleźć dogodnego i niezbyt odległego od bateryj punktu obserwacyjnego obok m.p. dowódcy wspieranego natarcia, utrzymuje z tym ostatnim łączność zapomocą oddziału łącznikowego.

Dowódca p.a.p. przydziela do dowódcy p.d. oddział łącznikowy, którego skład został dostosowany do organizacji natarcia, mianowicie :

1 oficer przy dowódcy p.d.
1 oficer /z I.dywizjonu/ przy dowódcy 2.p.p.
1 oficer /z II.dywizjonu/ przy dowódcy I/3.p.p.
1 podoficer przy dowódcy p.d.
1 podoficer /z II.dywizjonu/ przy dowódcy 2.p.p.
2 podoficerów przy dowódcach bataljonów 2.p.p.
2 patrole telefoniczne powinny wystarczyć do nawiązania łączności /ewent. wzmocni się ilość kabla/.

Oczywiście, ponadto dywizjony nawiążą bezpośrednio łączność z wspomnianemi jednostkami piechoty, łącząc się z odnośnemi oddziałami łącznikowemi.

Patrz schemat łączności artylerji z piechotą. /

---+++---

ROZKAZY WYDANE PRZEZ DOWÓDCĘ GRUPY OGÓLNEGO DZIAŁANIA.

/ Opracował Mjr.S.G. Korewo /

Goniec konny z rozkazem szczególnym dowódcy artylerji dywizyjnej zjawia się u dowódcy dywizjonu ciężkiego w Fw.Michałpol około godziny 15-ej /8 km po leśnej drodze/.

Dowódca dywizjonu nakazuje zebrać wywiad w następującym składzie :

- oficer zwiadowczy i sekcja zwiadowcza dywizjonu /5 zwiadowców,
- oficer łączności i sekcja łączności dywizjonu /2 patrole konne, 4 piesze na wozach + biedki na sprzęt łączności i radjo, obsługa st.radjo/,
- dowódcy bateryj wraz ze swemi wywiadami /każda bateria wystawia 6 zwiadowców, podoficera strzelniczego, podoficera zaprzęgowego, sekcje łączności à 2 patrole piesze i 2 konne wraz z wozem dla pieszych telefonistów i biedkami na sprzęt telefoniczny/,
- łącznik z kolumny amunicyjnej dywizjonu.

Razem - około 6 oficerów, 60 konnych szeregowców, 50 szeregowców na wozach, 6 wozów i 19 biedek.

Dowódca dywizjonu poleca również oficerowi zwiadowczemu i dowódcom bateryj wziąć wszystkie przyrządy miernicze, potrzebne dla ustalenia stanowisk bateryj i punktów obserwacyjnych oraz przygotowania danych do strzelania.

Dowódca dywizjonu ponadto wydaje rozkazy dowódcom bateryj o marszu wywiadu, oraz jednemu ze starszych oficerów bateryj /najstarszemu/ o przygotowaniach do wymarszu bateryj na stanowiska z zapadnięciem nocy. Następnie wyrusza naprzód, biorąc ze sobą :

- oficera zwiadowczego i sekcję zwiadowczą dywizjonu,
- oficera łączności i podoficera z sekcji łączności dywizjonu,
- po jednym zwiadowcy z każdej baterji.

W m.Przysiółek Załuże otrzymuje rozkaz przygotowawczy artylerji dywizyjnej.

Po zorjentowaniu się w sytuacji i przestudjowaniu zadań dywizjonu według mapy, wysyła naprzód oficera zwiadowczego wraz z 3 zwiadowcami dywizjonu z zadaniem ogólnego wywiadu punktów obserwacyjnych w rejonie wzgórz 295 i 289,5, każąc mu zameldować się po wywiadzie w leśniczówce na pnc.-wschód m.Przysiółek Załuże, gdzie wyznacza zbiórkę dowódcom bateryj, i przeprowadza w wyznaczonym rejonie dokładny wywiad stanowisk, łącznie z dowódcami bateryj, kończąc go o g.17.m.30.

Po otrzymaniu sprawozdania od oficera zwiadowczego udaje się na wybrany przezeń punkt obserwacyjny z dowódcami bateryj i tam orjentuje się z nimi w terenie, oraz wydaje rozkazy o przygotowaniu danych ognia, o zajęciu stanowisk, o organizacji obserwacji i łączności. Kładzie szczególny nacisk na jaknajstaranniejsze przygotowanie ognia, baterje muszą bowiem być gotowe do otwarcia ognia bez wstrzeliwania już w nocy /ewentualne ognie zaporowe dla obrony podstawy wyjściowej/. Stacja meteorologiczna A.D. już od godziny 14-ej, co 4 godziny, podaje dane meteorologiczne. Amunicja zostanie posegregowana w ten sposób, aby poszczególne baterje dostały amunicję z jednej partji. Poczem melduje się osobiście o g.18.m.30 u do-

wódcy artylerji dywizyjnej, któremu przedstawia sprawozdanie o wywiadzie. Otrzymuje od niego ustne rozkazy o działaniu dywizjonu w natarciu dnia następnego, potwierdzone pisemnie o g.20-ej.

W ich wykonaniu dowódca dywizjonu wydaje natychmiast ustne rozkazy dowódcom bateryj, które potwierdza rozkazem pisemnym wydanym o godzinie 21-ej, jak niżej :

D-ca dyonu ciężkiego. M.p. dnia 30.maja, g.21.

L. .....

ROZKAZ Nr. ...

o działaniu dyonu w natarciu dnia 31.maja.

I. - Położenie. ! jak w planie użycia dcy
II. - Zadanie i manewr dywizji ! artylerji dywizyjnej.

III. - Pasy działania bateryj.

Każda baterja musi strzelać w całości zasadniczego i przypuszczalnego pasa działania dyonu.

Pas działania dyonu zasadniczy - ograniczony od wschodu granicą wschodnią dywizji,
- ograniczony od zachodu Kol.Zalesie - Kunin /wył./ - Ujeźdźce /wył./.

" " " przypuszczalny- ograniczony od wschodu doliną Zawidowo - Hłupanin - Ostrów /włącznie/.

Przy zwalczaniu celów ulotnych baterje dyonu strzelają na północ od drogi : Pw.Ujeźdźce - Urwena - Hulcza,

IV. - Stanowiska.

Stanowiska wyjściowe - patrz załączony szkic.
Po osiągnięciu przedmiotu natarcia przewiduje się przesunięcie stanowisk w rejon lasu na północ m.Horodyszcze.
W pierwszym rzucie baterja 105.
Przesunięcie po drodze Przysiółek Załuże - m.Dermań - 2 młyny - chutor na płd.-wsch. Horodyszcze.
Przesunięcie na mój rozkaz.

V. - Obserwacja.

a/- Ziemna.
Punkt obserwacyjny dyonu na wzg.295, w tym że rejonie punty obserwacyjne bateryj.
Połączenie telefoniczne bezpośrednie dyonu z placówką plutonu pomiarów optycznych na wzg.295 daje łączność z tym plutonem, który przesyła wyniki obserwacji wprost do dyonu, oraz przeprowadza dlań wstrzeliwanie i kontrolę ognia.

b/- Powietrzna.
1 lot płatowca do dyspozycji dyonu od g.4. do g.6.m.30,
2-gi lot od g.6.m.30 do g.9-ej.

c/- Wstrzeliwanie i kontrola ognia baterji.

Reguluje dca dyonu od g.3.m.45.

Od g.3.30 do 3.45 - własnemi środkami obserwacji
" 3.45 do 4-ej - przy pomocy plutonu pomiarowego
" 4-ej do 4.15 - przy pomocy płatowca

VI. - Łączność.

M.p. dcy dyonu obok m.p. dcy a.d.
Przy m.p. d-twa a.d. znajduje się również centrala S.W.A.
Przesunięcie centrali d-twa artylerji dywizyjnej przewidziane jest do chutoru na płd.-wsch. m.Horodyszcze.
Baterja 105 po przesunięciu dołączy do niej natychmiast.
Użycie radjo jest wzbronione przed g.3.m.30.
Schemat łączności - jak na szkicu.

VII.- Przygotowanie artyleryjskie.

Od g.4.m.15 do g.4.m.30.
Skierowane na umocniony południowy skraj m.Hulcza.

2.baterja ostrzeliwuje	zachodnią połowę	podział na połowy drogą idącą przez Hulcza z północy na południe.
3. "	wschodnią "	
1. "	cały skraj.	

Ześrodkowania :

g.4.15 - 4.19	hb 155 strzela z szybkością 1 strzału na działo i min	
	arm.105 " " 1,5 strzałów " "	
4.19 - 4.26	hb 155 nie strzela	
	arm.105 strzela z szybkością 1 strzału na działo i min.	
4.26 - 4.30	hb.155 " " 2 strzałów " "	
	arm.105 " " 2 " " "	

Pociski - granaty stalowe z zapalnikami ze zwłoką.

VIII.- Wykonanie natarcia.

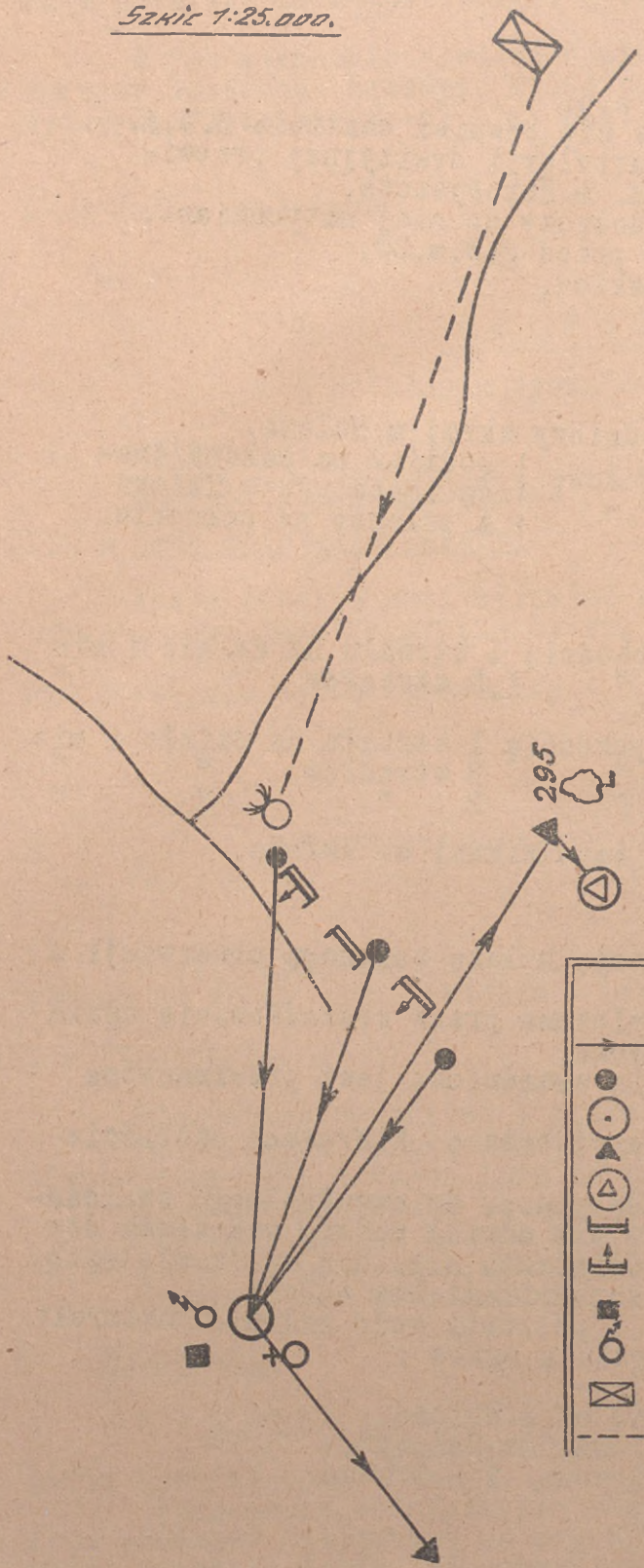
Dyon zasadniczo zwalcza artylerję nplską zapomocą obserwacji z płatowca.
Każda baterja kolejno jest zwalczana przez ześrodkowanie ognia 2 bateryj 155, względnie całego dyonu.
Dla podtrzymania ubezwładnienia zasadniczo jest przeznaczona baterja 105.
Zwalczanie poszczególnych bateryj będzie kierowane osobiście przez dcę dyonu.
Baterje 75,wyznaczone przez dcę p.a.p. do ewentualnego zwalczania artylerji nplskiej, wzięłyby w nim udział według wskazówek dcy dyonu ciężkiego w granicach pasa działania a.p. dla celów ulotnych.
Pociski - granaty stalowe z zapalnikami bez zwłoki.
Dyon ciężki w razie możności i potrzeby może osłonić natarcie piechoty. W tym celu baterje przygotują ognie :
- na południowy skraj Hulcza,
- na osiedle o 800 m na zachód od m.Hulcza,
- na stoki płd.-zach. i zach. od "do Hulczy",
- na wzg.269 /płd.-zach. od Urwena/ i m.Urwena.

IX. - Ognie zaporowe.

Przy obronie podstawy wyjściowej, na rozkaz dcy A.D. 1-sza baterja /105/ i 2.baterja na pnone stoki wzg.236,5, 3-cia zaś baterja na północne stoki wzg.233,4.

Rozmieszczenie i schemat łączności dyonu cięż.

Szkic 1:25.000.



X. - Amunicja.

Rozchód amunicji według norm jak niżej :

- przygotowanie artyleryjskie ok. ½ jedn.ognia,
- wykonanie natarcia ok. 3 ½ jedn.ognia,
- dla wstrzeliwania i kontroli ognia /włączony w rozchód dla natarcia/.

Na stanowiskach bateryj zostaną złożone 2 jednostki ognia, wyładowane przez kolumnę amunicyjną dyonu, która uzupełni się według osobnych wskazówek dcy dyonu.

Postój kolumny amunicyjnej dyonu w lesie /patrz szkic/.

XI. - Różne.

Stacja meteorologiczna w pobliżu m.p.dztwa A.D.
1-a emisja o g.14-ej, potem co 4 godziny.

Dca dyonu ciężkiego
/podpis/

Rozdzielnik :

D.p.

---+:+:+---

LEGENDA

- *Linja telefoniczna*
- *Centrala i telef. baterji*
- *" " dyonu*
- *P. obserw. dyonu*
- *P. wcówka pomiarowa*
- *Bateryja arm. 105*
- *" hb. 155*
- *Placówka łączności z płatowcem*
- *Stacja radjo dyonu*
- *Kolumna amunicyjna dyonu*
- *łączność za pomocą gońca konnego.*

O M Ó W I E N I E

ROZKAZÓW WYDANYCH PRZEZ DOWÓDCĘ GRUPY OGÓLNEGO DZIAŁANIA.

Rozkazy kolejno wydane przez dowódcę dywizjonu ciężkiego są wykonaniem rozkazów dowódcy artylerji dywizyjnej - szczególnego, przygotowawczego i planu użycia.

Zajmiemy się omówieniem pisemnego rozkazu dowódcy dywizjonu, regulującego działania dywizjonu w natarciu dnia 31.maja.

Dywizjon ciężki przydzielony do 1.d.p. na spełnić rolę artylerji ogólnego działania, która,w odróżnieniu od artylerji bezpośredniego wspierania,stanowi silny środek ogniowy w rękach dowódcy dywizji, przezeń używany zależnie od przebiegu walki.

Artylerji ogólnego działania w natarciu przypadają liczne zadania :

- zwalczanie artylerji nieprzyjacielskiej,
- pogłębienie bezpośredniego wspierania, wzgl.ogień osłaniający,
- zwalczanie celów, leżących poza strefą działania artylerji bezpośredniego wspierania,
- udział w przygotowaniu artyleryjskiem.

W danej sytuacji, jak to widać z rozkazu dowódcy dywizji i planu użycia d w-dcy artylerji dywizyjnej, najpilniejszem i zasadniczem zadaniem jest zwalczanie artylerji nieprzyjacielskiej. W tym kierunku powinien iść cały wysiłek dywizjonu ciężkiego.

Przejrzymy kolejno poszczególne punkty rozkazu dowódcy dywizjonu.

a/- Pasy działania bateryj.

Rozwartość kąta, określającego szerokość frontu pasa działania zasadniczego wraz z przypuszczalnym, nie przekracza 90^{0}, czyli wszystkie baterje dywizjonu mogą bez zmiany frontu stanowiska strzelać w całości obu pasów działania.

Dla skutecznego ubezwładnienia artylerji nieprzyjacielskiej należy stosować krótkie ześrodkowania, które jednocześnie muszą dać dostateczną gęstość ognia /przynajmniej 50 pocisków 155 lub 80 pocisków 105 na ha/. Trzeba więc, aby dla osiągnięcia podobnej gęstości w krótkim czasie wszystkie baterje dywizjonu były gotowe do ześrodkowania ognia swych dział w całym pasie działania dywizjonu.

Z powyższego wynika, że niema potrzeby przydzielać bateryom różnych pasów działania, któreby stanowiły części pasa działania dywizjonu.

Głębokość pasów działania dywizjonu określa się donośnością armat 105 i haubic 155 /dla pierwszych donośność praktyczna wynosi 11 km, dla drugich 10 km/.

Odpowiednio do powyższego cały dywizjon z łatwością dosięgnie wschodniego skraju m.Kunin,, m.Korszów, m.Lidawa i m.Hrynowszczyzna. Na m.Kunin i m.Ujeźdźce mogą strzelać tylko armaty 105, które posiadają maksymalną donośność 12.700 m.

Prócz tego dowódca dywizjonu podaje granicę dla wstrzeliwania celów ulotnych, powtarzając rozkaz dowódcy artylerji dywizyjnej, który w taki sposób rozgraniczył dla zwalczania tych celów strefę działania między a.p. i a.c. Jeżeli obserwacja powietrzna lub ziemna zauważy jakiś ważny cel ulotny, wie odrazu - do kogo ma przekazać wiadomość.

b/- Stanowiska.

Wyznaczony rejon stanowisk przedstawia zalesioną dolinę, położoną równolegle do drogi, w której można ukryć i zamaskować wszystkie 3 baterje. Aczkolwiek są one skupione na niewielkiej przestrzeni /dolina ma rozmiar 1000 m x 400 m/, nie przedstawia to zbyt dużych niedogodności. Natarcie usprawiedliwia takie skupienie, które ma tą dobrą stronę, że ułatwia łączność i ześrodkowanie ognia dywizjonu - działającego niemal jak jedna duża baterja.

Bliskość punktów obserwacyjnych ma też swoje walory.

Dowódca dywizjonu uprzedził baterję 105, że powinna być ona gotową do przesunięcia w rejon lasów na pnc. m.Horodyszcze po drodze, która będzie naprawiona przez saperów tak, by po niej mogła maszerować artylerja ciężka.

O chwili przesunięcia baterja otrzyma rozkaz od dowódcy dywizjonu, który ze swojej strony otrzyma na to rozkaz dowódcy artylerji dywizyjnej.

Uprzedzony dowódca baterji 105 przygotuje się do szybkiego przesunięcia, orjentując się według mapy i z punktu obserwacyjnego, jak ma wykonać wywiad i jak wykonać przesunięcie.

c/- Obserwacja.

Dywizjon prócz własnych punktów obserwacyjnych ma pomoc w postaci płatowca i plutonu pomiarów optycznych.

Bez obserwacji płatowca zwalczenie artylerji nieprzyjacielskiej byłoby nie do pomyślenia.

Pierwsze 15 minut czasu, przeznaczonego na wstrzeliwanie i kontrolę ognia, dowódca dywizjonu daje dowódcom bateryj, ażeby mogli oni rozpocząć je własnemi środkami obserwacji.

Dla celowego wykorzystania pomocniczych środków oraz planowego wstrzeliwania i kontroli ognia pokieruje nimi osobiście od g.3,m.45.

Punkt obserwacyjny dywizjonu i bateryj znajduje się w rejonie wzg.295, skąd jest dostateczny wgląd w pasie działania dywizjonu, wyłączając naturalnie części zalesione, oraz głęboką dolinę "do Hulcsy" - Hulcza - Urwena, dokąd sięga już tylko obserwacja powietrzna.

Połączenie telefoniczne bezpośrednie z punktem obserwacyjnym dowódcy artylerji dywizyjnej na wzg.289,5, dokąd dywizjon wysyła obserwatora, daje dywizjonowi jeszcze jeden punkt obserwacyjny, oraz ułatwia porozumiewanie się z dowódcą artylerji dywizyjnej podczas walki.

d/- Łączność.

Ten punkt nie wymaga specjalnych wyjaśnień. Jest ścisłym wykonaniem odnośnych rozkazów dowódcy artylerji dywizyjnej. Bliskość zaś punktów obserwacyjnych, plutonu pomiarowego, m.p. dowództwa artylerji dywizyjnej i centrali S.W.A. ułatwia wszelkie połączenia.

e/- Przygotowanie artyleryjskie.

Trwa tylko 15 minut. Ma na celu całą rozporządzalną artylerją ubezwładnić nieprzyjaciela, zajmującego pozycje, które piechota ma zdobywać. Ponieważ umocniony skraj m.Hulcza jest poważną osłoną dla nieprzyjaciela, a przytem znajduje się w głębokiej dolinie, trzeba było do jego zwalczenia uciec się do pomocy artylerji ciężkiej.

Mają tu szczególne znaczenie pociski 155, skąd podział m.Hulczy między 2 baterje haubic, baterja zaś 105 wzmacnia ich działanie na całym skraju i podtrzyma ubezwładnienie w tych chwilach, kiedy 155 zachowają milczenie.

Przeznaczono na przygotowanie ½ jednostki ognia. Wynosi to 20 pocisków na armatę 105 i 12 pocisków na haubicę 155. Wystrzelenie tych pocisków w wolnem tempie nie wywarłoby należytego efektu, który wymaga potężnego ześrodkowania ogniowego, nie posiadamy zaś dostatecznej ilości amunicji, aby przez cały czas strzelać z większą szybkością ognia. Dlatego też dowódca dywizjonu układa w ten sposób plan ognia, że daje potężniejsze ześrodkowania na początku i w końcu przygotowania /silniejsze końcowe/, wypełniając czas między nimi wolnym ogniem 105.

Jaką gęstość ognia osiągniemy podczas całego przygotowania? Front celu wynosi 1 km, głębokość można liczyć na 100 metrów, czyli rażona powierzchnia równa się 10 ha. Wystrzelimy zaś w ciągu przygotowania 96 pocisków 155 i 84 pociski 105 /x/, jeżeli wyrazimy tą ilość tylko w pociskach 155 /licząc, że pocisk 105 wart jest ¾ pocisku 155/, to otrzymamy 159 pocisków, czyli około 16 pocisków 155 na ha. Ponieważ liczymy, że skuteczne minimum gęstości ognia przy ubezwładnieniu wynosi 8 pocisków 155, więc osiągnięta podczas przygotowania gęstość powinna wywrzeć silne wrażenie na nieprzyjaciela.

Wobec tego, że ostrzeliwujemy nieprzyjaciela zakrytego umocnieniami i budynkami, dowódca dywizjonu nakazał użyć granatów z zapalnikami ze zwłoką.

f/- Wykonanie natarcia.

Według komunikatu wywiadowczego Nr.7. mamy wiadomości o dwóch zgrupowaniach artylerji w rejonie Urwena - Hulcza. Noc 30/31.maja może dostarczyć nowych danych o artylerji nieprzyjacielskiej : stwierdzić baterje wykryte, wykryć nowe. Płatowiec, który ma zadanie współdziałać z dywizjonem ciężkim przy zwalczaniu bateryj nieprzyjaciela, zanim rozpocznie korygowanie ognia, musi stwierdzić, że wykryte baterje nie zmieniły stanowisk, może też zauważyć nowe. Gdy to wykona, przystępuje do skierowania strzałów dywizjonu na stanowiska nieprzyjacielskich bateryj. Ponieważ jest trudno, mając wieczorem 30-go tak niepewne wiadomości o artylerji przeciwnika, ułożyć zawczasu szczegółowy plan jej zwalczania, dowódca dywizjonu musi sam doraźnie prowadzić tą akcję.

Chodzi o jaknajszybsze zwalczenie po kolei wykrytych bateryj. W tym celu trzeba zmasować ogień całego dywizjonu, a przynajmniej dwóch bateryj, bowiem baterja 105 może być użyta, jako najszybkostrzelniejsza, do podtrzymania ubezwładnienia tych bateryj, które już otrzymały uderzenie zaśrodkowanego ognia dywizjonu.

Baterje nieprzyjacielskie mogą okazać się taką przeszkodą dla posuwania się naszej piechoty, że trzeba przewidywać w razie konieczności użycie nawet bateryj 75 dla wzmocnienia walki z niemi. Ponieważ dowódca dywizjonu ciężkiego kieruje tą akcją, oraz ma w swem ręku potrzebne środki obserwacji i wywiadu, więc do niego należy wykorzystanie 75, użyczonych mu na pewien okres przez dowódcę artylerji dywizyjnej.

Z drugiej strony, artylerja nieprzyjacielska może okazać się niezbyt szkodliwą, przeciwnie zaś piechota nieprzyjacielska może stawiać zaciekły opór. Wtedy z powodzeniem artylerja cięż-

---

/x/ Ilość ½ jednostki ognia nieco przekroczona.

ka może udzielić pomocy swych przemawiających do przekonania pocisków. Żeby jej wystąpienie było szybkie, musi dywizjon ciężki przygotować dane do otwarcia ognia na odpowiednio wybrane cele. Takie cele zostały już ustalone w planie użycia dowódcy artylerji dywizyjnej.

g/- Ognie zaporowe.

Może się zdarzyć, że nieprzyjaciel nas uprzedzi w natarciu w nocy, czy o świcie. Cała artylerja powinna być atedy użyta dla obrony własnej podstawy wyjściowej, tembardziej, że piechota może być jeszcze w okresie luzowania.

Wskazane przez dowódcę artylerji dywizyjnej cele ognia zaporowego mogą być łatwo ostrzelane przez artylerję ciężką tylko na podstawie przygotowania topograficznego ognia, znajdują się bowiem w odległości około 1 km od własnych wysuniętych linij.

Ognie te są tylko ewentualnością, więc dowódcá artylerji dywizyjnej nie podaje szczegółów ich wykonania.

--+++++--

2. p y t a n i e.

ORGANIZACJA SŁUŻBY WYWIADOWCZEJ W ARTYLERJI DYWIZYJNEJ.

/ Opracował Mjr.S.G.Korewo/

Służba wywiadowcza w artylerji dywizyjnej przeznaczona jest do centralizowania wiadomości, otrzymywanych z różnych źródeł. Porównywa te wiadomości, interpretuje je oraz przesyła wykonawcom i dowództwu do wykorzystania.

Wykonywa dwie zasadnicze kategorje zadań :

- wyszukanie i określenie celów dla własnej artylerji,głównie celów związanych z zwalczaniem nieprzyjacielskich bateryj;
- dostarczenie dowództwu wiadomości o nieprzyjacielu,głównie o jego artylerji.

Instrukcja służby polowej dla artylerji /p.p.182 i 83/ przewiduje istnienie " specjalnej służby wywiadowczej artylerji" przy dowództwach artylerji dywizyjnej, artylerji grupy operacyjnej i armji.

" Dla wykonania zadań służby wywiadowczej dowódca artylerji dywizyjnej, dowódca artylerji grupy operacyjnej lub armji wyznacza jednego starszego oficera /mjr.-kpt./, jednego oficera młodszego jako jego pomocnika /por.-ppor./, oraz potrzebną ilość podoficerów i kanonierów, pisarzy, rysowników, telefonistów i t.p."

W dowództwie więc artylerji 1-szej dywizji musi być taki Szef S.W.A., który może mieć do pomocy jeszcze jednego oficera, posiada zaś potrzebną ilość odpowiednio wyszkolonego personelu, oraz środki łączności.

W sztabie pułku i dywizjonu artylerji również jeden oficer musi być wyznaczony do kierowania S.W.A. /będzie to albo oficer zwiadowczy , albo oficer obserwacyjny /x/.

/x/ O ile taki istnieje w sztabie pułku lub dywizjonu.

Rzeczą szefa S.W.A. prócz wykonywania swych bezpośrednich czynności technicznych i taktycznych jest kierowanie i uzgadnianie S.W.A. jednostek podległych, oraz jej organów bezpośrednio mu podległych.

Dobrze zorganizowana i energicznie prowadzona S.W.A. daje podstawy do planowej organizacji i wykonania walki przedewszystkiem z artylerją i tyłami nieprzyjaciela. Jest cennym współpracownikiem Oddziału II.Sztabu - dając przez swe wiadomości możność dowództwu dywizji /i wyżej/ oceny sytuacji taktycznej według rozmieszczenia, działalności i uzbrojenia artylerji nieprzyjacielskiej. Ponieważ S.W.A. opiera się na metodycznie zorganizowanej przez artylerję obserwacji przedpola, więc dostarcza również cennych wiadomości o pozycji nieprzyjaciela, o jego działalności na najbliższych przedpolach i tyłach.

Jakiemi zródłami wiadomości rozporządza szef służby wywiadowczej a artylerji 1-szej dywizji ?

1/- Pluton pomiarów optycznych, - który powinien był jeszcze przed nastąpieniem nocy wystawić przynajmniej 3 placówki /na wzgórzach 295, 289,5 i 307,4/ i centralę /chutor w lesie 1 km na płd.wzg.289,5/. Czyli jest w stanie określać zapomocą wcinania z 3-ch punktów obserwacyjnych wszystkie ważniejsze punkty pola walki, oraz baterje nieprzyjacielskie, które się zdradzą przez błyski lub dym. Można przypuszczać, że w nocy 30/31.maja poszczególne baterje nieprzyjacielskie będą strzelały i dadzą możność stwierdzenia ich stanowiska /błyski/ przez pluton obserwacyjny. Również o świcie należy spodziewać się,że w odpowiedzi na wstrzeliwanie artylerji 1-szej dywizji, odezwie się artylerja nieprzyjacielska i tem dostarczy okazji do pracy plutonowi pomiarów optycznych.

W obserwacji przedpola poszczególne placówki pomiarowe, posiadające dobrze wyszkolonych obserwatorów oraz precyzyjne przyrządy optyczne, mogą również oddać cenne usługi.

2/- Obserwacja powietrzna. - Płatowiec współpracujący zasadniczo z dywizjonem ciężkim, który zwalcza artylerję nieprzyjacielską, wyruszy o świcie dnia 31-go. Sprawdzi on przedewszystkiem obecność nieprzyjacielskich bateryj, wykrytych poprzednio i podanych w znanym nam komunikacie wywiadowczym Nr.7., oraz w planie użycia artylerji dywizyjnej, względnie tych, które mógł wykryć w nocy pluton pomiarowy /ewentualnie inne źródła S.W.A./. Ponadto będzie, o ile możności, wyszukiwał nowe baterje. Wiadomości do W.S.A. dywizji przekaże przez dywizjon ciężki, na korzyść którego bezpośrednio pracuje. Przekazywanie wiadomości powinno być ułatwione przez ich podawanie według uprzednio posiatkowanych fotografij lotniczych lub map, znajdujących się w posiadaniu zarówno obserwatora lotniczego, jak wykonawców i szefa S.W.A.

3/- Własna obserwacja ziemna. - Szef S.W.A. powinien mieć własnych obserwatorów, któremi obsadza jeden lub dwa punkty obserwacyjne dla ogólnej obserwacji przedpola. W ten sposób bierze bezpośrednio udział w poszukiwaniach wiadomości, oraz ułatwia sobie porozumiewanie się z poszczególnemi organami obserwacji, oraz S.W.A. jednostek podległych.

W danym wypadku obsadzi on wzgórze 289,5 /przeznaczone już jako punkt obserwacyjny dowódcy artylerji dywizyjnej/,przewidując równocześnie przesunięcie późniejsze punktu obserwacyjnego w rejon wzgórza 288 /na pnc.-zach. m.Dermań/.

4/- Badanie odłamków pocisków, - których zbiórkę S.W.A. zarządza. Zbierają je głównie oddziały artylerji i przesyłają do S.W.A., podając przy tem dzień i godzinę, kiedy zostały wystrzelone, tudzież miejsce, gdzie zostały znalezione. Według odłamków pocisków można określić dokładnie sprzęt /kaliber i rodzaj/, z którego zostały wystrzelone.

5/- S.W.A. podległych oddziałów artylerji /dywizjonu ciężkiego i grup bezpośredniego wspierania/. - Dostarcza wiadomości o nieprzyjacielu, o celach dla własnej artylerji, o strzelaniu artylerji nieprzyjacielskiej. Tych wiadomości dostarczy przedewszystkiem metodycznie zorganizowana i kierowana obserwacja ziemna, jakoteż oddziały łącznikowe grup bezpośredniego wspierania przy piechocie.

6/- Źródła za pośrednictwem Oddziału II.Sztabu dywizji, z któremi szef S.W.A. stale współpracuje. A więc :

- służba wywiadowcza oddziałów piechoty;
- badanie jeńców; w danych okolicznościach nie można bardzo liczyć, że dostaniemy wartościowe dane o artylerji nieprzyjacielskiej, będziemy bowiem mieli do czynienia z jeńcami piechoty; jednak może się zdarzyć, że i oni zauważą jakieś stanowisko baterji, skład amunicji, m.p. dowództwa artylerji lub punkt obserwacyjny; więcej danych naturalnie można otrzymać od jeńca artylerzysty; w każdym razie szef S.W.A. musi być obecnym przy badaniu jeńców;
- dokumenty znalezione lub zdobyte dostarczają często cennych wskazówek o artylerji nieprzyjacielskiej, jej organizacji, sprzęcie, rozmieszczeniu stanowisk i punktów obserwacyjnych;
- podsłuchy telefoniczne i radjo, o ile uda się je zorganizować w danej sytuacji, mogą dać wiadomości o artylerji;
- lotnictwo w dywizji i armji; wiadomości daje albo bezpośrednia obserwacja z płatowca i balonu, albo fotografja lotnicza; najbardziej obfitem i dokładnem źródłem wiadomości są fotografje lotnicze - dają one szczegóły niedostrzegalne zwykle dla obserwacji bezpośredniej.

7/- S.W.A. sąsiedniej 2-giej dywizji, - z którą S.W.A. 1-szej dywizji musi być połączona; obie jednostki w ten sposób mogą dzielić się wiadomościami i wzajemnie porównywać wyniki swych spostrzeżeń.

W jaki sposób szef S.W.A. w dywizji kieruje wywiadem ?

Ustala on plan poszukiwania wiadomości i dopilnowuje jego wykonania. Do niego również należy szczegółowy rozbiór krytyczny wiadomości, ich porównanie i synteza. Wyniki swych badań zestawia w formie tabel, wykresów na szkicu /oleacie/ lub mapie.

Szef S.W.A. musi zarządzić sprawne przesyłanie każdej najważniejszej wiadomości, przedewszystkiem do wykonawców, jak tego wymaga walka o charakterze ruchowym. W wojnie pozycyjnej taki pośpiech nie zawsze bywa wskazany, tam dokładność gra ważną rolę, wobec czego każda wiadomość normalnie nasamprzód przechodzi przez kontrolę szefa S.W.A.

Wyniki wywiadu są prowadzone metodycznie w ten sposób, aby bezustanku notować akcję artylerji nieprzyjacielskiej, ruch na bliższem i dalszem przedpolu nieprzyjaciela. Wieczorem w dniu 30-go szef S.W.A. sporządzi następujące dokumenty na podstawie wiadomości otrzymanych w ciągu dnia :

- mapę lub oleatę celów /baterje, punkty obserwacyjne,m.p. dowództw, ważne punkty orjentacyjne w terenie i t.p./;
- wykaz bateryj i innych celów artylerji.

Te dokumenty będzie uzupełniał w miarę napływania wiadomości i o ile możności poda zaszłe zmiany jeszcze o świcie przed natarciem.

Prócz tych dokumentów, w razie potrzeby, S.W.A. wydaje swój komunikat zwiadowczy za ubiegłe 24 godzin, o treści następującej :

1. - Działalność artylerji nieprzyjacielskiej.
2. - Baterje, które strzelały w ciągu dnia /z podaniem, o ile możności, godziny, kalibru, ilości dział, ilości wystrzelonych pocisków, źródła wiadomości/, rozróżniając baterje nowe i wykryte poprzednio.
3. Dane o ruchach nieprzyjaciela na ważnych drogach.
4. - Dane różne na podstawie badań jeńców, dokumentów, odłamków pocisków.
5. - Wnioski.

Powyżej wspomniane dokumenty przekazuje dowodcom artylerji wszystkich szczebli /do dywizjonu włącznie/, do poszczególnych własnych organów S.W.A., do Oddziału II.Sztabu dywizji, do S.W.A. sąsiedniej dywizji.

S.W.A. musi być tak zorganizowana, aby mogła sprawnie i ciągle funkcjonować podczas całego okresu natarcia. Chodzi tu przedewszystkiem o szybkie dostarczanie wiadomości wykonawcom, a więc w pierwszej mierze dywizjonowi ciężkiemu, który zwalcza artylerję nieprzyjacielską. W tym celu trzeba zbliżyć do wykonawców poszczególne organy S.W.A.

Nie przedstawia to żadnych trudności w danej sytuacji,gdyż m.p. dowództwa A.D. jest blisko jednostek artylerji i centrali plutonu pomiarów optycznych. Tam więc należy umieścić centralę S.W.A. i pozostawić szefa S.W.A. Ponadto dywizjon ciężki ma zapewnioną bezpośrednią pomoc ze strony lotnictwa i plutonu pomiarowego.

W przewidywaniu przesunięcia naprzód walki, oraz dla zbliżenia się do źródeł wiadomości położonych na przedzie, należy urządzić wysunięty rzut S.W.A, obok wysuniętej składnicy meldunkowej /chutor na płd. m.Horodyszcze/.

Będzie nim kierował pomocnik szefa S.W.A. Ten wysunięty rzut utrzymuje łączność i współpracuje z elementami Oddziału II. przy składnicy meldunkowej oraz z oddziałami artylerji i organami S.W.A., które się przesuną naprzód.

Wysunięty rzut jest połączony z centralą S.W.A., znajdującą się przy dowództwie A.D., do niej skierowuje otrzymane od przodu wiadomości, wzamian otrzymując te, które szef S.W.A. otrzymał z innych źródeł.

Poszczególne organy S.W.A. przedewszystkiem przekażą otrzymaną wiadomość zainteresowanym wykonawcom, a potem szefowi S.W.A., który centralizuje wiadomości płynące z poszczególnych źródeł.

W okresie natarcia szef S.W.A. ogłasza i prowadzi minimalną ilość dokumentów. W wielu razach ogranicza się do wykreślania na mapie otrzymanych wiadomości, prowadząc jednocześnie listę celów i zestawiając fotografje lotnicze.

Ponieważ chodzi o szybką interpretację fotografij lotniczych dla bezzwłocznego ich wykorzystania, szef S.W.A. lub jego pomocnik muszą być w tem wyćwiczeni.

Jeżeli szef S.W.A. będzie miał czas i możność porównać wiadomości, wyniki tego porównania musi również przekazać wykonawcom o ile możności ze szkicem lub nawet dołączając interpretowaną fotografję lotniczą. Dopiero w końcu dnia 31-go maja szef S.W.A. zestawi w krótkim komunikacie zdobyte wiadomości za ubiegłe 24 godzin i prześle je do dowództwa, wykonawców i poszczególnych organów wywiadu.

P Y T A N I A D O O P R A C O W A N I A.

1. - Rozkazy dowódcy grupy dywizjonu 100, przydzielonego do natarcia oskrzydlającego.

2. - Zwalczanie artylerji nieprzyjacielskiej w ciągu dnia bitwy.

3. - Funkcjonowanie S.W.A. w ciągu dnia bitwy.

---++++---

T A K T Y K A K A W A L E R J I.

R O Z W I Ą Z A N I E

pytań zeszytu V.

/ Opracował Ppłk.S.G.Radecki-Mikulicz /

1. p y t a n i e.

OCENA POŁOŻENIA PRZEZ DOWÓDCĘ 3.B.K. I PLAN DZIAŁAŃ NA DZ.31/V.

Według wiadomości, uzyskanych przez walkę w dn.30.V., należy się liczyć z obecnością części 10.d.p. niebieskiej, a przedewszystkiem jej kawalerji dywizyjnej na odcinku Kunin - Spasów w rannych godzinach dn.31.V.

Wobec rozpoczęcia natarcia 1.d.p. o godz.4.30, - 3.b.k., której zadanie początkowe przewiduje ścisłe współdziałanie z dywizją i na korzyść tej ostatniej, - winna dążyć do jaknajszybszego osiągnięcia rejonu lasu "Głęboka Dolina" i wkroczenia na skrzydło i tyły nieprzyjaciela, zaangażowanego przed własną 1.d.p.

Szybkość jest tutaj konieczna jeszcze z innego powodu - mianowicie już od g.13-ej dn.31.V. brygada winna być w stanie przeciwstawić się możliwemu nowemu nieprzyjacielowi oczekiwanemu z północy - począwszy od linji wodnej Ozierany - Bohdaszów

Aby móc zadanie to wykonać, musiałaby najpóźniej o g.11-ej przerwać walkę, przegrupować się i być w gotowości do rozpoczęcia działań opóźniających przeciw nowemu nieprzyjacielowi.

Drugim czynnikiem, mogącym odegrać pierwszorzędną rolę i zapewnić powodzenie brygadzie, jest czynnik zaskoczenia.

Dla osiągnięcia efektu zaskoczenia lepiej będzie zrezygnować w pewnym stopniu ze zbyt metodycznej pracy zwiadów, poprzedzającej zaangażowanie sił głównych.

Pociągnie to za sobą w konsekwencji w pierwszym okresie - działanie a priori powziętej decyzji, opartej na hipotezie, że przejście przez Spasów rokuje więcej szans powodzenia, niż przez Kunin.

Jest to metoda, posiadająca liczne ujemne strony, - w danym wypadku dowódca 3.b.k. zamierza ją zastosować dla osiągnięcia efektu zaskoczenia. Jednakże ujemne skutki zastosowania tej metody należy o ile możności osłabić, to znaczy należy zachować sobie możność zmiany sposobu działania w razie, gdyby pierwotnie powzięta decyzja okazała się błędną.

Rozumowanie powyższe znajdzie swój konkretny wyraz w organizacji zwiadów, którą rozpatrzymy poniżej.

Z kolei dowódca brygady przechodzi do przestudjowania kwestji przesunięcia sił głównych. Tutaj zarysowują się odrazu w jego umyśle dwie fazy : pierwsza, to wykonanie przemarszu z obecnie zajmowanego rejonu Buszcza - Mosty do rejonu Mizocz; druga - to osiągnięcie wschodnich wyjść z lasu "Głęboka Dolina, jako podstawy wyjściowej dla dalszych działań na korzyść 1.d.p.

Pomiędzy warunkami wykonania przesunięcia w obu fazach zachodzi bardzo istotna różnica : pierwsza faza charakteryzuje się względnem bezpieczeństwem i spotkanie z nieprzyjacielem jest tu bardzo mało prawdopodobne. Oczywiście, stopień bezpieczeństwa będzie tu znacznie niższy, niż przy wykonywaniu "marszu za frontem" w czasie pojny pozycyjnej, - jednakże wzgląd na zachowanie świeżości sił oddziałów będzie górował nad wymaganiami natury taktycznej.

Inaczej będzie się przedstawiać sprawa w drugiej fazie, - podczas przesunięcia z rej. Mizocz do wschodnich skrajów lasu "Głęboka Dolina" : tutaj spotkanie z nieprzyjacielem jest, jeżeli nie zupełnie pewne /mógł się w nocy wycofać/, to przynajmniej bardzo prawdopodobne. Ponadto brygada wejdzie tu już w strefę ognia artylerji niebieskiej. Innemi słowy, w tej drugiej fazie względy natury taktycznej występują w całej pełni, znajdując swój wyraz w całym szeregu zarządzeń, zbędnych w fazie pierwszej.

Przewidywania dowódcy brygady odnośnie dalszych faz : wkroczenia w zagłębie Urwena i ewentualnej następnej - zwrócenia się przeciw nieprzyjacielowi z północy, - ograniczą się przedewszystkiem do studjum terenu, oraz warunków czasu i przestrzeni.

Pozostaje jeszcze kwestja ubezpieczenia zarówno własnego, jak i lewego skrzydła armji. Tutaj dowódca brygady winien wziąć pod uwagę co następuje :

- Początkowo, ubezpieczenie od zachodu jest zapewnione przez kawalerję dywizyjną 1.d.p. - wobec czego dowódcę brygady interesuje jedynie kierunek północny, to znaczy odcinek Ozierany Kunin.

2/- Dalej, w miarę postępów gros brygady i skierowania się ku wschodowi, kolejno nabiorą znaczenia kierunki na Ulbarów, Gliśk i Bohdaszów.

3/- Dla umożliwienia sobie wykonania drugiego kolejnego zadania, to znaczy przeciwstawienia się nowemu ewentualnemu nieprzyjacielowi, oczekiwanemu z Cumania, należy zapewnić sobie otrzymanie o nim wiadomości w takich warunkach, aby brygada zdążyła osiągnąć przed nieprzyjacielem linję wodną Ozierany - Bohdaszów. Będzie to podstawą przy ocenie kierunków i odległości, na które trzeba będzie wysłać zwiady, mające wiadomości tych dostarczyć.

W wyniku rozumowań poprzednich plan działania na dz.31.V., powstały w umyśle dowódcy brygady, możnaby skonkretyzować w sposób następujący :

1. - Zamierzam osiągnąć możliwie najszybciej i przez zaskoczenie wschodnie wyjścia z lasu "Głęboka Dolina", a stamtąd działać bezpośrednio na korzyść 1.d.p. zależnie od położenia.

2. - Przesunięcie gros brygady do lasu "Głęboka Dolina" obejmie 2 fazy: pierwszą do rejonu Mizocz, wykonaną w warunkach względnego bezpieczeństwa, drugą - począwszy od Mizocz - w ugrupowaniu, umożliwiającem szybkie zaangażowanie się.

3. - W zasadzie chcę skierować gros na Spasów, przewidując tam słabszy opór i łatwiejsze warunki manewru - z tem jednak, by w razie bardzo słabego oporu nieprzyjaciela w Kunin i na kocie 287 móc tam skierować swój wysiłek /hipoteza mało prawdopodobna/.

4. - Rozpoznanie i ubezpieczenie :
Początkowo chcę rozpoznać rejon Spasów i Kunin, dążąc w rejonie Spasów do przełamania przewidywanego słabego oporu nieprzyjaciela, jednocześnie ubezpieczyć się z kierunku Ozierany. Ubezpieczenie od zachodu należy do kawalerji dywizyjnej 1.d.p.

Dalej, w miarę postępów w lesie "Głęboka Dolina" - rozpoznawać ku wschodowi i zapewnić sobie własne ubezpieczenie na linji wodnej Ozierany - Bohdaszów.

Nakoniec, angażując się z lasu "Głęboka Dolina" - w kierunku wschodnim zapewnić sobie zawczasu otrzymanie wiadomości o ewentualnych nowych siłach nieprzyjaciela, idących z północy tak, aby zdążyć przed nimi na linję wodną Ozierany - Bohdaszów.

W tym celu wyślę zwiady ubezpieczenia odległego na ogólną linję szosy Równe - Jasieniewicze - Janiewicze.

--+++--

2. p y t a n i e.

ORGANIZACJA ZWIADÓW.

W myśl powyższego planu początkowa organizacja zwiadów winna obejmować :

1/- Stosunkowo słabe zwiady rozpoznawcze na Kunin.

2/- Silniejszy zwiad rozpoznawczy na Spasów celem przełamania przewidywanego słabego oporu nieprzyjaciela w tym rejonie, szybkiego osiągnięcia zamierzonej podstawy wyjściowej i zapewnienia ubezpieczenia brygady od północy.

3/- Zwiad ubezpieczający na Ozierany.

Następne zwiady będą już przedmiotem rozkazów, wydawanych przez dowódcę brygady w dn.31.V. w miarę rozwoju wypadków i zmian położenia.
Zadania zwiadów mogą być podane bądź w ogólnym rozkazie operacyjnym w § "Zwiady", bądź też w formie oddzielnego "Rozkazu Zwiadów".

W danym wypadku, wobec przewidywanej zmiany kierunku brygady i dla lepszego zorjentowania swoich podwładnych, dowódca brygady umieszcza zadania zwiadów w ogólnym rozkazie operacyjnym.

Przy tej sposobności warto raz jeszcze podkreślić, że zwiady, wysyłane przez dowódcę całości, - są jego organem i pracują wyłącznie na korzyść całości.

---+++++---

3. p y t a n i e.

D-two 3.b.k. Buszcza, dn.30.V.,g.22.
L. .....

OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY
na dz.31/V.

I. - Położenie.

3.b.k. jest podporządkowana 1.d.p. i znajduje się na skrzydle armji nieprzyjacielskiej, która w dn.30.V. nacierała z doliny Hulcza - Hłupanin - Iwaczków w kierunku wschodnim. Jej artylerja i tyły znajdują się w dolinie na pnc. od wzg.269 /1 km płd. od Urwena/. Skrajna d.p. npl.ska /10./ trzyma linję : pnc. od Horodyszcze - pnc. od Kol.Zalesie. Odosobnione opory w Kunin i Spasów.

W dniu 3.V. 1.d.p. naciera o g.4.30 w celu zdobycia grzbietu 269 płd. od Urwena - jej lewe skrzydło wyruszy z rejonu Kol.Zalesie.

II. - Zadanie Brygady :

Ułatwić natarcie 1.d.p., nacierając od lasu "Głęboka Dolina" w zagłębie Urwena na skrzydło i tyły npla, przeciwstawiającego się 1.d.p.
Pas działania - na pnc. od lasu 300.

III. - Zamiarem moim jest osiągnąć możliwie najprędzej wschodni skraj lasu "Głęboka Dolina". Przesunięcie brygady w jednej kolumnie do rej.Mizocz, gdzie o g.3.30 wydam dalsze rozkazy.

IV. - Porządek marszu.

Jedn.	D-ca	Zadanie	Marszruta	Punkt przejścia	Godz.
5.p.uł. /mniej 2 szw./	Dca 5.p.uł.	Straż przednia	Piotrkowszczyzna - Wydumka - Jeziorko - Mizoczek - pnc.zach. wylot Mizocz.	Rozwidlenie dróg 400 m pnc. od fol w. Piotrkowszczyzna.	2
Dtwo b.k. 2 szw.6.p. uł. Szw.c.k.m. 3.d.a.k. Reszta 6.p. uł.	Dca 6.p.uł.	Siły główne			2.20

V. - Zwiady - wymarsz z Mosty, g.0,30.

Oddział	Dca	Marszruta	Z a d a n i e	Przekazywanie	Czas trwania
Nr.1. Pluton 1 szw. 5.p.uł.	Por.X	Mizocz - Ozierany	Ubezpieczyć b.k. z kier. pnc.-zach.	Początkowo na Mizocz	Do odwołania
Nr.2. 1½ szw. 5.p.uł. pluton c.k.m.	Mjr.Y	Mizocz - zach.skraj Walicki Gaj - Spasów, wsch.skraj lasu Głęboka Dolina.	Rozpoznanie i o ile możliwe wyrzucić npla ze Spasów, osiągnąć wsch.skraj lasu Głęboka Dolina. Wysłać kolejno 3 patrole w sile sekcji każdy : Nr.4.na Curków Ulbarów, Nr.5.na Glińsk Nr.6.na Bohdaszów, gdzie pozostaną ubezpieczając b.k. od pnc.	Początkowo na Mizocz. Po zajęciu Spasów - dla podjazdu i patroli Nr. 4,5,6, - na Spasów.	
Nr.3. pluton 1 szw. 5.p.uł.	Por.Z.	Mizocz - Kunin	Rozpoznać npla w Kunin, w razie silnego oporu zachować styczność. Utrzymać łączność z 1.d.p. na Kol.Zalesie.	Na Mizocz. 1-szy meldunek na g.3.30.	

VI. - Ubezpieczenie.

a/- odległe - zapewnione przez swiady,
b/- bezpośrednie - staraniem dcy straży przedniej.

VII. - Łączność.

a/- odosobniony ośrodek łączności Mizocz od g.3.30;
b/- po zdobyciu Spasów przewidziana tam Wys.Skł.Meld.br.
c/- oficerowie łącznikowi : rtm.A. - do dztwa 1.d.p.Dermań, 289,5 - od g.3.30;
d/- łączność z lotnikiem : lotnik poszukiwać będzie płachty dztwa b.k. w następujących punktach : pnc.zach. wylot Mizocz, polana zach.skraj Wolicki Gaj, pnc.wylot Spasów, wsch.skraj lasu Głęboka Dolina, płd. od Korszów, wzg. 277,6 od Kol.Berezina.

VIII. - M.p. dcy brygady : w czasie przemarszu do Mizocz - przy straży przedniej, potem będzie podane dodatkowo.

Za zgodność :

/-/ K.
rotm.

/-/ K.
Generał Dca 3.b.k.

---+++++++---

UWAGI ODNOŚNIE REDAKCJI ROZKAZU OPERACYJNEGO DOWÓDCY 3.B.K.

W § - ie " Położenie " ujęte jest możliwie krótko tylko to, co jest konieczne dla orjentacji podwładnych dowódców. W działaniach takich, jak przewidywane dla 3.b.k. w dniu 31.V. rozkazy, łatwo mogą wpaść w ręce nieprzyjaciela, należy więc unikać podawania wiadomości zbędnych, a mogących przynieść znaczne szkody.

W § - ie " Zadanie brygady " - świadomie przemilczano o drugiej, ewentualnej części zadania brygady na dz.31.V. Wiadomość ta nie jest wykonawcom potrzebna w rannych godzinach dn. 31.V., a mogłaby ujemnie wpłynąć na energję wykonania pierwszego zadania.

Dalej dowódca brygady wydaje zarządzenia tylko na I.fazę, dalsze wydawać będzie w miarę rozwoju wypadków, których obecnie przewidzieć nie może.

W działaniach kawalerji, narażonej na ciągłe zmiany sytuacji, szybko po sobie następujące - dowódca przeważnie nie będzie mógł się ograniczyć tylko do napisania jednego rozkazu operacyjnego na cały dzień, - musi on, bardziej jeszcze niż w innych broniach " dowodzić " - to znaczy decydować i wydawać rozkazy - bezpośrednio na polu bitwy, w terenie.

---+++++++---

PYTANIA DO OPRACOWANIA.

1. p y t a n i e. /Opracował Ppłk.SG.Radecki-Mikulicz/.

O g.3.30 położenie jest następujące . straż przednia osiąga swem czołem pnc.-zach. wylot z Mizocz, gdzie znajdujący się przy niej dowódca brygady otrzymuje meldunek od podjazdu Nr.1., stwierdzający, że nieprzyjaciel silnie obsadza Kunin; równocześnie słychać ogień z kierunku Spasów.

Podać decyzję dowódcy brygady i wydane zarządzenia.

---

2. p y t a n i e. - /Opracował Ppłk.S.G.Zieleniewski/.

Nieprzyjaciel ze Spasowa po krótkim oporze wycofał się pośpiesznie na Curków i Koniuszki. Były to tabory. Kunin mocno obsadzony przez nieprzyjaciela.

Brygada osiągnęła wschodni skraj lasu Głęboka Dolina i lasu Czarna Krynica.

Dowódca brygady, który wyjechał na płd.-wsch. skraj lasu Głęboka Dolina, widzi, że z m.Ujeźdźce duże tabory uciekają w kierunku na m.Zdołbica; widzi ponadto piechotę nieprzyjacielską podchodzącą w kilku linjach, od m.Kunin w kierunku na 298 i Kol. Zalesie; słychać gwałtowny ogień karabinowy i k.m. z tej strony; liczne szrapnele rozrywają się nad wzgórzem 300 i 298. Od zwiadów otrzymuje wiadomości, że Kol.Zalesie i zachodnia część wsi Ujeźdźce wolne od nieprzyjaciela, że natomiast Korszów i Fw.Ujeźdźce obsadzone /ogień karabinowy z Fw. Ujeźdźce, ogień k.m. z Korszowa/. We wsi Ujeźdźce wzięto jeńców z kolumn amunicyjnych. Od strony mm. Lidawa i Hulcza słychać gwałtowny huk dział.

Jest godzina 6.m.30.

Podać ocenę położenia przez dowódcę 3.b.k., jego decyzję i rozkazy.

U Ż Y C I E S A P E R Ó W.

ROZWIĄZANIE PYTAŃ ZESZYTU V.

/ Opracował Kpt.S.G. Tyszyński /
Załączony szkic na arkuszu szkiców.

. p y t a n i e.

1.d.p.
Sztab
L. .../IV/Sap.

M.p.Gajówka Przysiółek Załuże, dn.30.V.
g.19.m.15.

INSTRUKCJA TECHNICZNA
NAPRAWY i UTRZYMANIA SZLAKÓW KOMUNIKACYJNYCH

/ Załącznik do og.rozk.op.Nr.7. /

I. - Szlaki naprawiane i utrzymywane staraniem saperów /p.szkic/.

II. - Granica przednia naprawy dróg przez saperów do wyruszenia natarć - według szkicu.

Dalsze przejęcie odcinków dróg dofrontowych, naprawianych przez saperów :

a/- do mostu w Hulczy włącznie po zajęciu południowego skraju wsi Hulczy;
b/- do mostu pod Horodyszcze włącznie po zajęciu "do Hulczy".

III. - Godziny wykończenia mostów. Most ciężki polowy w Lebiedzie będzie ukończony na g.7-ą, most ciężki polowy przy młynie na drodze Pw. Zastawie - Horodyszcze na g.7-ą.

IV. - Budowa kładek przez pionierów.-Z kol.saperskiej będą wypożyczone narzędzia do robót ciesielskich. Wóz z narzędziami przybędzie do dyspozycji dcy natarcia czołowego do m.p. dcy 2.p.p. w Przysiółek Załuże dn.30.V. o g.24. Zastrzega się, że kładka budowana na osi zniszczonego mostu na drodze do wsi Hulcza nie będzie mogła być używana podczas budowy tam ciężkiego mostu polowego.

V. - Wywiady saperskie. - Patrole oficerskie posuną się z obydwoma natarciami dla wywiadu dróg nakazanych i dla zbadania w szczególności :

a/- stanu zniszczenia mostu przed wsią Hulcza i dojazdów do niego,
b/- możliwości nawiązania komunikacji między Horodyszcze z osadą do Hulczy wzdłuż zachodniego brzegu strumyka.
Wyznaczeni oficerowie z łącznikami zameldują się u dców natarć dn.31.V. o g.4.

Z r. /-/ Szef Sztabu.

Rozdzielnik - jak rozkaz op.
+ 3 egzempl.dla dcy b.sap.

2. p y t a n i e.

1.baon saperów.
L.dz. .../Op.

M.p.las.Przysiółek Załuże,
dn.30.V. g.20.

ROZKAZ OGÓLNY Nr.5.
na dz.31./V.

1. - Położenie. - Dywizja wzmocniona ciężką art. naciera jutro o g.4.30 przez wzg.269 w ogólnym kierunku na Urwenę. Granica z prawoskrzydłową 2.p.d. droga Wierzchów - Hulcza /dla 2.d.p./.

2. - Zadanie baonu saperów.

1/- Naprawa dróg i mostów dla potrzeb artylerji
2/- Przedłużenie osi komunikacyjnych d.p. /szkic/
3/- Zakończenie naprawy dróg na tyłach.
4/- Wywiady saperskie pola walki.

3. - Wykonanie.

I/- 1-sza komp. bez jednego plutonu wydzielonego do mego odwodu

A/- Obejmie przedłużenie głównej osi komunikacyjnej dywizji.

a/- budując z maksymalnem natężeniem most polowy ciężki w m.Lebiedzie - zakończenie budowy o g.7-ej.
b/- wzmacniając następnie przy pomocy najwyżej jednego plutonu most w Wierzchowie do nośności 3,5 T.
c/- trzymając od g.7-ej gros komp. w pogotowiu dla objęcia odcinka do mostu pod Hulczą włącznie.

B/- Wydzieli oficera z 3-ma sap. dla dokonania wywiadu osi komunikacyjnej i mostu pod Hulczą. Wyznaczony zamelduje się u dcy p.d. o g.4-ej dn.31. przy młynie o 1 ½ km na zach. od Fw.Zastawie. Meldunki z wywiadu będzie nadsyłać do mnie przez dztwo 1.kompanji.

C/- Pluton odwodowy przybędzie na g.3.30 do mostu XVI przy klasztorze Dermań i przystąpi do wzmocnienia go do 2 T, będąc w każdej chwili gotów do odmarszu według otrzymanego rozkazu.

II. - 2.kompanja bez plutonu pozostawionego na tyłach.

A/- a/- zbuduje ciężki most polowy przy młynie na drodze Fw. Zastawie - Horodyszcze,most ma być gotów na g.7.
b/- jednocześnie wzmocni most Fw.Zastawie - Załuże do nośności 3,5 T.
c/- przygotuje się do budowy mostu polowego ciężkiego w m.Horodyszcze.

B/- Wydzieli 1 of. + 2 sap. dla wywiadu drogi na Horodyszcze i możliwości nawiązania komunikacji między Horodyszcze a "do Hulczy" wzdłuż zachodniego brzegu strumyka.Wyznaczony zamelduje się o g.3. u dcy 1.p.p., dcy natarcia oskrzydlającego w rej.drogi Kłopot i będzie nadsyłać meldunki do mnie przez łączność dcy natarcia.

III. - Kol.sap. wydzieli 1 wóz z narzędziami do dyspozycji dcy 2.p.p. dla wypożyczenia pionierom pułkowym narzędzi ciesielskich. Wóz przybędzie do m.p. dcy 2.p.p. w Przysiółek Załuże na g.24. /potwierdzenie rozkazu telefonicznego/.

IV. - 3.pluton 2-iej komp. w ciągu dn.31.V. :

a/- wybuduje most polowy typu ciężki na brodzie w Białaszewce ! materjał z rozbiórki stodół.
b/- wybuduje polowy zwykły most w m.Zawidów !
c/- w drugiej kolejności dokończy dylowanie drogi Przysiółek Załuże - Toczewki /materjał z lasu/.

4. - Obrona przeciwlotnicza. - Sekcje fizyljerskie kompanji do godz.7. mogą być użyte do pracy. Od g.7.20 przeprowadzają obronę przeciwlotniczą prac gros swych kompanij.

5. - Łączność. - Moje m.p. przy dcy d.p. i a.d.,początkowo od g.3.30 w rej. 289,5, następnie Horodyszcze.
Dca plutonu łączności zorganizuje połączenie dców komp. ze mną przez najbliższą centralę dywizyjną.
M.p. dcy 1.komp. początkowo przy moście w Lebiedzie.
" 2.komp. początkowo przy moście młyńskim na drodze Zastawie - Horodyszcze,
" 3.plutonu detaszowanego Zawidów,następnie przesunięcie razem z plutonem,
" kol.sap. m.Białaszów.

Rozdzielnik : /-/ Dca 1.b.sap.

1.komp., 2.komp.,kol.sap., 3 plut. 2.komp. - do wykonania
Dcy : a.d., p.d., 2.p.p. - do wiadomości.
Dca : p.d. jako meldunek
Dla dców komp. załącza się instrukcję techniczną.

---+++++---

OMÓWIENIE ROZWIĄZANIA PYTAŃ Nr.1. i Nr.2.

Z UŻYCIA SAPERÓW W NATARCIU.

Główne zadanie saperów w natarciu - komunikacje.

Spór, czy zasadniczo głównem zadaniem saperów ma być fortyfikacja czy komunikacje, nie może być rozstrzygnięty w sposób bezwzględny. Zależnie od sytuacji jeden z zakresów działania występuje z taką potęgą, że należy mu dać pierwszeństwo.

Zwłaszcza w natarciu w terenie o sieci drogowej zniszczonej, zagadnienie komunikacyjne wysuwa się na pierwszy plan. Zagadnienie to nabiera szczególnej wagi wobec stale wzrastającego ciężaru pojazdów, poruszających się obecnie po sieci drogowej dywizji pojazdów, których liczba wynosi około 2.000.

Więc gdy zwykły wóz taborowy załadowany waży około 1 T, to
armata 75 mm. z przodkiem ..... waży około .... 2 T
haubica 100 ..... " " .... 2,3 "
armata 105 ..... " " .... 2,7 "
haubica 155 ..... " " .... 3,4 "
samochód osobowy, sanitarny ..... " " .... 2 "
samochód ciężarowy /waga własna 3,5 T.. " " .... 6,5 "
ładunek 3 T./

Prace więc nad naprawą, ulepszeniem komunikacyj stały się bardzo palącą kwestją i zaprzątają całkowicie saperów dywizyjnych nawet przy zwykłych przemarszach lub natarciach. Z chwilą gdy stajemy przed poważniejszą wodną przeszkodą, lub strefą zniszczoną przez nieprzyjaciela, siły saperów dywizyjnych są za słabe i muszą być wzmacniane dodatkowo. Tak same niewystarczającemi są środki saperów, gdy naprawa komunikacyj odbywa się jednocześnie z fortyfikacją terenu. Zato dawne przedwojenne pomysły używania saperów w natarciu do przecinania drutów kolczastych upadły teraz zupełnie; potęga ognia obrońcy wyklucza tutaj pracę ludzką; artylerja lub czołgi muszą to teraz wykonać, o ile natarcie jest zmuszone skierować się na druty - nie mogąc je wyminąć.

Działania 1.d.p. dnia 30. i 31.V. dają nam typowy przykład użycia saperów w wojnie manewrowej.

Dowódca dywizji, dążąc do najintensywniejszej naprawy komunikacyj, utrudnionych jeszcze przybyciem do dywizji artylerji ciężkiej, pozostawia wszystkich saperów w ręku dowódcy bataljonu. W ten sposób wielkie grupowanie saperskie pracuje dla całości dywizji z maksymalnem wykorzystaniem swych sił fachowych i jest zdolne z odpowiednią giętkością przystosować się do zmiennych wymagań walki. Dowódcy natarć nie dostają saperów, muszą sobie dawać radę własnemi pionierami. Dowódca dywizji ustala koncentrację sił dla robót czołowych, wykonanie których ma bezpośredni wpływ na przebieg walki, na tyłach zostanie tylko najmniejszy dyspozycyjny oddział saperów : pluton - dla dokończenia robót pozostałych na osiach marszu dywizji. na wykończenie tych robót w sposób zapewniający, że nie nastąpi tam po odejściu saperów jakaś katastrofa, zator lub t.p. powód opóźnienia.

Sieć drogowa na obszarze dywizji, wywiad której był pierwszą troską dowódcy saperów, już dnia 30.V. jest poprzecinana licznemi rzeczkami i strumieniami. Przeszkody nie są duże, ale wszędzie wymagają i powodują stratę czasu. - Nieprzyjaciel częściowo je tylko zniszczył, jednak mostki na drogach gminnych nie są obliczone na przepuszczanie takich ciężkich pojazdów, jakie znajdują się w dywizji i wszędzie prawie prace nad ich wzmocnieniem okażą się konieczne.

<u>Koncentracja wysiłków</u>. - Saperzy nie mogą naprawić lub wzmocnić wszystkiego. Koncentracja wysiłków na pewnych drogach jest konieczna, ale musi ona odpowiadać wymaganiom stawianym :

a/- przez dowódcę artylerji dywizyjnej odnośnie szlaków, mających służyć dla przesunięć artylerji w czasie walki,
b/- przez oddział III.sztabu odnośnie do zamierzeń taktycznych i operacyjnych,
c/- przez oddział IV.sztabu odnośnie do szlaków zaopatrywania.

Główny z wybranych szlaków otrzymuje najsilniejsze, dostosowane do tonnażu najcięższych pojazdów kursujących w dywizji, mosty , i służy jako oś komunikacyjna dywizji /p.szkic/.

Niezależnie od osi głównej będzie prowadzony szlak pomocniczy przez Toczewiki, który będzie wyposażony w 2 T. mosty, trzecia droga przez pasiekę Żukowskiego nie potrzebuje nawet naprawy saperskiej, za wyjątkiem na odcinku Zawidów - Luczyn. Musimy pamiętać, że nasze regulaminowe mosty polowe zwykłe /dla ciężarów do 2 tonn/ i ciężkie /do 7 T/ są obliczone tylko dla jazdy w jedną stronę /z szerokością jezdni 3 m/, a więc o ile ruch taborów nie ma się krzyżować lub zahamowywać, musimy posiadać dla każdego kierunku oddzielny most; tu więc o ile most w Luczyn będzie obsługiwał jeden kierunek, to w Zawidowie musi być most dla drugiego. Dowódca a.d., zawiadamiając zawczasu dowódców saperów o swoim planie przesunięć artylerji, wpłynął na zarządzenie dodatkowego wzmocnienia do 3,5 T mostów na drodze Przysiółek - Załuże - Zastawie i na wybudowanie mostu polowego ciężkiego na drodze Zastawie - Horodyszcze, a to by dywizjon ciężki mógł przejść tamtędy do Horodyszcze. W ten sposób odgałęzienie osi d.p. przewidziane z Lebiedzie nastąpi już w Wierzchowie.

Tutaj należy zwrócić uwagę, że techniczne wywiady zmusiły do zmiany ustalenia kierunku naprawy drogi dla artylerji przez Zastawie, zamiast przez młyn Dermań, gdyż dojazdy w moście Nr.XVIII i XX /według szkicu z zeszytu V./ zbyt wiele wymagałyby pracy i nie mogłyby być na czas gotowe, pomimo że przesunięcie artylerji przez miejscowość zakrytą byłoby bardziej pożądane z powodu łatwiejszego ukrycia przemarszu od obserwacji nieprzyjacielskiej. Wyniki porozumienia zostaną podane przez Instrukcję naprawy i utrzymania komunikacji - do wiadomości wszystkich dowódców pułków dywizji, by mogli oni, zależnie od postępu robót, z całą pewnością kierować swe tabory na odcinki naprawione.

Wysunięcie saperów do czoła. - Zasada wysuwania saperów w natarciu wzdłuż szlaków komunikacyjnych jaknajbliżej do czoła musi być zawsze przestrzegana i musi się odbić zarówno w rozkazach i instrukcjach dowódcy dywizji, jak i w rozkazach dowódcy bataljonu. Wszędzie, gdzie tylko nie dosięga bezpośredni ogień c.k.m., mogą i muszą pracować na naprawę mostów i dróg zastępy saperów. Wymaganie zabezpieczenia przynajmniej od ognia c.k.m. musi być jednak przestrzegane, gdyż saperzy pracując większemi skupieniami zbyt łatwym są celem, a sapera jest trudno wyszkolić, więc cenny ten personel techniczny nie powinien być bez dostatecznej uzasadnionej przyczyny wystawiany na bezpośrednie rażenie ogniem.

Oczywiście że zdarzają się specjalne warunki, naprzykład przeprawy lub zniszczenia, gdzie saper będzie musiał znaleźć się w pierwszych linjach walczącej piechoty, lub nawet przed nią, ale nie ma to miejsce w przykładzie studjowanym naprawy komunikacji, które będą potrzebne dopiero dla przesunięć taborów bojowych i artylerji. Granica więc początkowa dróg naprawianych przez saperów zatrzyma się początkowo na linji strumyka Dermań-Lebiedzie, na którym dwa mosty wymagają odbudowy, względnie przebudowy i wzmocnienia. Potem w miarę przesunięcia się natarcia, skoro tylko pewnemu objektowi przestanie grozić bezpośredni ogień, zjawiają się tam saperzy i przystępują do pracy. Opanowanie Hulczy będzie więc sygnałem rozpoczęcia prac nad mostem pod tą wsią.

Wywiady. - Dla dowódcy saperów rzeczą pierwszorzędnej wagi będzie wiedzieć, jaka praca czeka saperów, w jakim stanie komunikacje zostały opanowane. Rzadko kiedy otrzyma on dosta-

teczne dane techniczne od oddziałów piechoty, specjalnie wysunięte saperskie patrole oficerskie, wysłane pod osłoną nacierających oddziałów, będą zwykłym sposobem najszybszego dowiedzenia się o rzeczywistych rozmiarach zadania i potrzebnych do tego środkach. Czasami tylko na mniej ważnych odcinkach wystarczy postawienie pewnych pytań oddziałom nacierającym, na które odpowiedzi muszą być dane przez samą piechotę.

Wskazówki dla innych broni. - Wreszcie w instrukcji będzie miejsce wymienić zarządzenia, mające na celu dopomożenie sprzętem technicznym piechocie i o tem nigdy nie może zapomnieć dowódca dywizyjnych bataljonów saperów, t.j. szef służby saperskiej dywizji, na którego pieczy pozostaje troska zaopatrzenia saperskiego całej dywizji. Tutaj też znajdą miejsce pewne wskazówki techniczne, o ile będą one potrzebne przy przekraczaniu przeszkód pola walki. W terenie dość łatwym nie były one potrzebne; wiadomości i siły pionierów wystarczały w zupełności. Czasami jednak nie można nawet ograniczyć się na instrukcji. Warunki terenowe,naprzykład przekroczenie rzek, bagien i t.p. mogą narzucić konieczność przydzielenia do oddziałów nacierających pewnych jednostek saperskich dla bezpośredniej pomocy tym oddziałom. Saperzy ci będą pracować wtedy analogicznie jak artylerja towarzysząca, mając na pierwszym planie już nie korzyść całości dywizji, ale oddziału, do którego są przydzieleni. Również oddziały wydzielone różnych broni mogą wymagać przydziału saperów. Saperów, zatrzymanych w ręku dowódcy bataljonu, można, posługując się analogją, porównać do artylerji ogólnego działania, pracującej na korzyść całego odcinka dywizji. Wreszcie musi instrukcja, ciągle mając na oku interes całości d.p., zastrzec, że na osiach mostów przewidzianych do odbudowy nie wolno budować kładek, gdyż przeszkodzi to w następnej budowie mostów polowych, względnie przestrzec,że kładki tam zbudowane w pewnym okresie nie będą mogły być używane.

Rozkaz dowódcy bataljonu.

Przejdźmy teraz do omówienia samego rozkazu dowódcy bataljonu.

Po bardzo ogólnem podaniu zamiarów d.p. na dz.31.V., co było koniecznem dla zorjentowania podwładnych oficerów z tem, co będzie się dziać na froncie, dowódca saperów :

a/- ustala zadanie, które ma wykonać,
b/- dzieli stosownie do nich swe siły i wyznacza szczegółowo zadania kompanjom.

Jakiemi zasadami musiał się powodować dowódca 1.bataljonu, dzieląc tak a nie inaczej zadania między swych podwładnych ? By należycie ocenić podział, musimy wrócić do prac wykonanych dnia poprzedniego. Dla długotrwałego zachowania wydajnej zdolności do pracy wojsk saperskich nie możemy od nich wymagać stałego codziennego wysiłku fizycznego ponad 8 godzin, szczególniej o ile dochodzą do tego przemarsze piesze, związane z przybyciem do miejsca robót lub ze zmianą kwater. Nie należy zapominać, że saperzy,nie biorąc najczęściej osobiście udziału w walce, są pozbawieni tej podniety nerwowej, jaką stanowi dla piechura atmosfera boju, która mu pozwala zapomnieć chwilowo o zmęczeniu i trudach przebytych.

Dywizja przemaszerowała nocą 29/30. do zajmowanego rejonu. Saperzy oczywiście szli w straży przedniej kolumn, dążąc do tego, by jaknajprędzej przystąpić do pracy nad naprawą komunikacji i nad

usuwaniem przeszkód napotkanych na drogach wybranych przez maszerujące kolumny. W marszu kolumny będą musiały przekraczać napotkane przeszkody w sposób prowizoryczny, będą przechodziły w bród lub po kładkach, będą przechodziły odcinki dróg, wymagające wzmocnienia, - bez takowego lub po zupełnie prowizorycznem ułatwieniu przejścia. Będzie się rozchodziło o jednorazowy przemarsz po danej drodze. Maszerujące ku frontowi kolumny nie obchodzi, w jakim stanie zostanie się droga, nie obchodzi, że bród dobry jeszcze dzisiaj, po przemarszu kilkuset wozów, będzie już zabagniony, że przy najmniejszym deszczu pewne odcinki drogi będą nie do przebycia.

O ile chcemy zapewnić najdłuższy czas używalności danej drogi, o ile chcemy stworzyć i mieć naszą oś komunikacyjną, którą ma dochodzić do nas w terenie nasze zaopatrzenie, powinniśmy ją naprawić trwale, by nie było wypadków, gdyż taborom nie będą już towarzyszyć oddziały pionierów albo saperów, którzy na miejscu odrazu usuną napotkaną przeszkodę. A więc rano, po przemarszu dywizji, wzdłuż dróg, któremi maszerowały kolumny, będą pracowały oddziały saperów nad dalszą naprawą. Tylko część saperów doszła razem z wojskami na biwak i mogła odpoczywać w ciągu dnia, ale i tu oficerowie musieli przeprowadzić wywiady dróg przyszłego obszaru działań dywizji, wywiady, które musiały już być przed wieczorem zakończone, a które ustaliły stan faktyczny, podany w zeszycie V.

Wydajność pracy. - Tutaj przypomnimy sobie wydajność pracy przy robotach drogowych. Drużyna mostowa dla budowy mostu polowego według instrukcji saperskiej wynosi, zależnie od podpór stosowanych, około 60 saperów, w tem najmniej 5 podoficerów; szybkość budowy bez przygotowania materjału około 4 - 5 m na godzinę, przyczem dla mostów polowych ciężkich bezpieczniej jest wydajność tę zmniejszyć nawet do 3 metrów na godzinę. Kalkulując dylowanie drogi okrąglakami, możemy przyjmować : 100 saperów wykona 100 metrów drogi w ciągu 8 godzin, licząc już w tem przygotowanie materjału w pobliżu miejsca pracy, - bez przygotowania materjału na 100 metrów drogi wystarczy wyznaczenie 75 saperów.

W nocy wydajność pracy spada do połowy; deszcz i mgła zmniejszają też wydajność od 15 - 75 %. roboty prowadzone jeszcze w dn.30.V., oprócz dylowania odcinka drogi nr.X. /p.szkic w zeszycie V./, były przed wieczorem zakończone i plutony ściągnęły na biwak, by odpocząć przed pracą dn.31.V. Tylko pluton, budujący w ciągu 29/30 ciężki most polowy w Popowce i pozostawiony w tym rejonie dla uporządkowania tyłów, pozostanie tam jeszcze przez jutro, otrzymując specjalne zadanie w rozkazie. Nocleg będzie miał w Białaszowie, gdzie prócz niego nocuje kolumna saperska.

Zadania kompanij. - Jedna kompanja jest skierowana odrazu do pracy na głównej osi komunikacyjnej na Hulczę. Pracuje ona tam od świtu i jej to oficer przeprowadzi wywiad zniszczenia mostu w Hulczy, meldunki nadsyłane przez wywiad interesują zarówno kompanję, jak i dowódcę bataljonu, będą dochodziły z początku do kompanji wysuniętej na osi, a przez nią przekazywane telefonicznie do dowódcy bataljonu. Most Lebiedzie, by być wykończony o g.7-ej, będzie wymagać pracy całej kompanji bez plutonu odwodowego, ale będzie też z łatwością od g.3. do 7. wykończony. Druga kompanja obejmie naprawę drogi dla przesunięcia artylerji, praca musi być również wykończona na g.7-mą, a więc prowadzona energicznie od świtu. Praca nocna, ze względu na mniejszą wydajność i możność obycia się bez niej w danym wypadku, nie jest wskazaną. Wzmocnie-

nie mostu na zachód od rw.Zastawie jest postawione jako praca drugiej kolejności; tam użyje dowódca kompanji tylko niewielkich sił, prawdopodobnie swą sekcję fizyljerską, która nim nie będzie musiała pełnić swej służby przeciwlotniczej, może z powodzeniem przeprowadzić wzmocnienie mostu z 2 T do 3,5 T, postępując zgodnie z odnośnemi wskazówkami instrukcji saperskiej : "mosty polowe i kładki".

Odwód. - Obie kompanje będą jednak pracowały w zmniejszonym składzie, od obydwóch będą odebrane trzecie plutony.Jeden z nich pozostał na tyłach, drugi będzie stanowić odwód dowódcy bataljonu.

Dowódca bataljonu musi mieć zawsze w swej ręce pewną choćby niewielką jednostkę dyspozycyjną, która może być wysłaną dla wsparcia robót tam, gdzie się one opóźniają, albo, by zneutralizować jakiś nieprzewidziany wypadek.

Być w odwodzie saperskim nie znaczy to jednak próżnować. Dowódca saperów użyje odwodu do drobnych prac w pobliżu swego miejsca postoju, ale jednostka ta pracując będzie uprzedzoną,że musi być stale w pogotowiu, by w każdej chwili móc wyruszyć we wskazanym kierunku. Zresztą dzień jest długi i w godzinach porannych odwód musi być oszczędzany, gdyż w popołudniowych godzinach będzie go zawsze czekała praca przy zastąpieniu zmęczonych towarzyszy broni. W wypadku konkretnym dowódca saperów, przewidując użycie odwodu dopiero w późniejszych godzinach,odrazu mógł jednak wyzyskać go dla niewielkiej pracy wzmocnienia mostu w Dermań, nie odrywając do tej pracy innych saperów, zajętych na szlakach ku frontowi.

Obrona przeciwlotnicza. - Dowódca bataljonu, posiadając w każdej kompanji sekcje fizyljerskie z 3-ma l.k.m., nie omieszka zorganizować obrony przeciwlotniczej w okresie, gdy zapora lotnictwa myśliwskiego przestanie działać na naszym odcinku.

Łączność. - Organizacja saperów wyposażyła też bataljon w pluton łączności, ma więc dowódca bataljonu całą pewność, że będzie miał stałe połączenie telefoniczne ze swymi dowódcami kompanij, że będzie mógł stale być informowany o postępach robót i o żądaniach materjałowych ze strony swych podwładnych. Rzecz prosta, że istniejąca sieć telefoniczna dywizji zostanie możliwie wyzyskana.

Zarządzenie materjałowe. - Zarządzenia materjałowe ograniczają się w rozkazie li tylko do wydania rozkazu dowódcy kol. sap. odnośnie wypożyczenia narzędzi dla pionierów i podanie dowódcom kompanij, że materjał na mosty i drogi musi być czerpany z zasobów miejscowych, a w szczególności z rozbiórki stodół, w których znajdziemy już częściowo obrobiony materjał. Na miejscu będzie jeszcze przypomnieć,że nasze tabory są zupełnie niezdolne do przewożenia budulcu,i że dla transportu budulca musimy siłą rzeczy uciekać się do rekwizycyj środków miejscowych.Kwestja amunicji i żywności będzie uregulowana dopiero dn.31.V.,gdyż amunicja nie wymaga uzupełnienia, a żywność,przyjmujemy, że jest otrzymana w bataljonie w godzinach popołudniowych.

Wnioski. - Kończąc przegląd użycia saperów w natarciu w wojnie ruchowej, widzimy, że nawet w warunkach nadzwyczaj pomyślnych, przy dobrej sieci komunikacyjnej, bez większych przeszkód,przy dobrej pogodzie,wobec nieprzyjaciela,który nie robi większych zniszczeń, - wszyscy saperzy są zajęci i z trudem tylko udaje się stworzyć nikły odwód, któremu trzeba jeszcze powierzać dodatkowe

prace, nim użyje się go na właściwem miejscu. Widzimy więc, jak daleko odbiega od rzeczywistości przypuszczenie, że saperzy jako rzekomo broń fortyfikacyjna, nie są nam w wojnie ruchowej tak potrzebni, jak w wojnie pozycyjnej i że ilość ich może być z powodzeniem zmniejszona.

---+++++++++---

Ł Ą C Z N O Ś Ć .

/ Opracował Ppłk.S.G. Dahlen /

ORGANIZACJA ŁĄCZNOŚCI W 1.DYWIZJI PIECHOTY.

Szef łączności 1.d.p., na podstawie dyrektyw otrzymanych jeszcze dn.30/V. o g.14.30 bezpośrednio ustnie od swego szefa sztabu, stwarza sobie pewien plan zorganizowania łączności w natarciu dywizji i wydaje niezwłocznie swym organom wykonawczym /dowódcy kompanji telegr.Nr.1. i d-cy kompanji rtelg.Nr.1./ ustnie cały szereg zarządzeń przygotowawczych, niezbędnych do przeprowadzenia organizacji łączności w natarciu.

Następnie, po wyjściu dn.30/V. o g.19. ogólnego rozkazu operacyjnego Nr.7. do natarcia dywizji w dn.31/V., przystępuje do opracowania " Rozkazu łączności technicznej ", który będzie potwierdzeniem pisemnem wydanych przedtem zarządzeń ustnych, oraz ich uzupełnieniem. Uzupełnienia te muszą dostosować się do zarządzeń, otrzymanych od szefa łączności jednostki przełożonej i zawartych w rozkazie łączności i instrukcji technicznej szefa łączności armji.

Dtwo 1.d.p.
Szef Łączności.

L.dz. ...

M.p.Gajówka Przysiółek Załuże
dn.30/V. g.22.

ROZKAZ ŁĄCZNOŚCI TECHNICZNEJ.

/ 1 : 100.000 /

I. - **M.p. dowództw, Kwat.Głównej i punkt.obserw.** :

a/- Dca d.p. i dca a.d. - Gajówka Przysiółek Załuże /otwarte/
- Dermań /pnc.od 289,5/ od g.3.30 dn.31.V.
- Horodyszcze /po ukończeniu I.fazy/.

b/- Kw.Główna - Białaszów /otwarta/.

c/- Dca natarcia czołowego / dca piech.dyw./ - Młyn / 1 ½ km na pnc.zach. od Fw.Zastawie/ - /po zajęciu podstawy wyjściowej i w czasie natarcia/.
- m. "do Hulczy" /po ukończeniu I.fazy/.

d/- Dca natarcia oskrzydl. /dca 1.p.p./ - płd.skraj Zalesie /po zajęciu podstawy wyjściowej/. - w czasie natarcia na osi Zalesie - kota 269 /płd.od Urwena/.

e/- Dca odwodu /dca 3.p.p./ - Fw. Dermań od g.21. - pnc. skraj m.Dermań - w czasie natarcia.

f/- Dca 3.b.k. - na osi natarcia brygady las Głęboka Dolina - zagłębie Urwena.

g/- Pkt.obs. 1/- kota 289,5 /płd./ Dermań ! otw. od g.3.30
2/- wzgórze "Horodyszcze" !

II. - Oś łączności.

Gajówka Przysiółek Załuże - Dermań /pnc.od 289,5/ - Młyny /na zach.od Fw.Zastawie/ - chutor /płd.od Horodyszcze/ - Horodyszcze - do Hulczy - kota 269 /płd.od Urwena/.

III. - Wysunięta składnica meldunkowa i Odosobn. Ośr.Łączności.

a/- W.S.M. będzie czynną w chutorze /na płd. od Horodyszcze/ od g.3-ciej dnia 31.V.

Kolejne miejsca przesuniecia :

1/- m. do Hulczy /po osiągnięciu przedmiotów natarcia I.fazy/
2/- rejon koty 269 /na płd. od m.Urwena/ - /po zajęciu tej miejscowości/.

Skład i wyposażenie :

Kierownik W.S.M. - kpt.S.G. ze sztabu dyw.
pomocnik techniczny - Por.A. z komp.telegr.dyw.

Wyposażenie : 8 jeźdźców meld. z kaw.dyw. 1.d.p.
2 motocykle z koszem, 4 cyklistów,
2 pisarzy, 2 obserwatorów.

Sprzęt : 2 zestawy łącznic telefon. na 20 połączeń,
6 aparatów telefon., 2 zestawy sygn.świetlnej,
komplet płacht tożsamości i sygnałowych,
komplet rakiet.

Personel : drużyna sygnal.świetlnej ! z plutonu kw.gł.
" telegr. !
III.pluton z komp.rtelg. w składzie :
drużyny R.K.D. /radjostacja korespondencyjna dywizji/
" R.K.B. /radjostacja korespondencyjna pułków broni/
" R.O.D. /odbiornik dla radjogramów od płatowców/.

b/- Odosobniony ośrodek łączn. w m.Mizocz uruchomiony będzie od godz.3. dn.31.V.

Kierownik : por.B. z kompanji telegr.dyw.

Wyposażenie : 8 jeźdźców z kaw.dyw. 2.d.p., 2 motocykle z koszem, 2 cyklistów.

Sprzęt : 2 zestawy łącznic telefon. na 10 poł., 4 aparaty telefoniczne, 2 zastawy sygn.świetlnej, komplet płacht tożsamości i sygnałowych, komplet rakiet.

Personel : 1 drużyna telegr. z I.pl.budowl., drużyna sygn. świetlnej z plut. łączn.gł.,
IV.plutonem z komp.telegr.dyw. w składzie :
drużyny R.K.D., drużyny R.O.D.,druż.R.K.B.

IV. - Łączność drutowa /patrz szemat załącznik Nr.1/.

1/- Wszystkie prace muszą być ukończone przed rozpoczęciem natarcia do g.4.
2/- Dowódca natarcia czołowego /dca p.d./ otrzymuje do swej dyspozycji II.plut.budowlany z komp.telegr. dyw. pod dowództwem por.Z.
3/- Dca natarcia oskrzydlajacego /dca 1.p. ./ otrzymuje do swej dyspozycji 4 patrole konne z I., II., III. i IV.plut. budowl.,oraz 1 drużynę telegr. z I.pl.budowl., komp.telegr. dyw.
4/- Dowódca a.d. otrzymuje do swej dyspozycji 2 drużyny telegr. z I.plut. budowlanego z komp.telegr.dyw. pod dowództwem por.M.
5/- Na podstawie wyjściowej dca natarcia czołowego /dca p.d./ dołączy się własnemi środkami do Wys.Skł.Meld., jak również dołączać się będzie własnemi środkami do Wys.Skł.Meld. na jej kolejnych m.p. /ewent.do najbliższych central telefon., znajdujących się na osi łączności/.
6/- Dca natarcia oskrzydlającego /dca 1.p.p. na podstawie wyjściowej dołączy się własnemi środkami do centr.telef.dyw. na wzg.288 /patrz załącznik/, przez którą będzie utrzymywał łączność w czasie natarcia, budując swą oś łączności w kierunku Kol.Zalesie - 269 /na płd.od Urwena/.
Po ukończeniu I.fazy dołączy się własnemi środkami do Wys.Skł.Meld. w m. "do Hulczy".
7/- Z dowódcą odwodu /dca 3.p.p./ będzie zapewniona łączność staraniem dywizji, - początkowo w Nw.Dermań /centrala telef. dyw./, później, po przejściu dcy odwodu na pnc.skraj m.Dermań - przez Wys.Skł.Meld.
8/- Z dowódcą 3.b.k. przez odosobniony ośrodek łączności w m. Mizocz staraniem i środkami dcy brygady.
9/- Szczegółowy podział personelu i sprzętu, oraz kolejności prac - według instrukcji technicznej.

V. - Łączność bez drutu.

Korespondencja aż do rozpoczęcia natarcia wzbroniona.
Przystąpić niezwłocznie do ustawienia radjostacji i rozpocząć podsłuch.
Do Wys.Skł.Meld. przydziela się III.pluton z komp.rtelg. Nr.1., z którego korzystać będzie w miarę potrzeby dca natarcia czołowego /dca p.d./.
Do odosobnionego ośrodka łączności w m.Mizocz przydziela się IV.pluton z komp.rtelg.Nr.1.
Sygnały wywoławcze dla radjostacji, oraz długość fali - patrz załącznik Nr.2. "charakterystyki techniczne".
Praca na sieci wolnej.

VI. - Łączność świetlna.

Centrale świetlne dywizji znajdować się będą przy Wys.Skł. Meld. w chutorze, na wzg.Horodyszcze, i przy odosobnionym ośrodku łączności w m.Mizocz /wieża kościelna/ - /działać będą od g.3. dn.31.V./.

Dowódcy obu natarć i dca 3.b.k. zorganizują i nawiążą łączność z wyż.wym. centralami we własnym zakresie.

Łączność telefoniczną central świetlnych z Wys.Skł.Meld. i odosobn.ośrodkiem łączności zapewnią oficerowie łączności, przydzieleni do Wys.Skł.Meld. i odosobn.ośr.łączn.

VII. - Łączność akustyczna.

W razie ataku gazowego lub lotniczego - trąbka kompanijna - do dyspozycji d-ców kompanij i szwadronów.

VIII. - Łączność zapomocą środków żywych.

a/- Gołębie pocztowe
do dyspozycji dywizji 2 gołębniki polowe w m.Ostróg - gołębnik Nr.35. i Nr.36.
Gołębie będą dostarczone staraniem dywizji do W.S.M. w chutorze i do odosobnionego ośrodka łączności w Mizocz, gdzie zainteresowane jednostki będą mogły je pobrać od g.3. dn.31.V.
Podział gołębi :

natarcie czołowe	- 4 kosze à 2 g.	pobiorą w W.S.M.
" oskrzydlające	- 6 " " 2 g.	
dca 3.b.k.	- 10 " " 2 g.	pobierze w odosobn.ośr. łączn. w Mizocz.

Dostarczenie nowych gołębi uregulowane będzie specjalnym rozkazem.
Łączność telefoniczna między gołębnikami w Ostrogu a Kwat. Główną dyw. zapewnioną będzie przez armję.

b/- Motocykliści, - jak w § III., oprócz tego : 2 motocykle w rozporządzeniu szefa łączności w Dermań /pnc.289,5/.

c/- Cykliści : 4 rowery do W.S.M. w chutorze, 4 rowery do odosob. ośr.łączn. w m.Mizocz, 2 rowery w dyspozycji szefa łączności w Dermań /pnc.289,5/.

d/- Jeźdźcy meldunkowi : jak w § III, oprócz tego : 8 jeźdźców do dyspozycji dcy natarcia czołowego z kaw.dyw. 1.d.p., 12 jeźdźców do dyspozycji szefa łączności w Dermań /pnc. 289,5/ z kaw.dyw. 1.d.p.

IX. - Kod sygnałów zapomocą ogni sztucznych i płacht.

a/- Ognie sztuczne :

1/- Sygnały piechoty :

Sygnały	Ognie sztuczne	Uwagi
1/ Chcemy posuwać się naprzód - wydłużyć ogień.	1 gw.	Do dyspozycji dców baonów i dców szwadronów.
2/ Własna artylerja ostrzeliwuje nas	3 gw.	Do dyspozycji dców plutonowi wyżej.

Sygnały	Ognie sztuczne	U w a g i :
3/ Żądanie ognia zaporowego	6 gw.	Do dyspozycji dców baonów i szwadronów.
4/ Żądanie amunicji	dym czerwony	Do dyspozycji dców plutonów i wzwyż.
5/ Przedmiot natarcia osiągnięty	rakieta gąsienicowa	Do dyspozycji dowódców nataré.

U w a g a : dla rakiet gwiazdzistych :
kolor czerwony - dla natarcia czołowego
" biały - " " oskrzydlającego
" zielony - " 3.b.k.

2/- Sygnały lotnika :
regulaminowe; ponadto :
"jestem płatowiec l.d.p. i 3.b.k." - rakieta o 1 gw.białej
"czy dobrze słyszycie mój radjotelegraf" - rakieta gąsien.

b/- Płachty.

1/- sygnałowe : regulaminowe według obowiązującego kodu;
ponadto z kodu :
sygnał Nr.1. - w strefie Nr.1.znajduje się własna I.linja piechoty
" Nr.2. - " Nr.2. " " " " "
" Nr.3. - " Nr.3. " " " " "
" Nr.7. - npl przygotowuje na nas przeciwnatarcie
" Nr.8. - żądam zwalczania artylerji npla
" Nr.9. - żądam przeniesienia koncentracji ognia artyl.na następne cele,
" Nr.4. - przedmiot natarcia osiągnięty
" Nr.0. - natarcie zatrzymało się - żądam podtrzymania.

2/- tożsamości : patrz załącznik Nr.2. "chatakterystyki techniczne".

X. - Szyfrowanie.

a/- skróty - według obowiązującego kodu.
b/- szyfry - operacyjny Nr.5.
kod służbowy "Kruk" /dla radjostacyj/.
c/- klucz do szyfrowania współrzędnych :

d o b r y j a n e k
1 2 3 4 5 6 7 8 9 Ø

d/- szyfr nazw miejscowości :

40 Berezina	45 Lidawa	50 las "Wolicki Gaj"
41 Curków	46 Spasów	51 las "Czarna Krynica"
42 Hulcza	47 Ujeźdźce	52 stacja Ozierany
43 Glińsk	48 Urwena	53 wzg.269 /płd.od Korszów/
44 Kunin	49 las "Głęboka Dolina"	54 wzg.269 /płd.od Urwena/

XI. - Zarządzenia specjalne.

1/- podawanie czasu : radjostacja przy dztwie dywizji podawać będzie codziennie o 8. i 20; telefonicznie centrala dywizyjna

o g.6.20 i 20.20, [illegible] nadawany przez inne centrale telefon. w dalszym ciągu tak, by wszystkie oddziały dyw. otrzymały go do g.9. i 21. Przestrzeganie powyższego nakłada się na kierowników central telef.

2/- biuletyny meteorologiczne - nadawać będzie radjostacja armji na fali modulowanej o długości 500 m od dn.30.V., g.23. co 4 g.

3/- wysunięte składy sprzętu - przy Wys:Skł.Meld. i odosobn.ośr. łączności w Mizocz.

4/- maskowanie - przeprowadzą dcy formacyj we własnym zakresie.

Rozdzielnik :

Jak w rozkazie oper.dyw.Nr.7. + oddziały i formacje łączności.

Szef Łączności 1.d.p.
/-/

Zatwierdzam :

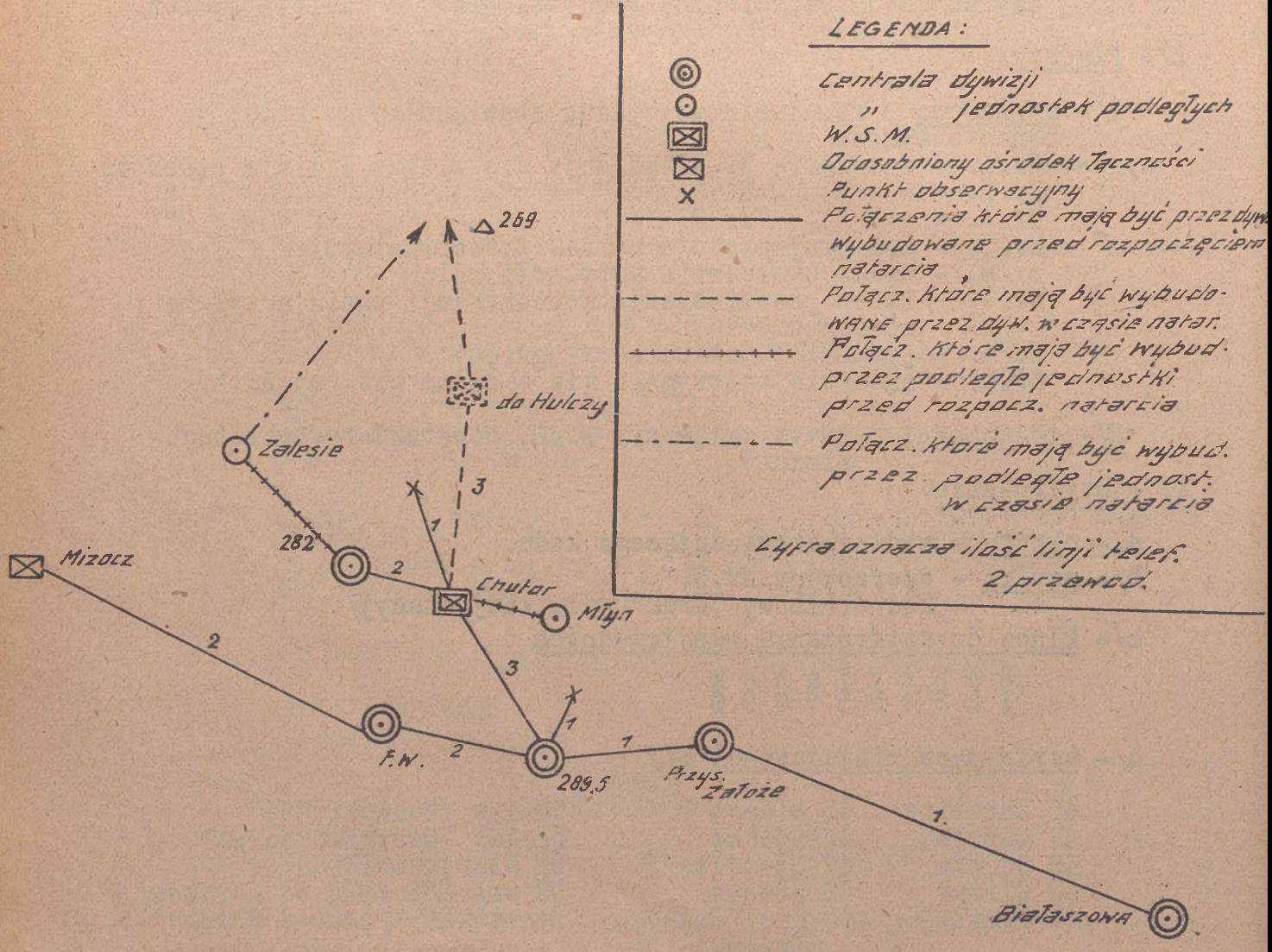
Szef Sztabu 1.d.p. /-/

---+++++---

Załącznik Nr.1.

SZEMAT POŁĄCZEŃ TELEFONICZNYCH 1.D.P.

/ 1 : 100.000 /



CHARAKTERYSTYKI TECHNICZNE.

/Podział długości fal, sygnały wywoławcze, kryptonimy, skróty optyczne, płachty i odznaki tożsamości/.

Jednostka	Wewnętrzna sieć dyw.		Sieć przodowa		Kryptonimy	Skróty dla optyki	Sygnały wywoławcze dla artyl.	Płachty i odznaki tożsamości
	Długość fali	Sygnał wyw.	Długość fali	Sygn. wywoław.				
Dztwo 1.d.p.	620	4	-	-	Moskwa	Mo	-	
Kwatera główna	-	-	-	-	Kaukaz	Ka	-	
pkt.obs.wzgórze "Horodyszcze"	-	-	-	-	Odessa	Od	-	
pkt.obs.289,5/pld Derman/	-	-	-	-	Mińsk	Mi	-	
W.S.M.	620	8	45	19	Sybir	Sy	-	
Odosob.ośr.Mizocz	620	12	45	32	Tuła	Tu	-	
Dca natarcia czołowego /dca p.d./	Korzystać będzie z radjostacyj W.S.M.				Rewel	Re	-	
dca 2.p.p.	-	-	45	20	wyznaczy oficer łączn.przydzielony do dcy p.d.			
Dca natarcia oskrz./dca 1.pp./	-	-	45	50	Lenin	Le	-	
Dca 3.b.k.	620	15	-	-	Budienyj	Bu	-	
Dca odwodów /dca 3.p.p./	-	-	45	40	Newa	Ne	-	
Dca art.dyw.	korzysta ze stacji dcy dywizji.				Amur	Am	-	
dca 1.p.a.p./dca grupy bezp.wsp./	-	-	-	-	wyznaczy oficer łączn.przydzielony z komp.telegr dyw. do dcy a.d.		33	
I/75	-	-	-	-			35	
II/75	-	-	-	-			37	
III/100	-	-	-	-			41	
dyon ciężki	-	-	-	-			42	
d.a.k. /3.b.k./	-	-	-	-	wyznaczy szef łączn. 3.b.k.		49	



U w a g a :

1/- Płatowiec piechoty nadawać będzie na fali gn. długości 210 m sygnał wywoł. a x 8; odznaka tożsamości - 2 wstęgi czerwone na lewem skrzydle i rakieta biała o 1 gw.

2/- Dla płatowca artylerji długość fali pobrana będzie w serji N /iskiernik o 8 zębach/ i każdorazowo w miarę potrzeby podawana będzie odnośnym dyonom artyl. oraz dcy p.a.p. przez oficera łączności eskadry obs.Nr.3.
3/- Sygnały wywoławcze obowiązują aż do odwołania.
4/- Stacje rtelg. odbiorcze artylerji posługiwać się będą tylko II-ą grupą sygnałów wywoławczych.

Opócz przyszłego rozkazu łączności technicznej szef łączności 1.d.p. wydaje instrukcję techniczną /pisemnie lub też ustnie, zależnie od sytuacji/, w której będzie cały szereg zarządzeń szczegółowych natury czysto technicznej; zarządzenia te będą obowiązywały wszystkie formacje i oddziały łączności /a więc i oddziały łączności poszczególnych rodzajów broni/, wchodzące w skład 1.d.p.

OMÓWIENIE ROZKAZU ŁĄCZNOŚCI.

Co do układu poszczególnych §§ tego rozkazu należy wziąć pod uwagę następujące wyjaśnienia :

Miejsce postoju dowódców, kwatery gł. i pkt.obserw.

Posterunki dowódców bezpośrednio podległych dowódcy dywizji podczas przeprowadzania danej akcji, m.p. wys.skł.meld., odosobn. ośrodek łączności, oraz punkty obserwacyjne zostały wyznaczone przez dowódcę dywizji /względnie wybrane przez szefa sztabu dywizji/. Przy wyborze tych miejsc oczywiście szef łączności przedstawił swe wnioski co do możliwości nawiązania i utrzymania w nich łączności w czasie trwania całej akcji.

Łączność drutowa.

Dla zorganizowania łączności drutowej, oraz zapewnienia jej działania w czasie natarcia dywizji, szef łączności rozporządza kompanją telegr.dyw.Nr.1. w składzie 1 plutonu kwat.głównej i 4 plutonów budowlanych. Kompanja ta, oprócz środków przewozowych konnych, posiada również środki przewozowe motorowe, mianowicie 3 samochody ½ ciężarowe systemu Ford, oraz szybkie środki lokomocji : 8 rowerów i 8 motocykli z koszem /z których 2 motocykle zostały już oddane do dyspozycji oficerów łącznikowych, wysłanych przez dowódcę dywizji do dowódcy 3.brygady kawalerji i do dowódcy natarcia oskrzydlającego; oficer łącznikowy, przydzielony do dowódcy natarcia czołowego, został wysłany konno/.

Dla wykonania całego szeregu prac, związanych z organizacją łączności drutowej w dywizji podczas jej natarcia, kompanja została podzieloną w następujący sposób :

Dowódca natarcia czołowego, jako dowódca piechoty dywizyjnej, nie posiada w swem rozporządzeniu organicznie ani środków, ani personelu łączności; dla przeprowadzenia zaś natarcia swego dowódca ten będzie potrzebował nawiązać i utrzymać łączność z dowódcami jednostek piechoty, wchodzącemi w skład jego natarcia, z artylerją wspierającą, z wysuniętą składnicą meldunkową, oraz z sąsiadami -

a więc będzie potrzebował pewnej ilości personelu i sprzętu, zapomocą którego mógłby nawiązać i utrzymać wyż.wym. łączność. Od jednostek podwładnych zabrać tych środków oraz personelu nie będzie mógł, gdy jednostki te również będą musiały zorganizować łączność ze swymi podwładnymi, oraz wewnątrz swych oddziałów w czasie wykonywania natarcia.

Wobec powyższego do rozporządzenia dowódcy natarcia czołowego zostanie oddany II.pluton budowlany pod dowództwem oficera.

Dowódca natarcia oskrzydlającego jest dowódca 1.p.p. - będzie więc posiadał organicznie i personel i sprzęt łączności /kompanję łączności/; lecz dla przeprowadzenia tego natarcia oskrzydlającego została mu oddaną do dyspozycji kawalerja dywizyjna 1. i 2.d.p. /bez 1 szwadronu/, która również organicznie nie posiada ani personelu, ani środków łączności. Otóż, żeby pozwolić dowódcy natarcia oskrzydlającego należycie zorganizować łączność z jednostkami kawalerji dywizyjnej, przyjmującemi udział w jego akcji, i zapewnić jej działanie, zostały przydzielone mu do pomocy wszystkie patrole konne z komp.telegr. dywizyjnej, oraz 1 drużyna budowlana z II.plutonu telegr.

Dowódca artylerji dywizyjnej również nie posiada organicznie ani personelu, ani sprzętu łączności. W razie potrzeby korzysta ze środków łączności dywizji. W danym wypadku organiczna artylerja 1.d.p. została zwiększona przez przydzielenie dywizjonu artylerji ciężkiej; oprócz tego dowódca art.dyw. musi nawiązać i utrzymać łączność z dywizjonem artylerji konnej 3.b.k., choćby w sprawach zaopatrywania.

O przydziale do dowódcy art.dyw. personelu i środków łączności od jednostek podwładnych nie może być mowy, gdyż szczupłe te środki, jakiemi rozporządza artylerja, pozwalają zaledwie na zorganizowanie i utrzymanie łączności wewnątrz artylerji, oraz z piechotą wspierającą.

Z powyższych względów dowódca art.dyw. otrzyma do swej dyspozycji 2 drużyny telegr. z I.plut.bud. pod dowództwem oficera.

Pluton kwatery głównej będzie miał za zadanie obsługę central dywizyjnych, a więc : centrali kw.gł. w Białoszowie, centrali telef. w Przysiółku Załuże, centr.telef. na wzg.289,5 i punkt. obs., oraz wys.skł.meld.; 1 drużyna sygn.świetlnej przydzieloną będzie do odosobnionego ośrodka łączności w m.Mizocz dla obsługi centrali świetlnej tego ośrodka.

Dla obsługi centrali telefonicznej tego odosob.ośrodka wyznaczoną będzie 1 drużyna telegr. z I.plutonu budowlanego.

Więc jak widzimy, po wydzieleniu uprzednio odpowiedniego personelu i sprzętu łączności do wys.skł.meld., do odosobn.ośrodka łączności i po przydzieleniu ich do dowódców poszczególnych natarć, w rozporządzeniu szefa łączności pozostaną tylko 2 plutony budowlane bez patroli konnych - III. i IV. - w ilości 8 drużyn telegraf. z odpowiednim sprzętem, któremi wykonać musi połączenia drutowe, wskazane na szemacie /zał.Nr.1./ do g.3. dn.31.V., oraz któremi będzie musiał również budować oś łączności w czasie samego natarcia.

Ogólna długość potrzebnych do wybudowania linij telefonicznych będzie następująca :

1/- trasa Przysiółek Załuże-Białaszów - 8 km à 1 linja 2-u przewod. = 8 km linji 2-u przewod.

2/- " Przysiółek Załuże - 289,5 - 8 km à 1 linja 2-u przewod. = 3 km linji 2-u przew.

3/- " 289,5 -Fw./Dermań/ - 3 km à 2 linje 2-u przew. = 6 km linji 2-u przewod.

4/- " Fw./Dermań/ - Mizocz - 6 km à 2 linje 2-u przew. = 12 km linji 2-u przew.

5/- " 289,5 - Wys.Skł.Meld. - 3 km à 3 linje 2-u przew. = 9 km linji 2-u przewod.

6/- połączenia pkt.obs.dyw. z poszczególnemi centralami telef. ..... - 2 km à 1 linja 2-u przew. = 2 km linji 2-u przewod.

Razem należy wybudować 40 km linji telef. 2-u przewod,
Rozporządzalny personel do budowy = 8 drużyn telegr./ à 2/7 /.

Ponieważ jedna drużyna może wybudować 1 km linji telef. 2-u przewodowej kablem w ciągu 50 minut /trzeba przyjąć pod uwagę tą okoliczność, że budowa odbywać się będzie już o późnym zmierzchu i nocą/, to na wykonanie powyższych prac potrzeba będzie :

$$\frac{40 \cdot 50}{8} = 4\ \tfrac{1}{2}\ \text{godziny.}$$

Szef łączności był już dn.30.V. o godz.15 zorjentowanym w całokształcie prac łączności na odcinku dywizji, przeto mógł wydać rozkazy przygotowawcze, jak również zorjentować w organizacji łączności swe organy wykonawcze komp.telegr. i rtelg. o g.17.

Cały materjał i sprzęt, oraz pozostały po wydzieleniu personel budowlany został dowieziony do m.Gaj Przysiółek Załuże i tam ukryty w lasach. Niezwłocznie nie mógł szef łączności kazać przystąpić do budowy przewidzianych połączeń telefon. ze względu na rozporządzenie dowódcy dywizji, zabraniające kategorycznie rozpoczynaniu wszelkich ruchów przed godz.20-tą. Jedynie o godz.17-ej mógł szef łączności kazać przystąpić do budowy trasy Przysiółek Załuże - Białaszów ze względu na możność zapewnienia dzięki lasom tajemnicy pracy.

A więc do rozpoczęcia budowy pozostałych tras może dopiero przystąpić o g.20.

Potrzebny personel i sprzęt łączności celem zaoszczędzenia sił ludzi i zyskania na czasie zostanie przewieziony do poszczególnych punktów bądź samochodami ½ ciężarowemi /na drogach nadających się do użycia samochodów/, bądź wozami technicznemi. W ten sam sposób była zorganizowana praca przy budowie połączeń Przysiółek Załuże - Białaszów. Rozwożenie personelu i sprzętu może zająć 1 ½ godziny. Wobec tego do pracy we wszystkich punktach szef łączności mógł przystąpić dopiero o g.21-ej. Ponieważ zaś wykonanie całej pracy było obliczone na 4 ½ godziny /przyczem trasa Przysiółek Załuże - Białaszów została już przedtem wybudowaną, a więc zmniejszy się ogolny czas pracy/, to, jeśli przyjmiemy jeszcze pewien % czasu niezbędny na przemarsz w niektorych miejscach oddziałów, dowóz dodatkowego sprzętu, odpoczynek i t.p. - cała praca może być zakończoną na godz.3-ią dn.31.V., a więc w nakazanym czasie.

Po ukończeniu wszystkich tych prac dowódca komp.telegr. zarządzi przewiezienie 3-ch drużyn /najmniej zmęczonych/ z odpowiednim sprzętem do wys.skł.meld. w chutorze, gdzie będą one gotowe do

rozpoczęcia budowy trasy telefon. na osi łączności jednocześnie z wyruszeniem oddziałów do natarcia; reszta zaś zostanie jako odwód dcy komp. do niezbędnych dalszych prac.

Łączność bez drutu. /p.szemat załączony na arkuszu szkiców/.

Szef łączności rozporządza komp.rtelg.Nr.1. w składzie :
I.plut. o drużynie R.K.A.
II.plut. o drużynach R.K.D. i R.O.D.
III. i IV.plut. posiadający każdy : drużynę R.K.D., drużynę R.K.B., drużynę R.O.D.

Łączność rtelg. będzie zorganizowaną w l.d.p. w następujący sposób :

I.pluton, posiadający tylko radjostację korespond. armji, znajdować się będzie przy dowództwie dywizji i zapewniać łączność rtelg. sztabu dywizji ze sztabem armji i z jednostką sąsiednią - 2.d.p.; pracować będzie na długości fali jednostki przełożonej i wejdzie w skład sieci armji.

II.pluton posiadać będzie radjostację korespondencyjną dywizji i odbiornik dla odbierania radjogramów od płatowców; znajdować się będzie również przy dowództwie dyw. i zapewniać będzie łączność rtelg. wewnątrz dywizji, a więc utrzymywać będzie łączność sztabu dywizji z wys.skł.meld. /ewent. z dcą natarcia czołowego,którego m.p. znajdować się będzie obok wys.skł.meld. i który posługiwać się będzie w razie potrzeby temi radjostacjami/, z odosobn. ośrodkiem łączn. w Mizocz i z dowodcą 3.b.k. Pracować będzie na dł.fali 620 m przydzielonej l.d.p. przez szefa łączności armji.

III.pluton znajdować się będzie w wys.skł.meld. i posiadać będzie :

a/- radjostację korespond.dyw. - dla nawiązania i utrzymania łączności z dowództwem dywizji, z odosobn.ośr.łączności w Mizocz i z 3.b.k.; pracować będzie na tej samej długości fali, co radjost. koresp.dyw.II.plut. - 620 m.

b/- radjoodbiornik przyjmować będzie radjogramy od płatowca piechoty i przekazywać /telefonicznie/ w miarę potrzeby do zainteresowanych dowództw i oddziałów.

c/- radjostacja korespond. broni - służyć będzie dla nawiązania i utrzymania łączności radjotelegraf. z p.p. i z dcą natarcia oskrzydlającego /a więc z 1.,2. i 3.p.p./; wejdzie w skład sieci przodowej i pracować będzie na długości fali 45, przydzielonej przez szefa łączności armji.

Ze wszystkich tych radjostacyj korzystać będzie w miarę potrzeby dowódca natarcia czołowego /dca p.d./.

IV.pluton posiadać będzie analogiczne radjostacje jak i III. pluton, znajdować się będzie w odosobn.ośrodku łączn. w Mizocz i zapewniać będzie łączność rtelg. :

z dowództwem dywizji,-z wys.skł.meld. /a przez nią z d-cą natarcia czołowego,/- z dcą natarcia oskrzydlającego /dca 1.p.p./, - z dcą 3.b.k., - z dcami 1. 2. i 3.p.p.,

oraz otrzymywać radjogramy od płatowców, które w razie potrzeby należy przekazywać do zainteresowanych dowództw i oddziałów.

Radjostacje tego plutonu pracować będą na tej samej długości fali, co i radjostacje III.plutonu.

Łączność świetlna.

Ze względu na dogodne ukształtowanie terenu na odcinku natarcia czołowego, sygnalizacja zapomocą aparatów świetlnych może znaleźc tam jaknajszersze zastosowanie, a przez to może zapewnić utrzymanie łączności zapomocą tego środka w czasie przeprowadzania samego natarcia.

1/- trasa Przysiółek Załuże-Białaszów - 8 km à 1 linja 2-u przewod. = 8 km linji 2-u przewod.

2/- " Przysiółek Załuże - 289,5 - 8 km à 1 linja 2-u przewod. = 3 km linji 2-u przew.

3/- " 289,5 -Fw./Dermań/ - 3 km à 2 linje 2-u przew. = 6 km linji 2-u przewod.

4/- " Fw./Dermań/ - Mizocz - 6 km à 2 linje 2-u przew. = 12 km linji 2-u przew.

5/- " 289,5 - Wys.Skł.Meld. - 3 km à 3 linje 2-u przew. = 9 km linji 2-u przewod.

6/- połączenia pkt.obs.dyw. z poszczególnemi centralami telef. ..... - 2 km à 1 linja 2-u przew. = 2 km linji 2-u przewod.

Razem należy wybudować 40 km linji telef. 2-u przewod,
Rozporządzalny personel do budowy = 8 drużyn telegr./ à 2/7 /.

Ponieważ jedna drużyna może wybudować 1 km linji telef. 2-u przewodowej kablem w ciągu 50 minut /trzeba przyjąć pod uwagę tą okoliczność, że budowa odbywać się będzie już o późnym zmierzchu i nocą/, to na wykonanie powyższych prac potrzeba będzie :

$$\frac{40 \cdot 50}{8} = 4\ \tfrac{1}{2}\ \text{godziny.}$$

Szef łączności był już dn.30.V. o godz.15 zorjentowanym w całokształcie prac łączności na odcinku dywizji, przeto mógł wydać rozkazy przygotowawcze, jak również zorjentować w organizacji łączności swe organy wykonawcze komp.telegr. i rtelg. o g.17.

Cały materjał i sprzęt, oraz pozostały po wydzieleniu personel budowlany został dowieziony do m.Gaj Przysiółek Załuże i tam ukryty w lasach. Niezwłocznie nie mógł szef łączności kazać przystąpić do budowy przewidzianych połączeń telefon. ze względu na rozporządzenie dowódcy dywizji, zabraniające kategorycznie rozpoczynaniu wszelkich ruchów przed godz.20-tą. Jedynie o godz.17-ej mógł szef łączności kazać przystąpić do budowy trasy Przysiółek Załuże - Białaszów ze względu na możność zapewnienia dzięki lasom tajemnicy pracy.

A więc do rozpoczęcia budowy pozostałych tras może dopiero przystąpić o g.20.

Potrzebny personel i sprzęt łączności celem zaoszczędzenia sił ludzi i zyskania na czasie zostanie przewieziony do poszczególnych punktów bądź samochodami ½ ciężarowemi /na drogach nadających się do użycia samochodów/, bądź wozami technicznemi. W ten sam sposób była zorganizowana praca przy budowie połączeń Przysiółek Załuże - Białaszów. Rozwożenie personelu i sprzętu może zająć 1 ½ godziny. Wobec tego do pracy we wszystkich punktach szef łączności mógł przystąpić dopiero o g.21-ej. Ponieważ zaś wykonanie całej pracy było obliczone na 4 ½ godziny /przyczem trasa Przysiółek Załuże - Białaszów została już przedtem wybudowaną, a więc zmniejszy się ogólny czas pracy/, to, jeśli przyjmiemy jeszcze pewien % czasu niezbędny na przemarsz w niektorych miejscach oddziałów, dowóz dodatkowego sprzętu, odpoczynek i t.p. - cała praca może być zakończoną na godz.3-ią dn.31.V., a więc w nakazanym czasie.

Po ukończeniu wszystkich tych prac dowódca komp.telegr. zarządzi przewiezienie 3-ch drużyn /najmniej zmęczonych/ z odpowiednim sprzętem do wys.skł.meld. w chutorze, gdzie będą one gotowe do

rozpoczęcia budowy trasy telefon. na osi łączności jednocześnie z wyruszeniem oddziałów do natarcia; reszta zaś zostanie jako odwód dcy komp. do niezbędnych dalszych prac.

Łączność bez drutu. /p.szemat załączony na arkuszu szkiców/.

Szef łączności rozporządza komp.rtelg.Nr.1. w składzie :
I.plut. o drużynie R.K.A.
II.plut. o drużynach R.K.D. i R.O.D.
III. i IV.plut. posiadający każdy : drużynę R.K.D., drużynę R.K.B., drużynę R.O.D.

Łączność rtelg. będzie zorganizowaną w l.d.p. w następujący sposób :

I.pluton, posiadający tylko radjostację korespond. armji, znajdować się będzie przy dowództwie dywizji i zapewniać łączność rtelg. sztabu dywizji ze sztabem armji i z jednostką sąsiednią - 2.d.p.; pracować będzie na długości fali jednostki przełożonej i wejdzie w skład sieci armji.

II.pluton posiadać będzie radjostację korespondencyjną dywizji i odbiornik dla odbierania radjogramów od płatowców; znajdować się będzie również przy dowództwie dyw. i zapewniać będzie łączność rtelg. wewnątrz dywizji, a więc utrzymywać będzie łączność sztabu dywizji z wys.skł.meld. /ewent. z dcą natarcia czołowego,którego m.p. znajdować się będzie obok wys.skł.meld. i który posługiwać się będzie w razie potrzeby temi radjostacjami/, z odosobn. ośrodkiem łączn. w Mizocz i z dowodcą 3.b.k. Pracować będzie na dł.fali 620 m przydzielonej l.d.p. przez szefa łączności armji.

III.pluton znajdować się będzie w wys.skł.meld. i posiadać będzie :

a/- radjostację korespond.dyw. - dla nawiązania i utrzymania łączności z dowództwem dywizji, z odosobn.ośr.łączności w Mizocz i z 3.b.k.; pracować będzie na tej samej długości fali, co radjost. koresp.dyw.II.plut. - 620 m.

b/- radjoodbiornik przyjmować będzie radjogramy od płatowca piechoty i przekazywać /telefonicznie/ w miarę potrzeby do zainteresowanych dowództw i oddziałów.

c/- radjostacja korespond. broni - służyć będzie dla nawiązania i utrzymania łączności radjotelegraf. z p.p. i z dcą natarcia oskrzydlającego /a więc z 1.,2. i 3.p.p./; wejdzie w skład sieci przodowej i pracować będzie na długości fali 45, przydzielonej przez szefa łączności armji.

Ze wszystkich tych radjostacyj korzystać będzie w miarę potrzeby dowódca natarcia czołowego /dca p.d./.

IV.pluton posiadać będzie analogiczne radjostacje jak i III. pluton, znajdować się będzie w odosobn.ośrodku łączn. w Mizocz i zapewniać będzie łączność rtelg. :
z dowództwem dywizji,-z wys.skł.meld. /a przez nią z d-cą natarcia czołowego,/- z dcą natarcia oskrzydlającego /dca 1.p.p./, - z dcą 3.b.k., - z dcami 1. 2. i 3.p.p.,
oraz otrzymywać radjogramy od płatowców, które w razie potrzeby należy przekazywać do zainteresowanych dowództw i oddziałów.
Radjostacje tego plutonu pracować będą na tej samej długości fali, co i radjostacje III.plutonu.

Łączność świetlna.

Ze względu na dogodne ukształtowanie terenu na odcinku natarcia czołowego, sygnalizacja zapomocą aparatów świetlnych może znaleźć tam jaknajszersze zastosowanie, a przez to może zapewnić utrzymanie łączności zapomocą tego środka w czasie przeprowadzania samego natarcia.

Przy zastosowaniu sygnalizacji świetlnej na odcinku natarcia oskrzydlającego, ze względu na zalesiony teren, powstaną pewne trudności. Jednakowoż należy ten środek łączności zastosować, gdyż przy bezpośrednim wywiadzie terenu można będzie znaleźć takie miejsca na stokach opadających od wzg.300 do wąwozu "do Hulczy", które pozwolą na nawiązanie łączności świetlnej ze wzg.Horodyszcze, gdzie będzie się znajdować centrala świetlna Wys.Skł.Meld.

W razie potrzeby będzie można stworzyć stacje pośrednie.

Gołębie pocztowe.

Szef łączności 1.d.p. otrzymał do swej dyspozycji 2 gołębniki polowe po 60 gołębi każdy, znajdujące się w m.Ostróg.

Gołębie są już dostatecznie przyswojone do okolicy i oblatane, mogą być przeto użyte dla celów łączności.

Ponieważ dla każdorazowego użycia gołębnik może dostarczyć 20 gołębi /podział na trzy zmiany/, przeto szef łączności będzie rozporządzał 30 gołębiami, w które wyposaży przeważnie jednostki kawalerji, a więc natarcie oskrzydlające i natarcie 3.b.k.; jednocześnie przydzieli pewną ilość gołębi i do natarcia czołowego.

Gołębie będą dostarczane każdorazowo z gołębników do Kwat. Głównej dyw. do m.Białaszów staraniem armji, skąd szef łączności dyw. własnemi środkami przewozowemi dostarczać je będzie, jak podano w rozkazie łączności.

Daty dostarczania będzie ustalać szef łączności według potrzeby.

Pozostałe §§ będą przeważnie powtórzeniem zarządzeń szefa łączności armji, wzięte bądź z jego rozkazu łączności, bądź z instrukcji technicznej.

P Y T A N I A D O O P R A C O W A N I A.

1. p y t a n i e.

Na podstawie rozkazu natarcia dowódcy p.d. i powyższego rozkazu łączności technicznej, opracować organizację łączności w natarciu czołowem.

2. p y t a n i e.

Na podstawie rozkazu d-cy art.dyw. i powyższego rozkazu łączności technicznej opracować organizację łączności w artylerji 1.d.p.

3. p y t a n i e.

Na podstawie rozkazu operacyjnego d-cy 3.b.k. i powyższego rozkazu łączności opracować organizację łączności w natarciu tej brygady.

4. p y t a n i e.

Na podstawie studjum natarcia 2.p.p., oraz rozkazów szefa łączności 1.d.p. i oficera łączności przy dowódcy p.d., opracować organizację łączności w 2.p.p.

T A K T Y K A L O T N I C T W A.

/Opracował Mjr.S.G. Heller/

Z A Ł O Ż E N I E.

Praca dowódcy 3.eskadry linjowej w dn.30.V.

Dnia 30.V. o godz.14. dowódca armji zawiadamia jednocześnie dowódcę 1.d.p. w G.Przysiółek Załuże i dowódcę 3.eskadry linjowej w Ostrogu o przydziale tej eskadry do 1.d.p.- Dowódca eskadry po otrzymaniu zawiadomienia udaje się natychmiast wraz z trzema oficerami samochodem do dowódcy 1.d.p. celem otrzymania rozkazów na dzień natarcia, 31.V.

Na odprawie u dowódcy 1.d.p. - dowódca 3.eskadry linj. zostaje wraz ze swymi oficerami zaznajomiony z położeniem i zadaniem 1.d.p., oraz ze współdziałaniem 3.esk.linjowej, poczem wydaje następujące rozkazy ustne :

1/- " Kpt.Z. uda się natychmiast w rejon wzg.314,1 na płd. Dermań, gdzie wyszuka teren na lotnisko wysunięte; ewent. przygotowanie terenu zostanie przeprowadzone pod jego kierownictwem z pomocą ludzi danych przez dowódcę dywizji."

2/- " Por.B. omówi łączność lotnika z piechotą /zostają wyznaczone 2 płatowce/, z dowódcą natarcia czołowego, - dowódcą p.d."

3/- " Por.L. omówi łączność lotnika z artylerją /zostają wyznaczone 2 płatowce/, z dowódcą dywizjonu a.c. /mapy kratkowane - wykorzystanie zdjęć fotograficznych/ ".

W dalszym ciągu dca eskadry omawia z dowódcą dywizji szczegóły użycia lotnictwa w natarciu 1.d.p., stając się w ten sposób jego doradcą technicznym; pomaga przy ułożeniu punktu "Lotnictwo" w rozk. op.dywizji; porozumiewa się z szefem łączności dywizji co do sygnałów, płacht, szyfrów, rodzajów fal radjo i ich długości; bierze w ten sposób czynny udział w przygotowawczej pracy sztabu dywizji. O godz.19. dowódca eskadry jest w posiadaniu rozkazu op. 1.d.p. Nr.7. do natarcia w dniu 31.V. i wraca na lotnisko Ostróg, gdzie wydaje następujący rozkaz :

M.p.Ostróg, dn.30.V. g.22.m.30

1.d.p.
3.esk.linj.

ROZKAZ UŻYCIA 3.ESKADRY LINJOWEJ
w natarciu dnia 31.maja.

I. - Położenie i zadanie 1.d.p.

a/- Położenie własnych pierwszych linij i nplskiej piechoty, oraz stanowisk art. według szkicu nr.1.

b/- Zadanie i manewr dywizji.

Zadanie 1.d.p.
Natarcia : ich skład, zadania, przedmioty. podstawy wyjściowe, osie, granice. ! streszczone przez dcę eskadry według rozk. op.1.d.p.

Artylerja : stanowiska dyonu C. w rejonie na płd. od Przysiółek Załuże.

II. - Ogólne zadanie eskadry.

Postój : lotnisko podstawowe - rejon wsch.Ostróg; lotnisko wysunięte : rej. 314,1 na płd. Dermań;

Pas rozpoznania : granica przednia : rzeczka Zdołbunów - Glińsk - Ozierany - rz.Borysówka.

granica pnc.-wsch. : droga Wierzchow - Hulcza, m.Lidawa - Zdołbica - droga na Glińsk;

granica płd.-zach. Borysówka - Mała Moszczanica - droga do Sułtanówka - Zbytenka.

Podział płatowców :

Rozpoznanie : 1, łączność w piechotą : 2, łączność z artylerją : 2, odwód : 2.

III. - Wykonanie zadań :

Nr. płatowca	Załoga	Godz.wykonania zad.	Marszruta	Wysokość /m/	Pkty szczeg. rozpoznanie dozorowanie	U w a g i
a/- Rozpoznanie.						
1.	Por.A. Por.B.	3.15 - 5.	Ostróg-Hulcza-Berezina-Dr./na wsch.Glińsk 3 km/ -linja kolej. Glińsk - St.Ozierany - Curków - Fw.Ujeźdźce -droga Kunin - Spasów -st.Ozierany -kolej i droga Kniahinin - Mizocz lotnisko Dermań.	5000	Ruch na drodze z kier. Bohdaszów do Fw.Ujeźdźce i z Ozierany do Hulcza,st. kolej.Ozierany. Fotografje stacji i kolumn w marszu.	
b/- Łączność z piechotą :						
2.	Por.C. plut.P,	5-6	nad frontem natarcia czołowego	500	Zadania łączności z piechotą na korzyść natarcia czołowego; ewentualnie obserwacja kier.z rej.Kunin i Urwena.	Wytyczenie o godz.6. natarcia czołowego i oskrzydlającego
3.	Por.D. sierż.R	na rozkaz godz. H,H+1	jak wyżej	500	jak wyżej	Wytyczenie nat.czoł. i oskrz. godz.H i godz.H + 1 Płatowiec w pogotowiu od g. 5.30

Nr. płatowca	Załoga	Godz. wykonania zadania	Marszruta	Wysokość /m/	Pkty szczeg. rozpoznanie dozorowanie	U w a g i :
	c/- Łączność z artylerją					
4.	Kpt.E. Por.F.	4.15 - 6.45	Nad frontem w granicach działania dyonu a.c. : dolina Zawidowo - Hłupanin - Ostrów i Kunin - Ujeźdźce	1500	Zadania łączności artylerji z dyonem a.c.	Plac.łączn.dyonu a.c. rejon skrzyżowania dróg 1200 m na płd.-zach.od "p" Przysiółek Załuże.
5.	Por.G. sierż. S.	Na rozkaz godz.H, H + 2½	jak wyżej	1500	jak wyżej	Płatowiec w pogotowiu od g.6.
	d/- Odwód					
6.	Por.H. Por.J.	Odwód w pogotowiu od godz.			7-ej.	
7.	Kpt.K. sierż. L.					

IV. - Łączność.

a/- Taktyczna :

1. - Oficer łącznikowy Por.Z. przy dcy 1.d.p.

2. - Płatowce :

piechoty - fala gn. długość 210 m; sygnał wywoławczy ax 8; odznaka 2 wstęgi czerwone na lewem skrzydle; rakieta biała o 1 gwieździe;

artylerji - długość fali - N/8/iskiernik/ /oficer łącznościowy 3.eskadry linj. poda każdorazowo telefonicznie przed odlotem płatowca/.Rakieta gąsienicowa oznacza : czy dobrze słyszycie mój radjotelegraf.

3. - Płachty tożsamości.

Dztwo 1.d.p.

Wys.Składn.Meld.

Ośrodek Mizocz

Dca natarcia czoł.

Dca 2.p.p.

Dca 3.p.p.

Dca 1.p.p.

Dca 3.b.k.

Dca a.d.

Dca 1.p.a.p.

I/75 " "

II/75 " "

III/75 1.p.a.p.

d.a.c.

d.a.k.

4/- Płachty sygnalizacyjne.

Nr.1. - w strefie Nr.1. znajduje się własna 1.linja piechoty
Nr.2. - " " Nr.2. " " " " "
Nr.3. - " " Nr.3. " " " " "
Nr.4. - Przedmiot natarcia osiągnięty.
Nr.7. - Nieprzyjaciel przygotowuje na nas natarcie.
Nr.8. - Żądam zwalczenia artylerji nieprzyjacielskiej.
Nr.9. - Żądam przeniesienia koncentracji ognia na cele następne.
Nr.0. - Natarcie zatrzymało się, żądam podtrzymania.

Szyfrowanie :

1. - Operacyjny Nr.5.; - kod służbowy "Kruk".
2. - Klucz do szyfrowania współrzędnych :

d o b r y J a n e k
1 2 3 4 5 6 7 8 9 0

3. - Szyfr nazw miejscowości :

40. Berezina	45. Lidawa	50. las Wolicki Gaj
41. Curków	46. Spasów	51. las Czarna Krynica
42. Hulcza	47. Ujeźdźce	52. st.Ozierany
43. Gliśk	48. Urwena	53. wzg.269 płd.od Korszów
44. Kunin	49. las Głęboka Dolina	54. wzg.269 płd.od Urwena

b/- Łączność techniczna.

1/- telefoniczna : lotnisko Ostróg posiada połączenie /1 linja 2-u przewodowa/ z lotniskiem wysuniętem Dermań przez centralę Ostróg i Białaszów. Lotnisko wysunięte posiada łączność z centralą wzg.289,5 /1 linja 2-u przewod./ i Załuże.
2/- motocyklowa : 1 motocykl lotnisko wysunięte dla łączności z lotniskiem podst.; 1 motocykl dztwo d.p. dla łączności z lotniskiem wysuniętem; 1 motocykl lotnisko wysunięte - odwód.
3/- radjo : stacja rtelg. na lotnisku podstawowem.

V. - Działanie własnego lotnictwa myśliwskiego.
Lotnictwo myśliwskie opanuje powietrze nad frontem Zalesie - Hulcza - Tajkury od g.3.30 do 7.30.
Klucze ochronne dla płat.piechoty na wysokości 1000 m.
Klucze ochronne dla płat.artylerji na wysokości 2000 m.

VI. - Zaopatrywanie w benzynę, amunicję, sprzęt specjalny lotniczy, żywność, - na stacji zaop. Krzywin.

VII. - Zarządzenia specjalne.
a/- strefy orjentacyjne /umiejscowienie 1 linji piech./ dla płatowców piechoty :
strefa Nr.1. : między podstawą wyjściową i linją potok Hulcza - droga wzg.269 - wsch.skraje lasów na wsch.Kunin;
strefa Nr.2. : między linją strefy Nr.1. i linją : potok Hulcza - dolina 800 m na pnc. od Hulcza do Urwena - droga do Lidawa;
strefa Nr.3. : pnc.wsch.skraj Hrynowszczyzna - droga do Zdołbica.
b/- O świcie g.2.45 płatowce /z wyjątkiem Nr.1./ przelatują na lotnisko wysunięte Dermań.
2 samochody cięż. z obsługą /10 mech./, paliwem /2500 kg benzyny i 150 kg oliwy/ i częściami zapasowemi staną od świtu na lotnisku wysuniętem.

Dca 3.eskadry linjowej

/-/ Kpt.M.

P Y T A N I A D O O P R A C O W A N I A.

/ Założenie : lotnik piechoty i artylerji znajduje się w powietrzu./

1. - Piechota II/2.p.p. zostaje w czasie natarcia zatrzymana na przeciwstoku wzg.236,5 przez gniazdo k.m., znajdujące się na płd. od litery " y " - "do Hulczy".
Wskutek trudności łączności ziemnej bataljon nie może żądać wsparcia ognia artylerji, co czyni dowódca bataljonu ? Co czyni lotnik piechoty, widząc sygnał II/2.p.p. ?

2. - Lotnik artylerji spostrzega na płd.skraju wsi Urwena baterję czynną nieprzyjaciela.
W jaki sposób przeprowadza :

a/- 1.-Podanie celu zapomocą mapy kratkowanej 1 : 25.000, zakładając, że lotnik i artylerja taką mapę posiadają../według szkicu na str.82./
2.-Podanie celu, gdy nie posiada się mapy kratkowanej.
3.-Podanie celu, gdy dywizjon a.c. nie posiada mapy rejonu Urwena.

b/- Wstrzeliwanie - podanie 3 średnich punktów trafienia /przyjąć : 1.śr.pkt. trafienia leży 1000 m na zach. i 2000 m na płd.; 2.śr. punkt trafienia leży 20 m na wschód i 100 m na północ; 3.śr.punkt trafienia kier.dobry - 4 strz. na północ, 2 na płd., 2 w celu - według przykładu " a " 1./.
Podać depesze lotnika i sygnały placówki łącznościowej.

c/- Ogień skuteczny - podać sposób obserwacji lotnika.

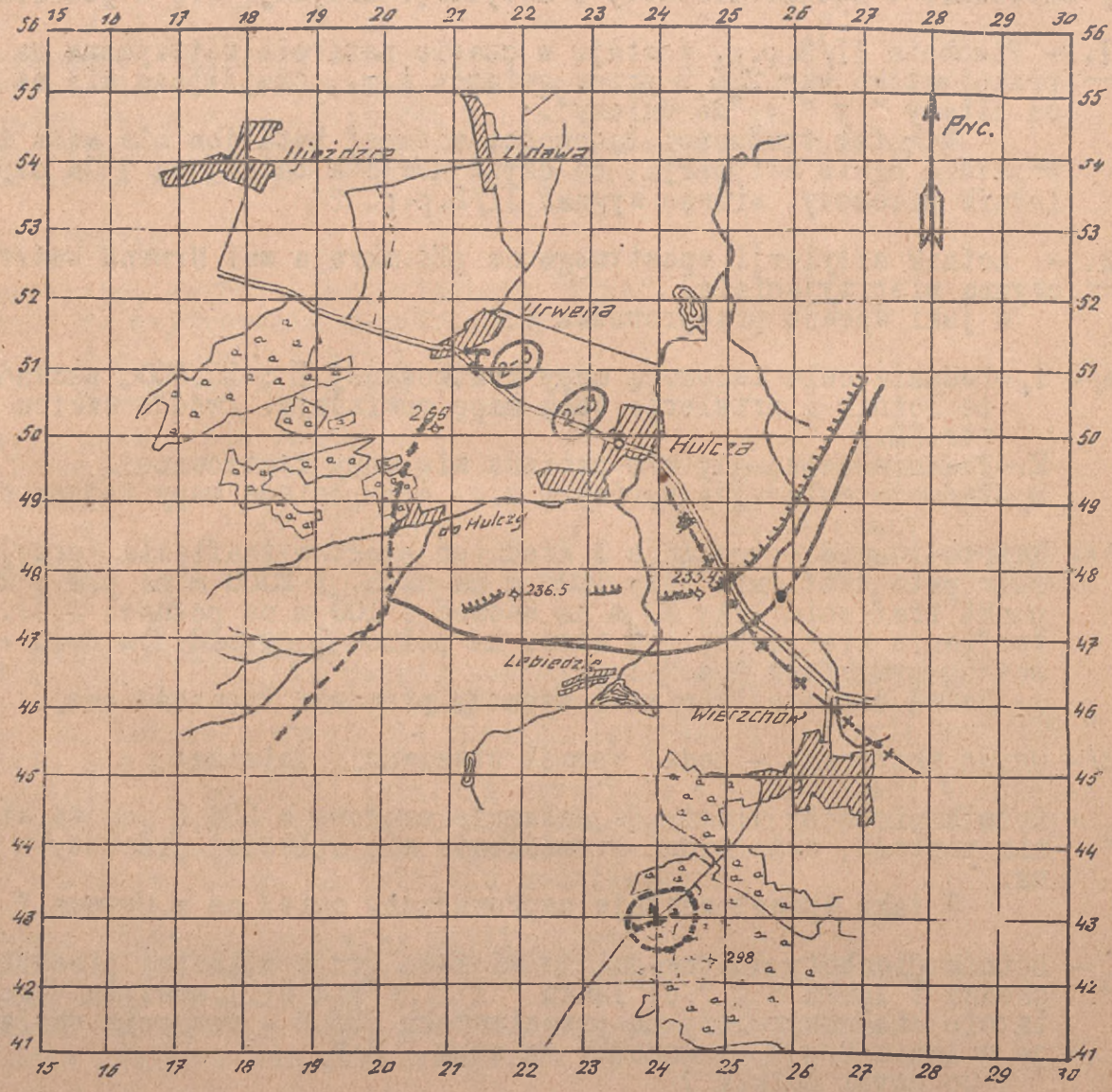
3. - Lotnik piechoty widzi, że natarcie czołowe z 236,5 posuwa się mozolnie naprzód, oraz widzi gromadzenie się nplskiej piechoty w m.Urwena.
W jaki sposób zostaje naprowadzony ogień na m.Urwena ?

4. - Lotnik piechoty dostrzega, że większe grupy nplskiej piechoty przechodzą z lasku " g " do lasku " f " /szkic Nr.1.zeszytu V-go/, natarcie czołowe walczy na przeciwstoku 236,5 - natarcie oskrzydlające w lesie " c " i wchodzi na stok " d ".
Co czyni lotnik ?

5. - Lotnik piechoty widzi, że bataljon I/3.p.p. /prawe skrzydło skrajne/ zdobył wzg. 233,4, oraz że nieprzyjaciel wycofuje się pośpiesznie na pagórek na płd. od Hulcza - czego nie dostrzega prawa część bataljonu i pozostaje na miejscu.
Co czyni lotnik ?

---+++---

SZKIC DO PYTANIA 2. a.



L e g e n d a :

1/- Mapa kratkowana sporządzona dla łączności lotnika z artylerją w skali 1:20.000 /1:25.000/; kwadraty o bokach 1000 m /mogą być 50,100,200,500 m - w zależności od terenu/.

! Wyżej jest podana mapa kratkowana dla przykładu w skali 1 : 100.000 ! Współrzędne posiadają kwadraty o bokach 1000 m.

2/- — + — + — + granica pasa działań l.d.p.

— — — — — " pasów " natarć

——————— podstawa wyjściowa natarć

.....linje nieprzyjaciela

(1) własny dyon a.c. /nie bywa wrysowany/ 240430

(2-3) baterja npla "Urwena" dostrzeżona przez lotnika art. rejony art.npla /z dnia 30.V./.

SŁUŻBA SZTABÓW.

Z A D A N I E Nr.2.

/Opracował Mjr.S.G. Nadachowski /

Mapy - 1 : 100,000 Mizocz, Ostróg, Równe, Tuczyn.

I.

ZAŁOŻENIE DLA SŁUŻB.

/Dalszy ciąg założenia zadania taktyki ogólnej Nr.2. z zeszytu V, załączony szkic na arkuszu szkiców/.

Warunki zaopatrywań, ewakuacji i postoju elementów służb 1.d.p. do dnia 30.maja włącznie /x/.

1/- Położenie ogólne i szczególne 1.d.p. w dniach 29 - 30.V. podaje założenie zadania z Taktyki Ogólnej.

2/- Streszczenie działania służb 1.d.p. i ich położenie w dn. 30.V. godz.20. /patrz załącznik Nr.1.

- Kwatera główna - 1.rzut /sztab ścisły/ posuwał się z kolumną główną i stoi wieczorem dnia 30.V. w Halówka.
2.rzut doszedł do Białaszów.

- Wojska łączności - kompanja telegraficzna zorganizowała sieć przekazywania, potrzebną dowódcy; gros jej jest podzielone między 1. a 2.rzut Kw.Główn. - pluton radjo rozwinięty przy sztabie ścisłym.

- Służba artylerji i uzbrojenia.

a/- 4 kolumny taborowe d.p., zawierające amunicję, szły w nocy 29/30 w kolumnie taboru bojowego dywizji i stanęły rano w m.Toczewiki.

Są to : 2 kolumny taborowe Nr.1. i Nr.2. typu P /piechoty/, każda z nich zawiera 72 wozów użytkowych, podzielonych na 3 plutony po 24 wozy. Kolumna tego typu przewozi 1 jednostkę ognia piechoty i 1 jednostkę ognia artylerji towarzyszącej dla całej d.p. łącznie przewożą więc te kolumny 2 jedn.piechoty i art.towarzyszącej dla całej dywizji.

2 kolumny taborowe Nr.3. i Nr.4. typu normalnego /60 wozów użytkowych/ przewożą razem : 2 jednostki art. polowej dla całej a.d.

Wyposażenie d.p. w amunicję jest kompletne, t.j. wynosi : 6 jednostek art.pol., 6 jednostek art.tow., 6 jednostek piechoty.

b/- Dywizjon art.ciężkiej posiada w baterjach i w kol.dywizjonu 4 jednostki ognia. Ponadto 2 jednostki ognia załadowane są na kol. taborową armji Nr.51/. Kolumna ta przybywa na noc 30/31. wraz z dywizjonem a.c. Pw.Michałpol.

c/- P.U.D. /x/ - drużyna komendanta P.U.D. i pluton parkowy stoją w Toczewiki G.

- Warsztat naprawy w Łuczyn.

Służba saperska. Kolumna saperska szła w taborze ciężkim dywizji - stoi obecnie w Derewiańcze Wielkie w dyspozycji dowódcy batalionu saperów.

/x/ Skróty, użyte w niniejszym artykule objaśnione są na str. 88.

Służba zdrowia.

a/- Środki organiczne.

Kompanja sanitarna. Jeden pluton komp.san. szedł w czasie marszu nocnego przy straży przedniej kol.północnej. Reszta komp. znajdowała się w tab.bojowym d.p. Po wykonaniu marszu cała kompanja san. zgromadziła się w Halówka i tam kwateruje /1 pluton jest rozwinięty/.

Szpital polowy Nr.101./nierozwinięty/ szedł w taborze ciężkim dywizji; stanął on postojem w Derewiańcze.

b/- Środki dodatkowe /przydzielone przez armję/

kol.dezynfekcyjna Nr.11. ! kwaterują w Futory Białakonna kol.sanitarna Nr.21. ! szowskie.

Służba intendentury.

a/- T.B.2 znajdują się przy swych oddziałach.

b/- Tabory żywnościowe oddziałów /T.Ż./

Sekcje Nr.1. /rozdzielcze w dniu 30.V./ szły w masrszu nocnym 29/30 na czele tab.ciężkiego dywizji. W ciągu dnia 30. przeszły do rozporządzenia swych dowódców, napełniły kuchnie polowe i stoją przy oddziałach.

Sekcje Nr.2. /pobiorcze w dniu 30.V./ napełniły się rankiem z D.T.Ż.1 R w Ostróg /O.Ż.D./ i przeszły na postój do Popowce.

c/- Dywizyjny tabor żywnościowy /D.T.Ż./.

Sekcje Nr.1. /rozdzielcze dn.30.V./ napełniły T.Ż.1 P w Ostróg /O.Ż.D. /x/, poczem powróciły na postój do Wielbowno.

Sekcje Nr.2. /pobiorcze dn.30.V./ pobrały 1 dzień żywności na stacji zaopatrywania Krzywin i kwaterują w Wielbowno.

d/- Park int.dyw. /p.i.d./

Grupa eksploatacyjna i rozdzielcza rozmieszczone są według rozkazów intendenta dywizji na st.zaop., w o.z.d. i przy eksploatacji zasobów miejscowych.

Obora dywizyjna w ciągu marszu nocnego pozostawała na miejscu /rejon Repiszcze/, a rano dnia 30 przeszła do Kaukaz, gdzie rozwinęła rzeźnię.

Dyw.tab.mięsny /d.t.m./ napełnił w.m.o., poczem dołączył do obory.

Służba transportowa. Warsztat taborowy w Łuczyn.

Siły robocze : dwie kompanje robocze /Nr.51 i 52/ przydzielone przez armję. Kwaterują w Białaszów.

Dane dodatkowe.

Przyjmujemy, że drogi, oznaczone na mapie 1 : 100.000 jedną kreską ciągłą lub przerywaną, są dostępne dla wszystkich wozów konnych.

Samochody osobowe i sanitarne kursują po drogach, oznaczonych dwoma kreskami.

Samochody ciężarowe mogą korzystać jedynie z szos.

Wyciąg z ogólnego rozkazu operacyjnego armji czerwonej /2-ga część/ na dzień 31.maja.

I. - Zaopatrywanie w żywność.

Stacje zaopatrywania .....

1.d.p. - st.Krzywin, godz.7.

Służbę na stacji zapewni armja.

Eksploatacja zasobów miejscowych dostarczy : mięsa, siana, słomy i opału.

II. - Służba artylerji i uzbrojenia.

a/- Średnie zużycie na dzień 31.maja :
4 jedn.og.art.pol. i ciężkiej
2 " " art.tow.
2 " " piechoty.

b/- Zaopatrywanie w amunicję .....
l.d.p. : zaopatrywanie zaliczkowe :
2 jedn.og.art.pol. i ciężkiej /1 dyon/
1 " " art.tow.
1 " " piechoty.

Kol.taborowe armji, przewożące tą amunicję, osiągną dnia 31.maja, godz.7. punkt pierwszego przeznaczenia Zawidów. Będą one w rozporządzeniu dcy dywizji do godziny 12.

Dalsze zaopatrywanie może nastąpić w godzinach popołudniowych, na zapotrzebowanie telegraficzne.

c/- Sprzęt.
P.U.D. - dla pamięci. Ewakuacja przez stacje zaopatrywania.

III. - Służba inż.- sap. Zaopatrywania nie przewiduje się.

IV. - Służba zdrowia.

a/- Stacje ewakuacyjne : l.d.p. ewakuować będzie od godz.4. dnia 31. do ośrodka ewakuacyjnego gr.op.południowej w Św.Michał-pol.

b/- Szpital ewakuacyjny - dla pamięci.

c/- Podział środków dodatkowych - bez zmian.

V. - Służba weterynaryjna.
Ewakuacja do pol.szpit.koni armji w Ostróg.

VI. - Ruch przez mosty na Horynin i Wilji będzie regulowany przez armję. Dywizje uregulują ruch w swoich obszarach.

VII. - Jeńcy. Ewakuacja do punktu zbornego jeńców armji w Rozważ.

VIII. - Poczta polowa przybywa codziennym pociągiem zaopatrywania.

IX. - Obszary postoju i eksploatacji.
l.d.p. - granica północno-zachodnia : droga Hulcza - Hremiacze /wsch./ dla gr.op.południ., a dalej Hremiacze - Hrozów - Popowce - Łuczyn dla l.d.p.

P Y T A N I E : Opracować 2-gą część rozkazu operacyjnego l.d.p. na dz.31.maja.

II.

R O Z W I Ą Z A N I E.

/Załączony szkic na arkuszu szkiców/

1.d.p.
Sztab
L. .../Kwat.

Kwat.Głów. dn.30.maja,godz.19.

OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY Nr.7.

/ natarcie w dniu 31. maja/

/ 2-ga część /

I. - T.B.2 oddziałów, wchodzących w skład natarcia czołowego, zbiorą się na godz.4.30 w Przysiółek Załuże. T.B.2 pozostałych oddziałów d.p. w rozporządzeniu swych dowódców.

II. - Zaopatrywanie w żywność i mięso.

1/- Żywność.

a/- Stacja zaopatrywania : Krzywin,godz.7. Służbę na stacji zapewni armja.

b/- Ośrodek zaop.dyw. /o.z.d./ Popowce, godz.8.

c/- Tabory żywnościowe oddziałów.

T.Ż.1 P. zbiorą się na godz.4.30 w Halówka, poczem na g.8. udadzą się pod dztwem por.Ż. do o.z.d. Punkt pierwszego przeznaczenia po pobraniu Białaszów.

T.Ż.2 R. Punkt pierwszego przeznaczenia Halówka osięgnąć do godz.8.

d/- Dywizyjny tabor żywnościowy.

D.T.Ż.1 P. po pobraniu na stacji przejdą na postój do Wielbowno.

D.T.Ż.2 R. po zaopatrzeniu T.Ż.1 P. powróci na postój do Wielbowno.

2/- Mięso.

a/- Ośrodek dostarczenia mięsa Halówka, godz.7.

b/- W.M.O. wyruszą z kwater ze swemi T.Ż.1 P., poczem zatrzymają się w Halówka.Po pobraniu dołączą w Halówka do T.Ż.2 R.

c/- d.t.m. po zaopatrzeniu w.m.o. powraca do obory.

d/- Obora i rzeźnia - bez zmian.

3/- Eksploatacja zasobów dostarczy mięsa, siana,słomy i opału. Granice obszaru eksploatacji d.p. : droga Hulcza - Hremiacze /wsch./ dla Gr.Op.południ. - dalej miejscowości Hremiacze - Hrozów - Popowce - Łuczyn dla 1.d.p. Podział obszaru wewnątrz d.p. ustali instrukcja specjalna /nie opracowana/.

III. - Służba artylerji i uzbrojenia.

a/- Średnie zużycie na dzień 31.maja :

4 jedn.ognia art.pol. i cięższej
2 " " a.t.
2 " " piechoty.

b/- Zapas bezpieczeństwa :

dla grupy bezpośredniego wspierania natarcia czołowego i dla grupy ogólnego działania :

2 jedn.ognia art.pol. i cięż. będą złożone przy stanowiskach baterji.

c/- Zaopatrywanie i rozdzielanie amunicji.
Zaopatrywanie zaliczkowe przyznane przez armję :
2 jedn.og.art.pol. i ciężkiej /1 dyon/
1 " " a.t.
1 " " piechoty,
będzie dowiezione przez kol.tab.armji na godz.7. do Zawidów jako punktu pierwszego przeznaczenia.
Dca a.d. rozporządza niemi do godz.12.
Dla wykonania zaopatrywania i rozdzielania am.art. pol. i c. dca a.d. rozporządza kol.tab.Nr.3.4. i 51.

d/- Punkty pierwszego przeznaczenia dla kolumn typu P.
kol. Nr.1. Przysiółek Załuże
kol. Nr.2. Toczewiki.

e/- W.u.d.Łuczyn. Sprzęt nie nadający się do naprawy ewakuować przez stację zaop. do P.U.A. /dla pamięci/.

IV. - Służba inż. i sap.
a/- kol.sap. do dyspozycji dcy baonu sap. w Derewiańcze Wlkie.
b/- Zaopatrywania w dn.31. nie będzie.

V. - Służba zdrowia.
a/- Kompanja sanitarna g.p.o. - w gajówce /G/ 1 km na wschód od Przysiółek Załuże. 1 pluton komp.san. przy natarciu oskrzydlającem. Pluton tam przejdzie bezzwłocznie do dyspozycji dcy 1.p.p. w Pasieki Żukowskiego; rozwinie on w.p.o. na osi tego natarcia.
b/- Szpital polowy Nr.101 Toczewiki rozwinięty od godz.4.
c/- Ewakuacja :od frontu do g.p.o. środkami oddziałów. Ponadto dca kompanji sanitarnej wysunie stację wozów po osiach natarć; - od g.p.o. nadających się do transportu do ośrodka ewakuacyjnego Gr.Op.Południ. w Fw.Michałpol, czynnego od godz.4.; - nie nadających się do transportu do szpit. polowego Nr.101. w Toczewiki.
Środki : wozy komp.san. i konna kol.san.Nr.21.
Szpital ewakuacyjny : ..... /dla pamięci/.

d/- Środki dodatkowe.
kol.dezynf. Nr.11. ! przy g.p.o.
konna kol.sanitarna Nr.21. !

VI. - Służba weterynaryjna. Punkt zborny chorych koni Toczewiki. Konwoje będą dostarczone przez oddziały.
Pol.szp.koni armji Ostróg.

VII. - Służba taborowa. - Warsztat naprawy tab. - Łuczyn.

VIII. - Poczta polowa. Wymiana poczty w kwat.głównej,godz.18.

IX. - Żandarmerja. Zapora policyjno-sanitarna na linji północnych wejść do m.Wierzchów - Dermań - Horodyszcze.

X. - Robotnicy.

½ komp.roboczej	/Nr.51/ do dysp.dcy a.d.	! Białaszów dn.
1 ½ komp.rob.	/Nr.51.i 52/ do dysp. dcy baonu sap.	! 30.maja godz.22.

XI. - Jeńcy.Punkt zborny jeńców dywizji Fw.Zastawie. Ewakuacja pieszo do p.zb.j.armji Rozważ.

XII. - Ruch. Prądy ruchu : /patrz załącznik Nr.2./
prąd "a" dofrontowy dla nat.czołowego
prąd "b" dofrontowy dla nat.oskrzydlającego
prąd "c" odfrontowy dla obu natarć.

Dom baonu saperów zapewni utrzymanie i naprawę tych dróg w miarę posuwania się natarcia. Szczegóły ureguluje instr.specjalna.
Dla ewakuacji sanitarnej można używać wszystkich dróg.

XIII. - Rozdzielnik.
dla pamięci.

Z r. Dcy
/-/ Szef sztabu

Za zgodność:
/-/ Kwatermistrz /zast.Szef Oddz.IV/.

Objaśnienie skrótów
użytych w zadaniu Nr.2. z zakresu Op.Sł.Sztabu.

T.Ż.1 P. - sekcje Nr.1 taborów żywnościowych oddziałów, w danym dniu pobierze
T.Ż.2 R. - sekcje Nr.2. taborów żywnościowych oddziałów, w danym dniu rozdzielcze.
D.T.Ż.2 P. - sekcja Nr.2. dyw.tab.żywnościowego - w danym dniu pobierza.
D.T.Ż.1 R. - sekcja Nr.1. dyw.tab.żywnościowego - w danym dniu rozdzielcza.
o.z.d. - ośrodek zaopatrywania dywizji
w.m.o. - wozy mięsne oddziałów
d.t.m. - dywizyjny tabor mięsny
P.U.D. - park uzbrojenia dywizji
g.p.o. - główny punkt opatrunkowy
w.p.o. - wysunięty punkt opatrunkowy
a.t. - artylerja towarzysząca.

III.

OMÓWIENIE ĆWICZENIA Nr.2. Z OPERACYJNEJ SŁUŻBY SZTABU.

1/- Charakterystyka działania służb w walce ruchowej,a w szczególności w natarciu.

Artykuły, zamieszczone w pierwszej serji zadań taktycznych, dały nam sposobność zapoznania się z szeregiem podstawowych pojęć z zakresu organizacji pracy służb. Miały one wprowadzić czytelnika w przedmiot służby sztabu.

Ażeby uniknąć powtarzania wstępnych wywodów przyjmujemy, że czytelnik rozglądnął się już nieco w tym złożonym i drobiazgowym często materjale, a nasze poprzednie rozważania osiągnęły jego zgodę z zasadą postawioną na wstępie, iż każdemu działaniu wojsk towarzyszy jako nieodparta konieczność - uruchomienie służb, że stusjum taktyki bez uwzględnienia tej ważnej dziedziny byłoby pozbawione gruntu rzeczywistości.

Podstawowe zasady zaopatrywań i ewakuacji, które uwypukliliśmy w rozważaniach na temat bitwy obronnej 5.d.p. - pozostaną niezmienione, bo celem, który sobie postawił organizator służb, było dostosowanie ich działania do każdej sytuacji taktycznej. Zmianie ulegną jedynie sposoby działania, bo służby, które pracowały na rzecz bitwy

obronnej, a więc w warunkach pewnej stabilizacji, za
nak, jak zaznaliśmy poprzednio, - całkowitą zdolność
nia potrzeb wojska także i wówczas, gdy ono p rzuci
zasieki z drutu, a dążyć będzie do zwycięstwa przede
przez szerokie stosowanie ruchu skombinowanego z ogn
więc przez manewr.

Przedmiot bieżącej serji zadań taktycznych daj
jał do wykazania, że działanie służb dostroi się cał
nowych warunków walki wojsk, że będzie się cechować
ruchliwością, giętkością z jednej, a gotowością do n
wych świadczeń z drugiej strony.

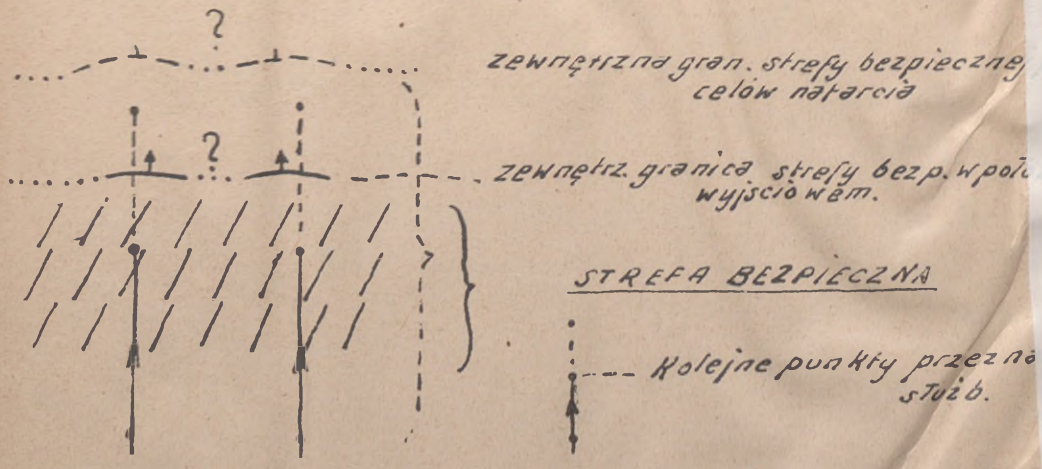
Streśćmy charakterystyczne zjawiska tego dosto

1/- l.d.p. ma osiągnąć złamanie południowego s
przyjaciela - przez zaskoczenie go dwoma zbieżnemi n
cele, które sobie stawia, są dość odległe.

Można tedy przewidywać, że w ciągu oczekującego
bitwy front będzie płynny, że zewnętrzny jego zarys
ciągle zmieniał. W parze z tą formą walki wojsk elem
ugrupowane w głąb, w zależności od pilności potrzeb,
krywają, będą również ruchome i całkowicie gotowe do
cia łańcucha swych organów pomiędzy źródłami zaopatr
tami ich wydawania wojskom.

2/- Ruchliwość frontu, a więc możliwość szybki
nięć wojsk, wykluczy gromadzenie większych zasobów n
postaci składów. Służby rozmieścimy tak, aby blisko
utrzymać tylko wysunięte ich człony, zdolne do wykon
niejszych zaopatrywań - wszystko co cięższe, mniej r
mniej pilne - stanowić będzie dalsze rzuty.

3/- Kwatermistrz /szef oddziału arg.-mat./, wsp
stale z oddziałem operacyjnym, będzie w stanie ustalić
granicę "strefy bezpiecznej", t.j. obszaru posiadanego
wanego przez wojska.



Zgrupowania elementów służb otrzymają kolejne pu
znaczenia - rozmieszczone bezwzględnie w "strefie bezp
Punkty przeznaczenia będą przesuwane naprzód w m
ścia do sztabu d.p. wiadomości o posuwaniu się wojsk,
przesunięciu granicy "strefy bezpiecznej".

4/- Niezależnie od powyższej zasady, podyktowanej
nością ubezpieczenia służb, które nie walczą, lecz zas
nie wolno zapominać, że ich rozmieszczenie musi zapewn

ność bezzwłocznego zaspokojenia potrzeb walczących. Ugru-
edy służb w głąb, usuwając z terenu walki wszystko, co
by swobodę ruchu wojsk, stosując kolejne punkty przezna-
ie zawahamy się jednak wysunąć ku wojskom wszystkich za-
rodków - które zapewnią " żywienie walki " i potęgowanie
cia aż do wywalczenia zwycięstwa.

Niemniej jednak należy zaznaczyć, że w porównaniu z ko-
warunkami, jakie stwarzała dla zaopatrywań i ewakuacji
cja, walka ruchowa z przyczyn podanych wyżej, a w szcze-
z powodu szybko i nierównomiernie zwiększającego się od-
ojsk od źródeł zaopatrywań, stawiać będzie przed służba-
niejednokrotnie bardzo trudne, wymagać będzie wysiłków
h. Wymagania, które miałyby przekroczyć maksymalną gra-
ku służb, - obniżyłyby ich wydajność /np. dzienną dota-
ji, regularność zaop. w żywność/, - lub nawet wobec wiel-
ości zaopatrywania - mogłyby postawić pod znakiem zapy-
ność dalszych zamierzeń operacyjnych i taktycznych. Pod-
bowiązkiem dowódcy będzie więc utrzymanie zadań, stawia-
om, w granicach możliwej współpracy służb.

położenia ważniejszych służb 1.d.p. w dniu 30.maja.
iej części rozkazu operacyjnego na dzień natarcia.

2.

ie rzuty taborów bojowych oddziałów w ciągu marszu noc-
niu 30.maja znajdowały się przy swych oddziałach. Za-
ne kuchnie polowe, wozy przykuchenne i bagażowe, -
ek w czasie samego natarcia nie będą potrzebne oddziałom
rzutu. Ponieważ ponadto natarcie czołowe odbywa się na
ść wąskim, a komunikacji jest mało, - sztab d.p. zgru-
2 jedn. nat. czołowego, dał im początkowy punkt przezna-
miółek Żalesie, będzie je następnie kierował do dal-
ów przeznaczenia, a wreszcie odeśle je dowódcom wówczas,
możliwe wydawanie posiłku. Nie stosujemy tego zarzą-
wybitnie manewrowego lewego skrzydła dywizji, rozpo-
go szeroką przestrzenią, - tembardziej, że ingerencja
by tam trudniejsza i komplikowałaby położenie.

ba uzbrojenia.

asie marszu nocnego 29/30.maja szły kolumny amunicyjne
liczbie czterech /1-4/ w taborze bojowym, a więc w tem
u służb, które zawierało wszystko bezpośrednio wspiera-
/amunicja, sł.zdrowia/; po marszu stanęły w Toczewiki,
gotowości do wykonania tego pilnego zaopatrywania.
zień bitwy zaczepnej służba uzbrojenia staje na 1-em
porządku nagłości, - ustalonym przez sztab. Wyrazem tego
dzenia, wydane w rozkazach armji i dywizji.
a przyznała 1.d.p. poważną dotację, wynoszącą 4 jednost-
rt.pol. i ciężkiej i 2 jednostki ognia piechoty i art.
to armja chce utrzymać jaknajdłużej organiczne wyposa-
- dając jej zaopatrywanie w wym. 2 jedn. a.p. i a.c.
piechoty i a.t. "zaliczkowo", t.j. jeszcze przed otrzy-
unków o zużyciu. Amunicja ta będzie wysunięta ku dywizji
h taborowych, oddanych jej w Zawidów na przeciąg 5-ciu
t to rozwiązanie charakterystyczne dla wojny ruchowej.
y składów armji /prócz stacyjnych/, bo te mogłyby łatwo
yt daleko w tyle lub nawet, w razie odchylenia frontu,
nieprzyjaciela; wysuwamy natomiast ku jednostkom jak-

wódca d.p. będzie miał możność rozporządzania tym zasobem w granicach 5 godzin, aby je bądź opróżnić, bądź też podsunąć tak blisko własnych kolumn, aby zmniejszyć ich wysiłek marszowy do źródła zaopatrywania /t.j. na tyły/, - a tem samem zwiększyć promień działania ku ruchomemu frontowi walki.

Dalsze zaop. ze strony armji nadejdą w godzinach popołudniowych, ale już na żądanie telegraficzne dywizji co do ilości, czasu i miejsca dostarczenia.

Przejdźmy do zarządzeń dowódcy dywizji. W 2-iej części rozkazu op. podaje on do wiadomości przyznane przez armję "średnie zużycie", reguluje też sprawę złożenia " zapasu bezpieczeństwa ". Wiemy bowiem, że artylerja będzie wykonywać przygotowanie natarcia, - a następnie wspierać je z początkowych stanowisk aż do granicy, określonej możliwościami skutecznych ogni.

Chcąc tedy zwolnić część kolumn amunicyjnych dla pobierania am. ze środków armji, nakazujemy na wniosek dowódcy a.d. złożenie 2 jedn.ognia a.p. i a.c. przy stanowiskach baterji. Możemy to jednak zastosować jedynie dla grupy artylerji bezpośredniego wspierania natarcia czołowego i grupy działania ogólnego. Dywizjon haubic 10 cm - wspierający natarcie oskrzydlające, - zajmie stanowiska, których nie możemy ustalić zgóry.

Poza powyższemi zastrzeżeniami daje dowódca d.p. swemu dowódcy artylerji pełną swobodę regulowania rozdziału i pobierania am.artylerji . Oddaje mu więc kolumny dywizyjne Nr.3. i 4., t.j. te, które przewożą am.art., oraz kol.Nr.51. artylerji ciężkiej; przekazuje mu także wiadomości o warunkach zaopatrywania, zarządzonych ze strony armji.

Amunicja piechoty i art.tow. wymaga natomiast zarządzeń specjalnych. O ile bowiem dowódca a.d. wie zawsze, gdzie znajdują się jego dywizjony, jakie są ich potrzeby i możliwości zaopatrywania, - to jednak nie będzie znał dokładnie ani rozmieszczenia piechoty, ani jej potrzeb, - gdyż odnośne meldunki nadchodzić będą do sztabu d.p. przez dowódcę p.d.

Ten stan rzeczy wymaga wkroczenia kwatermistrza /oddz.mat. sztabu/. Wskaże on dowódcy a.d. /jako szefowi służby uzbrojenia/, gdzie należy skierować kolumny z am.piech. i a.t. /punkty pierwszego przeznaczenia/, - jak należy je przesuwać w miarę rozwoju natarcia, - a wreszcie ustali, jak i gdzie dokonać rozdziału amunicji - różnym zgrupowaniom piechoty.

Podkreślimy, że tworząc związek taktyczny w postaci pułku piechoty z jego własnym plutonem art.tow., stworzyliśmy r[ó]wnie kolumny taborowe typu " P ", które będą przewozić a[m] piechoty i a.t. równocześnie /x/.

Kierować ruchami i działaniem kolumn typu " P " b[ę]dzie komendant P.U.D. jako organ wykonawczy dowódcy art.dy[w] według wskazówek, które dowódcy a.d. przekaże kwatermistr[z] mat./W naszym rozkazie możemy dać jedynie punkty pierwsz[ego] znaczenia dla kolumn typu " P ", wysuwając jedną /Nr.1./ przypuszczalnego frontu walki do Przysiółek Załuże. Kol. zostanie narazie w Toczewiki.

Służba intendentury.

Zauważyliśmy, że już w dniach 29. i 30. pomimo ni[e]kiego oddalenia dywizji od stacji zaop., 1.dywizja wpro[wa]dzi grę nie tylko dwie sekcje taborów żywnościowych oddział[u] ale również dywizyjny tabor żywnościowy /D.T.Ż./ utworz[y]

/x/ Rozwiązanie to jest hypotetyczne i przyjęte zostało dla prac w W.S.Woj.

zostałych kolumn taborowych. Zarządzenie takie coprawda decyduje o sposobie użycia niespecjalizowanych środków przewozowych dowódcy dywizji i daje tak utworzonemu D.T.Ż. początkowo małe etapy dzienne, - jest jednak wyrazem przewidywania odnośnie szerokich możliwości operacyjnych, jakiemi cechuje się wojna ruchowa. Już w dniu 29. mogliśmy się liczyć z tem, że nowe zadanie dywizji oddalą ją znacznie od linji kolejowej - a więc tworząc prócz gry taborów żywnościowych /maksymalny promień działania 35 km/ także D.T.Ż.; rozszerzamy teoretycznie do 70 km/ granicę, w której dowódca może dysponować wojskami, bo wie, że system ogniw zaop. w żywność - pozwoli nawet bez wkroczenia środków armji /o.z.d./ - na żywienie dywizji aż do rejonu Równego.

Zarządzenia, podane w rozk.op. dywizji /2.część/, ustalają o.z.d., postoje dla D.T.Ż., jednak dla sekcyj rozdzielczych T.Ż. dają jedynie punkt pierwszego przeznaczenia.

Punkt taki otrzymują takie T.Ż.P., bo pisząc rozkaz /wieczorem dn.30/, nie możemy ustalić, ani gdzie się będzie rozdzielać żywność kuchniom polowym /T.B.2/, ani też gdzie zakwaterujemy sekcje pobiorcze, by jutro mogły spełnić swoje zadanie. Ośrodek dostarczenia mięsa /zapomocą d.t.m., wysuwamy daleko naprzód, by zmniejszyć wysiłek w.m.o., ponieważ w razie szybkiego posunięcia się wojsk, mają one nadążyć za niemi, aby wydać dziś jeszcze mięso kuchniom. Poza tem łączymy wozy mięsne oddz. z T.Ż.R., bo począwszy od punktu pierwszego przeznaczenia mieć będą jednakowe zadanie : oczekiwania na rozwój wypadków i po określeniu się końcowego położenia dnia - wydanie żywności i mięsa.

Służba zdrowia.

Ewakuacja rannych odbywać się będzie nie na stację ewakuacyjną, - lecz do ośrodka ew.południowej grupy operacyjnej w Pw.Michałpol. Zapewnia to bardziej ekonomiczne użycie środków armji i jest charakterystyczne dla wojny ruchowej.

Głów,p.op. d.p. umieściliśmy w gajówce na wsch. od Przysiółek Załuże, bo będzie tam chroniony lasem i znajdzie się na drodze ewakuacji bądź do Michałpol /nadający się do transportu/, bądź też do szpitala polowego Nr.101, który rozwijamy od świtu w Toczewiki /nie nadający się do transportu/.

ieważ przez g.p.o. przechodzić będą, jako przez punkt
ej segregacji wszyscy ranni, tam właśnie skupimy wszyst-
i przewozowe, t.j. 30 wozów komp.san. i konną kolumnę
/a także kol.dezynfekcyjną dla pomocy zagazowanym/.
dto licząc się z warunkami wojny ruchowej :
ymamy przy g.p.o. resztę kompanji sanitarnej gotową do
a nowych punktów opatrunkowych, gdy g.p.o. pozostałby
o w tyle;
jemy 1 pluton komp.san. natarciu oskrzydlającemu;
n ten rozwinie wys.p.op. - na rzecz tego natarcia w
się określi linja zaangażowania;
obu środków transportowych, zgromadzonych przy g.p.o.
stacje wozów, które posuwane stopniowo kolejnemi punk-
aczenia, nadążać będą za natarciami i wspomogą środ-
jne oddziałów obu nataré.

- Sieć drogowa na naszym obszarze walki jest rzadka
budowana. Za natarciem czołowem, w szczególności gdzie
ojsk, a w dalszym rzucie także elementów taborowych,
naczre. - musimy wykluczyć krzyżowanie się grup wo-
ych, b.waskich i często podmokłych drogach. Brak prze-

widywań i zarządzeń w tym kierunku prowadziłby do zatorów, niszczenia sprzętu i opóźnienia zaopatrywań. Prądy ruchu, określone na szkicu Nr.2., kanalizują ruch dofrontowy i odfrontowy.

Czytelnik, który śledził wraz z nami krótki przegląd zarządzeń sprecyzowanych w 2-giej części rozkazu op., zauważył zapewne, że - ściśle biorąc, nie rozstrzygnęliśmy tam ani szczegółów zaop. w amunicję, ani też w żywność, - a nawet w systemie utworzonym przez sł.zdrowia, a także inne służby, pozostawiliśmy dość szeroką grę dla możliwości nowych posunięć, które podyktuje dzień bitwy. Będzie to całkowicie zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę, że są to wszystko rozkazy wydane na 12 godzin przed natarciem, i że oczekujący nas dzień bitwy może postawić różne wymagania, których zadośćuczynienie możemy jedynie przewidywać. Stosowanie w szerokiej mierze punktów pierwszego przeznaczenia da nam pełną swobodę sprecyzowania dalszych zarządzeń po określeniu się wamagań walki. Chcąc dać czytelnikowi obraz działania służb w ciągu całego dnia natarcia, skorzystamy z cyklu wiadomości, które podane zostaną w dalszych zeszytach bieżącej serji, aby przedyskutować szczegóły różnych zaopatrywań i ewakuacji.

IV.

PYTANIA DO OPRACOWANIA.

A. - Kilka uwag wstępnych.

Działanie 3.b.k., które weszło w temat bieżącej serji zadań taktycznych, daje nam materjał do zastanowienia się nad kilku ciekawemi zagadnieniami z zakresu techniki zaopatrywań kawalerji.

Kawalerja osiąga powodzenie przedewszystkiem przez swą ruchliwość i plastyczność. Istota jej wystąpień zaczepnych leży niemal zawsze w zdolności przeniesienia żywej siły i środków ognia z szybkością, która pozwala niejednokrotnie osiągnąć zaskoczenie taktyczne lub nawet operacyjne, bo reakcja nieprzyjaciela, w szczególności jego broni pieszych, nadchodzi zbyt późno.

Ale właśnie w tej szybkości, w dysproporcji w s
tempa przemieszczenia elementów pieszych i zaprzęgów,
przyczyny trudności w osiągnięciu drugiego podstawowe
powodzenia, którym jest s i ł a. W błędzie byłby bo
chciałby budować teorję powodzeń kawalerji jedynie na
ści w strefie zagrożenia nieprzyjaciela. W walce wsp
osiąga się zwycięstwo tylko przez akty siły.

Kawalerja nasza, uderzając na tyły ugrupowania
cielskiego, musi nie tylko dojść do "zagłębia Urwena"
także walczyć, uderzać, uruchomić swe środki ogniowe
ich działanie.

Jeżeli zaś chcemy, aby wystąpienie zaczepne 3.
istotny i niewątpliwy wpływ na przebieg jutrzejszej
rozwiązać zagadnienia : jak odnowimy zasób amunicji,
wieczór może być poważnie uszczuplony, i jak zaopatr
w żywność. Zaniechania w tym względzie dadzą jako re
żenie siły uderzeniowej, które uwydatni się z każdym
jaskrawiej.

Zresztą będzie to niejednokrotnie stanowić zadanie niełatwe. Trudność zaopatrywania jednostek kawalerji - wynika przedewszystkiem, jak wspomieliśmy wyżej, z tego stanu rzeczy, że szybkość ich poruszeń jest normalnie dwukrotnie wyższą od tempa marszu służb, a więc elementów taborowych. Poza tem zadania, które otrzymują jednostki kawalerji, - wymagać będą często manewru na skrzydła lub tyły nieprzyjaciela. Powstaną też wobec tego często trudności - wyboru marszrut, ubezpieczenia, przejścia elementów służb przez strefy zagrożone. Lecz nawet w tych wypadkach dowódcy muszą starać się o pokonanie trudności.

Przyznajmy jednakże, że niekiedy operacyjne użycie kawalerji stworzy warunki tak szybkiego i znacznego oddalenia się od źródeł zaopatrywań, że zajdą położenia, w których jej jednostki korzystać będą jedynie z tego, co posiadają przy sobie /amunicja, racje żywności R/ lub znajdą na terenie walki /żywność/.

Nie sądzimy jednak, że takie zapasy amunicji starczą na długo, nie łudźmy się co do siły takich uderzeń, jeśli mają być głębokie i długotrwałe.

Współcześnie, wobec dobrze wyposażonego, opanowanego i niezdemoralizowanego przeciwnika, osiągnięcie takich powodzeń będzie coraz trudniejsze.

Róbmy wszystko, co w naszej mocy. Dawajmy służbom, gdy położenie nakaże, trudne zadania, wielkie przemarsze, redukujmy ich odpoczynki w okresach wielkich wysiłków wojsk. Postawmy jednak zasadę, że rozwiązanie zagadnienia taktycznego wymaga równoczesnego przestudjowania sprawy napełnienia ładowni i żołądków walczących. Zadanie dowódcy każdej jednostki kawalerji będzie więc jasne.

Organizując manewr swych wojsk, ustali on rozmieszczenie, ruch i działania służb w taki sposób, aby one były w stanie w warunkach najkorzystniejszych pokryć te potrzeby, które uwydatni przebieg walki.

Dyskusja rozwinięta przez nas w I.serji zadań taktycznych, a także w bieżącym zeszycie, da oficerom, interesującym się temi zagadnieniami, podstawę do znalezienia odpowiedzi na pytania, które końcu niniejszego założenia.

Ordre de bataille elementów służb 3.b.k. i ich rozmieszczenie dn.30.maja,godz.20.

u do czynienia z wypadkiem częstym w wojnie ruchowej w odniesieniu do kawalerji/ - wydzielenie części nostki kawalerji. 3.b.k. wchodziła dotąd w skład d.k. tóra w chwili obecnej działa w ramach sąsiedniej /pormji. Fakt wydzielenia 3.b.k. wywołał niewątpliwie wyposażenia jej taką częścią elementów służb dywizji, tok zaopatrywań i ewakuacji nie ucierpiał w żadnej ada będzie jednak pozbawioną szefów służb, zadanie aopatrywaniami i ewakuacji spadnie więc całkowicie na jałowego w sztabie brygady.

y skład służb i ich rozmieszczenie w dn.30., g.20.

Elementy	Postój	Uwagi :
Sztab i łączność		
sztab 3.b.k. część komp.telegr.d.k. i pluton radjo	Buszcza	
Amunicja artylerji		
-część plut.parkowego d.k. -kol.amunicyjna brygady /30 wozów z am.art./	Kudryń	Zawiera : 2½ jedn.ognia.ponadto: przy baterjach 2 jedn.og. art:, w kol.dyw. 1½ jedn.og.art ogółem w b.k. 6 jedn.og.art.
Amunicja piechoty		
T.B.1 /tabory boj.1.rzut/	przy oddziałach	zawierają: 1 jedn.og.piech.
kol.am.brygady /20 wozów z am.piechoty/	Kudryń	zawiera: 1 jedn.og.piech.,ponadto : przy żołnierzu /k.m./ 3 jedn.og.piech.,ogółem w b.k. 6.jedn.og.piech.
Sł.zdrowia		
1 plut.komp.san.d.k.	Budki	rozporządza 10 wozami do przewozu rannych.
Żywność.		
T.B.2	przy oddziałach	kuchnia pol.,wozy przykuchenne i bag. wydały posiłek
T.Ż.1 /tab.żywn.oddz. sekcja Nr.1./	" "	są dziś sekcją rozdzielczą,napełniły kuchnie i wozy przykuchenne.
T.Ż.2 /tab.żywn.oddz. sekcja Nr.2./	Chimiówka	są dziś sekcją pobiorczą, są pełne.
T.Ż.B1 /tab.żywn.bryg. sekcja Nr.1./	do Poszywy	dziś sekcja pobiorcza - nocuje pełna.
T.Ż.B2 /tab.żywn.bryg. sekcja Nr.2./	" "	dziś sekcja rozdzielcza,nocuje pusta.

C. - Warunki zaop. i ewak. na dz.31.maja /ustalone przez armję.

Należy podkreślić, że dywizje piechoty nie mają środków organicznych na zaopatrywanie przydzielonych im oddziałów wydzielonych kawalerji. Mamy więc dwa rozwiązania :
albo takie oddziały kaw. pobierają zaopatrywanie w ośrodkach armji, z których korzystają dywizje piechoty,
albo też /co stanowi nasz wypadek/, gdy liczymy się z znacznym i głębokim odskokiem kawalerji, armja wysunie ku przodowi terenu operacyjnego specjalne ośrodki dla kawalerji.

Zaopatrywanie w żywność i mięso.

- O.Z.A. /ośr.zaop.armji/ dla 3.b.k. będzie wysunięty na godz.8. do Przysiółek Podobanka /1 dzień żywności/,
- mięso z eksploatacji zasobów miejscowych.

Zaop. w amunicję.

Ośrodek zaop. w amunicję - 1 kol.tab.armji będzie wysuniętą

z zaop.zaliczkowem ! 3 jedn.og.art.
! 2 jedn.og.piech.

do miejscowości Buszcza na godz.8. do dyspozycji dowódcy b.k.

Służba zdrowia.

Ewakuacja przez g.p.o. 1.d.p. do szpitala pol.tej d.p. i do ośrodka ew. Fw.Michałpol.

D. - Pytania:

1. - Opracować 2.część rozkazu operacyjnego 3.b.k. na dz. 31.V.

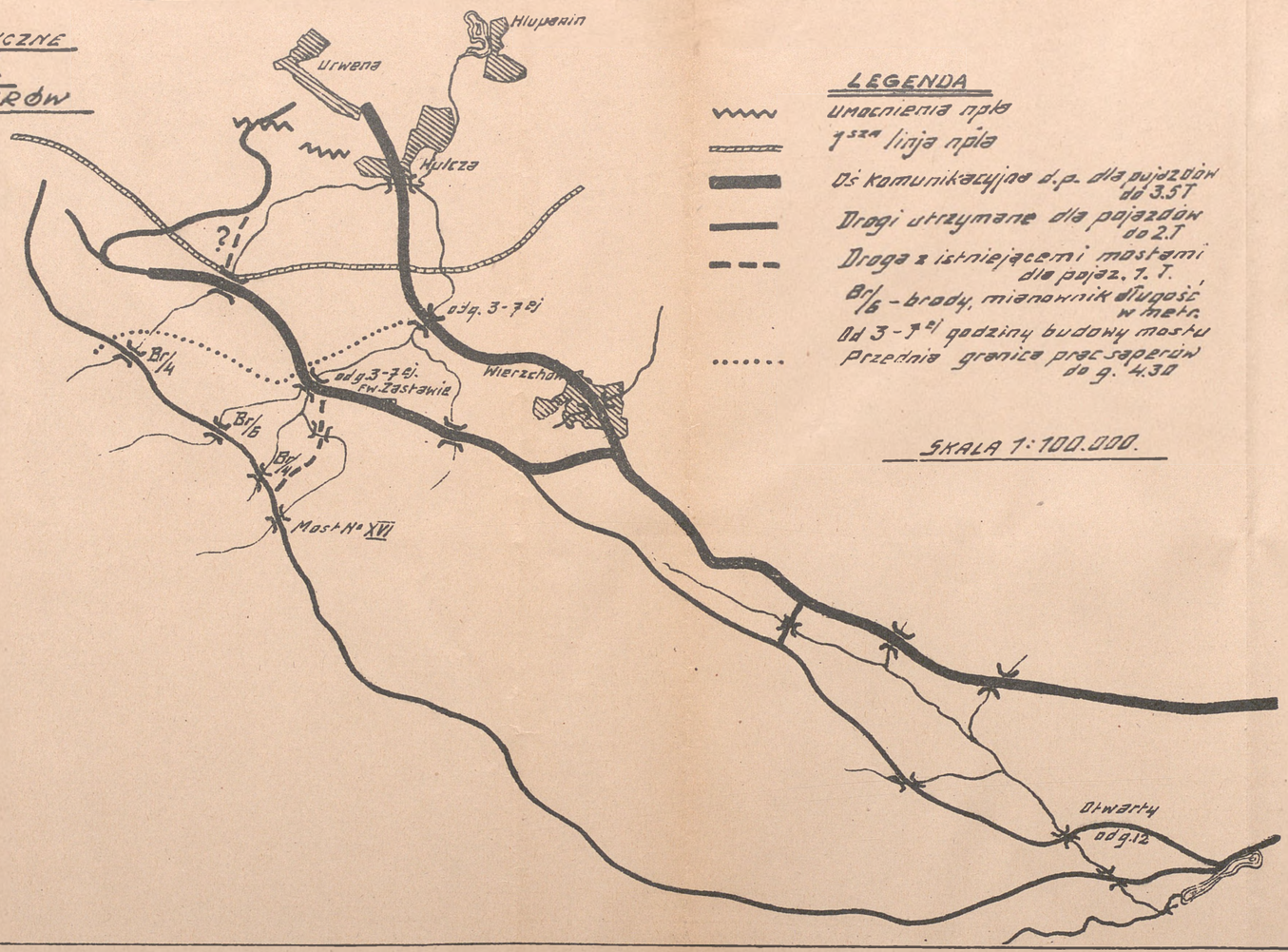
2. - Podać na szkicu w skali 1 : 100.000 rozmieszczenie wyjściowe służb 3.b.k. przed natarciem /dn.31.maja, godz.3/.

3. - Podać treściwie przewidywania oficera materjałowego 3.b.k. na wypadek powodzenia działania zaczepnego brygady.

Biblioteka Wojsk. Akad. Polit. im. F. Dzierżyńskiego

SZKIC DO INSTRUKCJI NAPRAWY I UTRZYMANIA SZLAKÓW KOMUNIKACYJNYCH 1. D. P. PODCZAS NATARCIA NA URWENĘ

ZADANIA TAKTYCZNE
ZESZYT VI.
UŻYCIE SAPERÓW



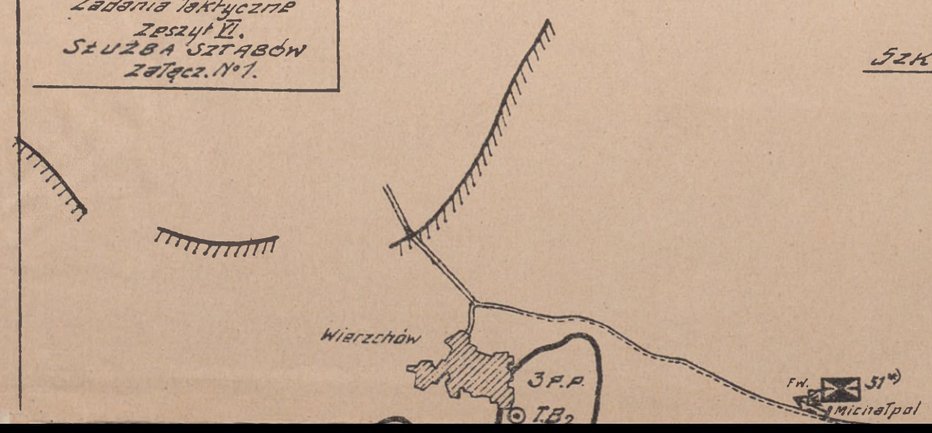
LEGENDA

- Umocnienia npla
- 1szy linja npla
- Oś komunikacyjna d. p. dla pojazdów do 3.5 T
- Drogi utrzymane dla pojazdów do 2.T
- Droga z istniejącemi mostami dla pojaz. T. T.
- Br/6 – brody, mianownik długość w metr.
- Od 3-7 ej godziny budowy mostu
- ..... Przednia granica prac saperów do g. 4.30

SKALA 1:100.000.

Zadania taktyczne
Zeszyt VI.
SŁUŻBA SZTABÓW
Załącz. Nº 1.

SZKIC ROZMIESZCZENIA ELEMENTÓW SŁUŻB 1. D. P.
dnia 30 WIECZ.



LEGENDA:
Znaki konwencjonalne według K.D.S.G.
*) Kol. tabor. przybywa w nocy 30/31
zarys frontu 2.D.P

Zadania taktyczne
zeszyt "D"
SŁUŻBA SZTABÓW
zał. Nº 2.

SZKIC ROZMIESZCZENIA WYJŚCIOWEGO SŁUŻB 1. D. P. w dniu natarcia.

LEGENDA:

Znaki konwencjonalne według wydawnictwa K. O. S. G.

PRĄDY RUCHU:

Prąd „a" dafrontowy dla natarcia czołowego
„ „b" dafrontowy „ „ oskrzydlającego
„ „c" dafrontowy „ obu natarć

2 p.p.
T.B2
T.Ż1R.

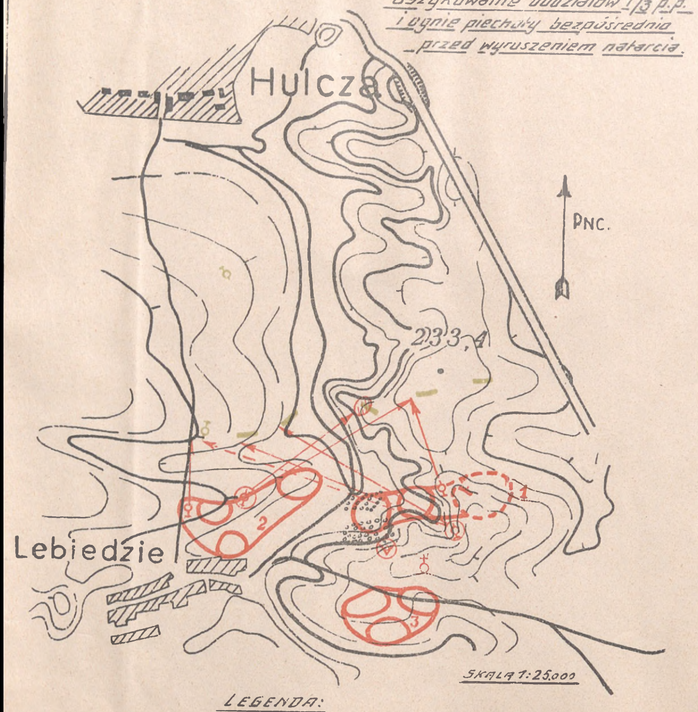
1. p.p.
T.B2
T.Ż1R

Dca 1
Fuk
Białaszewskie
Halówka
Taczewiki
1(P)
2(P)
Kr. Nº 51
Białaszów
Kr. Nº 52
Popowce
T.Ż1P.
1.
Derewiańcze wlk.
101
Derewiańcze M.
Nowomalin
Majdan
Wielbowno
D.T.Ż1R
D.T.Ż2P.
OSTRÓG
NOWE MIASTO
D.t.m.
St. zaop. Krzywin

Kunin
Urwena
do Hulczy
236.5
233.4
Dca 1
Fr. zasłwie
Wierzchan
FW.
FW Michałpol
1(P)
1.
21
TB2 jedn. nat. głównego
Przysiółek zaluże
Halówka T.Ż2R.
Taczewiki
3
2(P)
4
1.
T.Ż1P
Białaszów
Popowce
O.Z.D.
101
PRĄD „A"
PRĄD „C"
PRĄD „B"
Luczyn
Rozważ
Monastyrek
Wielbowno
D.T.Ż1R
D.T.Ż2R
OSTRÓG
Nowe Miasto
KAUKAZ
D.t.m.
St. zaop. Krzywin

ZESZYT VI
TAKTYKA PIECHOTY
Załącznik do 2go pytania

Ugrupowanie oddziałów I/3 p.p. i ogniu piechoty bezpośrednio przed wyruszeniem natarcia.



LEGENDA:

Kompanja strzelecka i jej plutony

Pluton, który po wyruszeniu natarcia przejdzie do odwodu Komp.

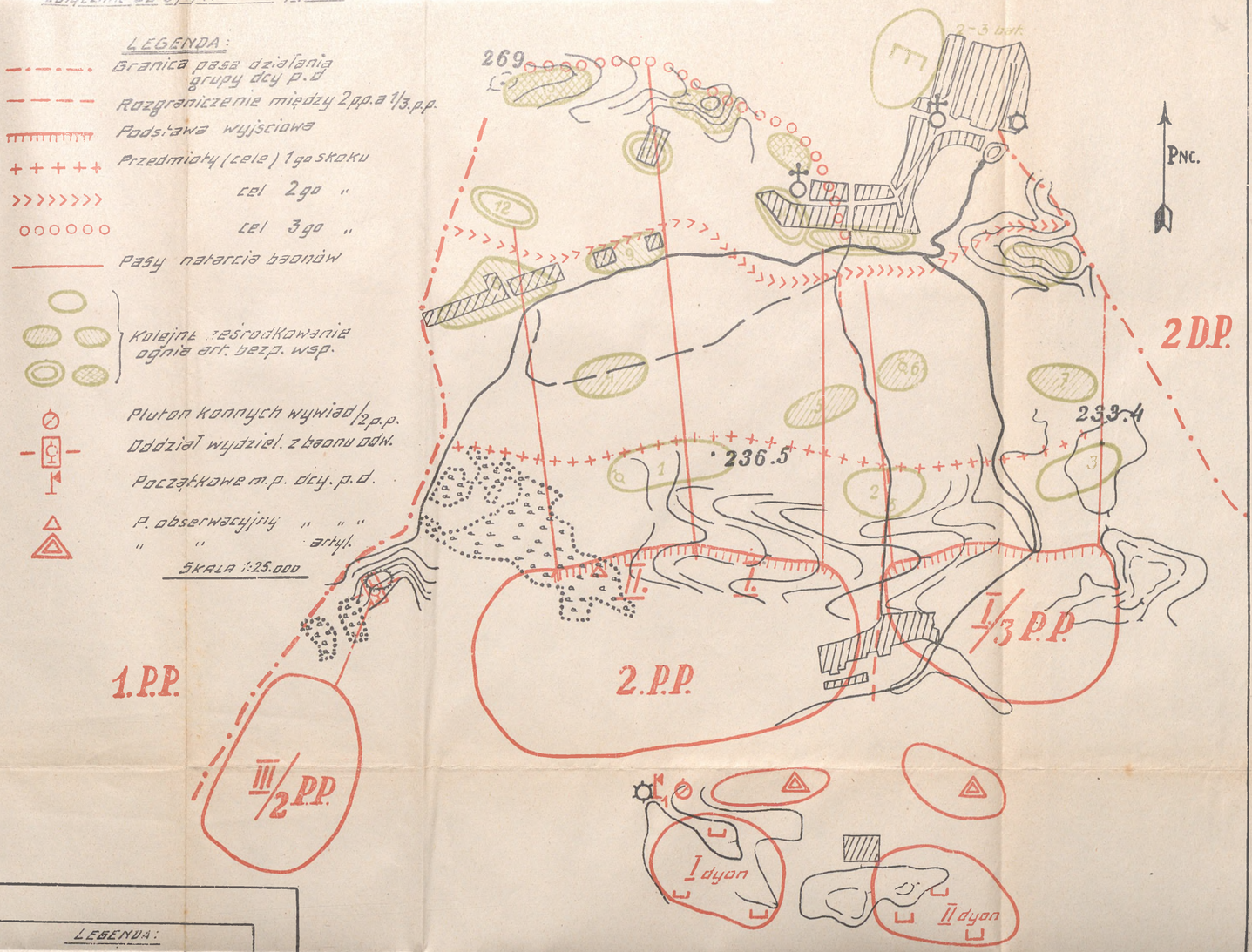
Pluton K.m. i jego ogień
Drużyna K.m. i jej ogień
Pluton br. tow. i jego ogień
M.P. dcy baonu
Rozpoznane przed natarciem elementy umocnień npla

TAKTYKA PIECHOTY i ART.
Załącznik do 3 pyt. piech. i 1 pyt. Art.

LEGENDA:

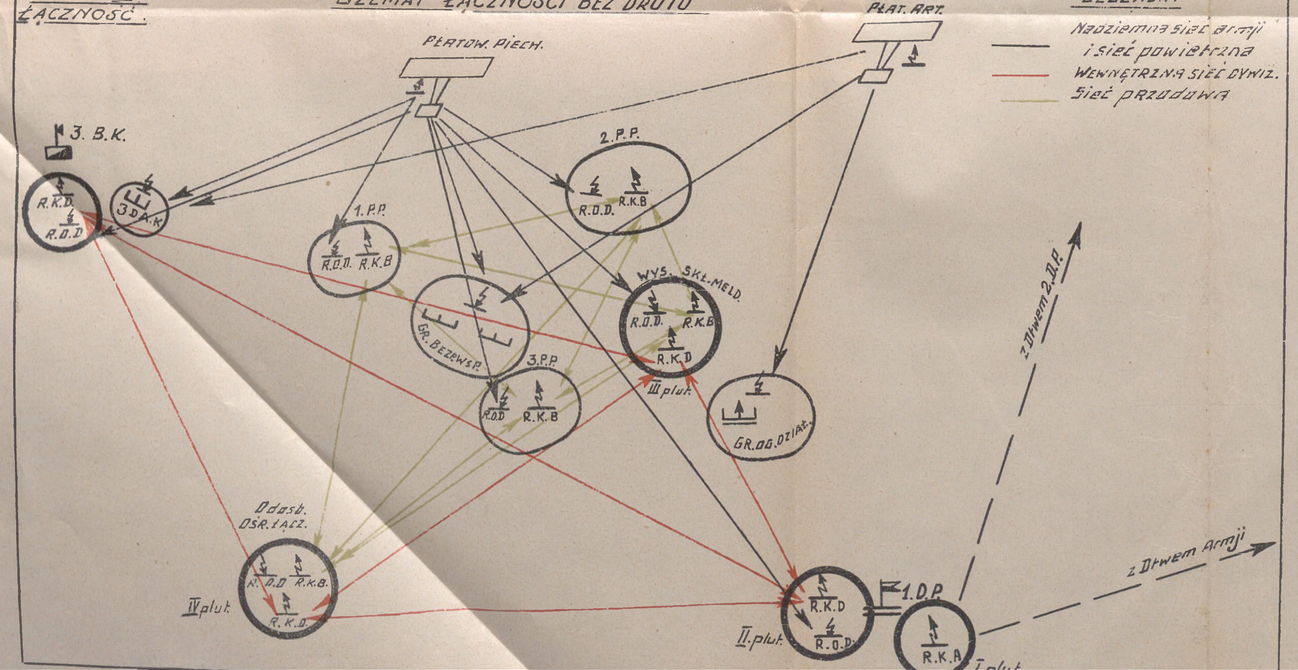
Granica pasa działania grupy dcy p.d
Rozgraniczenie między 2 pp. a 1/3 p.p.
Podstawa wyjściowa
Przedmioty (cele) 1go skoku
cel 2go „
cel 3go „
Pasy natarcia baonów
Kolejne środkowania ognia art. bezp. wsp.
Pluton konnych wywiad/2 p.p.
Oddział wydziel. z baonu odw.
Początkowe m.p. dcy. p.d.
P. obserwacyjny „ „ „
„ „ artyl.

SKALA 1:25.000



ZESZYT VI
ŁĄCZNOŚĆ.

SZEMAT ŁĄCZNOŚCI BEZ DRUTU



LEGENDA:

Naziemna sieć armji i sieć powietrzna
Wewnętrzna sieć dywiz.
Sieć przodowa

Biblioteka Wojsk. Inst. Nauk. Pedag.

BIBLIOTEKA NAUKOWA WAP
2.6
4571/
/3

2601

WAP
Biblioteka
2.VI
4571/3
Naukowa